

■ Znowu Sowieni! ■ Aborcyjne wycieczki ■ Postna marzanna
■ Ekspozycja bezmyślności ■ W szponach namiętności

KONKRETY
nr 15

**Szał
ciał!**



**Pod
psem**

**Suchocka
bez syryjczyka**

Z bliska

● Wojewoda Ryszard Maraszek rozmawiał z kandydatami na stanowisko wicewojewody. Wszystkich zaproponowały władze PSL.

● Były dyrektor Wydziału Polityki Gospodarczej Urzędu Wojewódzkiego Krzysztof Skóra przeszedł do innej pracy na zasadzie porozumienia między zakładami.

● Liczba bezrobotnych w Legnickim na koniec marca wyniosła 46.899 osób.

● Pięć gmin - Prochowice, Mściwojów, Krotoszyce, Złotoryja i Chojnów - zwróciło się o dofinansowanie budowy sieci telefonicznej na terenach wiejskich.

● W tym roku wydano już 44 decyzje w sprawie opłat za gospodarcze korzystanie ze środowiska na kwotę 209.996 mln zł, z czego zakłady KGHM mają zapłacić 209,2 mld.

● Największy wskaźnik bezrobocia utrzymuje się w południowej części Legnickiego oraz w Legnicy i Głogowie. W tym ostatnim mieście dynamika wzrostu bezrobocia jest największa.

● Wojewoda legnicki spotkał się ze Stanisławem Siewierskim, prezesem Centrum Badawczo-Projektowego Miedzi "Cu-prum".

● Ignacy Bochenek został nominowany na stanowisko dyrektora Zarządu Dróg Miejskich w Legnicy.

● 312 wniosków o przydział mieszkań komunalnych wpłynęło w tym roku do władz Legnicy.

● 8 ofert nadesłano na konkurs dotyczący rozbudowy wysypiska śmieci w Legnicy.

● Tylko 69 wniosków wpłynęło do legnickiego ratusza w sprawie przydziału porojskich mieszkań na remont własny.

● Przedsięwzięcia kontrole w złotoryjskich sklepach wykazały, że większość handlowców posługuje się wagami bez legalizacji.

● Ponad 2 mld zł przeznaczyli legnicy radni na zagospodarowanie lotniska.

● Pierwszą decyzją reaktywowanego Związku Młodzieży Wiejskiej było zorganizowanie wiosennego rajdu.

● Na 28 hektarach podgłogowskich pól ma być uprawiany w tym roku len.

● W Legnickim żyje jedenaście osób, które ukończyły 100 lat.

● 319 mld zł wyniosą wpływy do polkowickiego budżetu. Wydatki zaplanowano na 358 mld zł.

● W kwietniu mija 35 lat istnienia Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Legnicy.

● W Legnickim zarejestrowano 624 bezrobotnych specjalistów.

● Ponad tysiąc legniczian nocoowało już w tym roku w izbie wytrzeźwień. Średnio w ciągu doby było ich 12.

● Pół miliarda przeznaczono w Lubinie na dofinansowanie wodociągów dla użytkowników mieszkań komunalnych.

● W tym roku zakończona ma być budowa Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Polkowicach.

● Tylko 310 mln zł przyznali chojnowscy radni na utrzymanie klubu sportowego "Chojnowianka".

● Zakłady Energetyczne odcięły dopływ prądu do 100 mieszkań w Legnickim.

● Stanisław Żelichowski, minister ochrony środowiska, otworzył w legnickiej hucie instalację odsiarczania Solinox.

Raj piwoszy

Od dziś do niedzieli w legnickim Teatrze Letnim odbywać się będą Targi Rolno-Spożywcze. Wśród 23 wystawców będzie aż sześć browarów: z Brzeska, Sobótki, Koszalina, Olsztyna, Rzeszowa i Wrocławia. Zapowiedziano degustację piwa.

Wystawiać się będą m.in. także Przedsiębiorstwo Przemysłu Owocowo-Warzywnego i Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego SA z Legnicy, producenci napojów "Legpol" i "Fantazja", Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska z Lubina, "Solo" ze Złotoryi (chrupki ziemniaczane), Fundacja na Rzecz Dzieci Zagłębia Miedziowego (zdrowa żywność) i Przedsiębiorstwo Rolniczo-Doświadczalne z Targoszyna (drzewka owocowe).

(M)

Radio Wrocław w... Legnicy

Po kilku latach przerwy Legnica znów ma swoje studio Polskiego Radia. W sobotę rozpocznie działalność redakcja wrocławskiej rozgłośni PR w dawnym WDK przy ul. Nowy Świat. Studio posiada kablowe połączenie z wrocławską centralą i jest odpowiednio wyposażone technicznie. Pięćosobowy zespół reporterski będzie mógł więc przygotowywać nie tylko korespondencje, ale też większe formy dziennikarskie. Poprawi się oczywiście jakość materiałów z Legnicy. Kierownikiem tej placówki PR jest nasz współpracownik, red. Marek Szpyra.

(MS)

Prokuratura poszukuje



Prokuratura Wojewódzka w Legnicy poszukuje listem gończym GEORGE'A FURTAKA, syna Tadeusza, urodzonego 23 września 1963 r., zamieszkałego w Legnicy, podejrzanego o to, że: w okresie od 2 lutego 1994 r. do chwili obecnej celem osiągnięcia korzyści majątkowej będąc współwłaścicielem Agencji Rozrywkowo-Artystycznej w Legnicy przy ul. Bydgoskiej nakłaniał do uprawiania nierządu zatrudnione tam kobiety.

Rysopis poszukiwanego:
Wzrost 185 cm, korpę budowy ciała, ciemna karnacja skóry (mulat), włosy ciemne kręcone.

Wszystkie osoby mogące udzielić informacji o miejscu pobytu Georges'a Furtaka proszone są o telefoniczny lub osobisty kontakt z Prokuraturą Wojewódzka w Legnicy przy ul. Mickiewicza 36, telefon 210-21 wew. 45, Komenda Wojewódzka Policji w Legnicy, tel. 280-31 wew. 349 lub najbliższą jednostką policji. Równocześnie uprzedza się, że za ukrywanie poszukiwanego listem gończym grozi na podstawie art. 252 § 1 kk kara pozbawienia wolności do lat 5.

Związkowa debata



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

W minioną sobotę w hucie "Legnica" obradowało II Walne Zebranie Delegatów Regionu "Zagłębie Miedziowe" NSZZ "Solidarność". Poprzedziła je msza w katedrze, odprawiona m.in. w intencji zmarłych członków związku i tych, którzy ulegli wypadkom. Podczas obrad sporo dyskutowano o finansach "S". W ub. roku Region gospodarował ok. 1,5 mld zł uzyskanych ze składek.

Na zdjęciu: pierwszy od lewej gość zebrania, Tomasz Wójcik, przewodniczący Zarządu Regionu "Dolny Śląsk".

(MS)

W Lubinie bez zmian

Na wtorkowej sesji nie doszło do odwołania Zarządu Miasta Lubina i przewodniczącego Rady Miejskiej.

Zaczęło się od przetargu na remont DKZM wygranego przez prywatne Przedsiębiorstwo Inżynieryjno-Budowlane "Budex" w Lubinie, którego oferta opiewała na 46 mld zł. Przetarg został unieważniony. Drugi wygrało BGH RM w Lubinie z ofertą 53 mld zł. Radny Krzysztof Machajek prosił o wyjaśnienie przyczyn unieważnienia pierwszego przetargu. W ustawowym terminie radny nie doczekał się wyjaśnień. Przedstawił listę zarzutów pod adresem Zarządu Miasta i przewodniczącego Rady Miejskiej.

Komisja Rewizyjna nie stwierdziła naruszenia przez zarząd zasad działalności finansowej i uchybień mogących stanowić podstawę do odwołania zarządu. W tajnym głosowaniu za odwołaniem głosowało siedmiu radnych, przeciw - dwudziestu dwóch, wstrzymały się trzy osoby.

Na tej samej sesji postanowiono o przekazaniu z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska 88 mln na badania środowiska i 250 mln na konserwację rzeki Zimnicy.

Brał czy nie?

We wtorek odbyła się w Sądzie Wojewódzkim rozprawa przeciwko Mieczysławowi Krasniańskiemu, burmistrzowi Ścinawy, oskarżonemu o przyjmowanie łapówek. Na ławie oskarżonych zasiadli też Mirosław i Mirosława Lacinowie, którzy twierdzą, że wręczyli łapówki w zamian za zlecenia dla ich zakładu zieleni. Sąd przesłuchał jedenastu świadków. Obrona wniosła o przesłuchanie pięciu kolejnych.

(MK)

Duńskie dary

W końcu ub. roku Wojewódzki Zespół Pomocy Społecznej gościł przedstawicieli zawiązanego przed siedmiu laty w Danii Polen Komitetu. Każda wizyta gości z Vrade oznacza dary dla służby zdrowia bądź ośrodków pomocy społecznej. Tym razem Viggo Schantz, Mogens Clausen i Knud Klud przywieźli łóżka rehabilitacyjne i stołki przyłóżkowe dla powstającego w Legnicy przy ul. Grabskiego domu pomocy społecznej.

(MK)

Konkurs na dziennikarza

Redakcja Tygodnika Społecznego "Konkrety" ogłasza konkurs na dziennikarza. Zainteresowani powinni do końca kwietnia dostarczyć redakcji nigdzie nie opublikowany tekst (reportaż lub artykuł publicystyczny) związany z aktualnymi wydarzeniami lub problemami regionu. Autorzy najlepszych prac będą zaproszeni na rozmowy kwalifikacyjne, które wyłonią etatowego dziennikarza "Konkretów". Prosimy o dołączenie do tekstów krótkich życiorysów. Preferowani będą kandydaci z wyższym wykształceniem, w wieku do 35 lat.

Redakcja zastrzega sobie prawo pierwodruku nadesłanych tekstów.

(MS)

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca

pani mgr Alicji Kopestyńskiej
Kurator Oświaty w Legnicy

składają:
uczniowie, grono pedagogiczne i pracownicy
Zespołu Szkół Budowlanych w Lubinie

97-K

Pani Alicji Kopestyńskiej Kurator Oświaty w Legnicy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca

składają
Przewodniczący Rady Miejskiej
w Legnicy
Marek Kozłowski
Prezydent Miasta Legnicy
Edward Jaroszewicz

99-K

Pani Kurator mgr Alicji Kopestyńskiej serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci Ojca

składają
pracownicy i uczniowie
Zespołu Szkół Zawodowych
w Lubinie

96-K

Dla ładnych

Na jutrzejszy (piątek 15.04) dyżur redakcyjny zaprosiliśmy Wojciecha Watrąla, który odpowiadać będzie na pytania związane ze szkołą modelek. Czekamy od 12 do 13 pod telefonem 56-51-22.

Skorzystaj z usług

Polskiej Izby Handlu Zagranicznego

w Legnicy



- Komputerowy system kojarzenia przedsiębiorstw krajowych i zagranicznych - co miesiąc ponad sto ofert współpracy.
- Profesjonalne raporty o każdej firmie krajowej i zagranicznej
- Aktualne branżowe listy adresowe (krajowe i zagraniczne)
- Biuro tłumaczeń
- Sprzedaż druków i wydawnictw specjalistycznych z zakresu handlu zagranicznego.

Polska Izba Handlu Zagranicznego - Centrum Promocji

59-220 Legnica, Rynek 32, tel. 56-09-69, 56-07-35, fax 56-07-35

86VR

Kradzieże, napady, włamania, rozboje

- W nocy z 6 na 7 bm. nieznani sprawcy skradli ze słupów przy drodze Moskożyn - Sucha Górna 60 m kabla telefonicznego wartości 800 tys. zł.
- 8 bm. w Głogowie policjanci zatrzymali podczas produkcji "polskiej heroiny" 28-letniego Adama B.
- 8 bm. przebywająca w dyskotekę "Kolorowa" przy ul. Malomickiej w Lubinie 18-letnia dziewczyna została zaczepiona przez 16-letnią pijaną Anetę F. Poszkodowana ma złamany ząb i rozciętą wargę.
- 8 bm. około godz. 21 w okolicy dworca PKP w Legnicy czterech nieznani mężczyźni napadli na Arkadiusza Sz. Zabrali mu kurtkę skózaną, dokumenty i 1,8 mln zł.
- 9 bm. około godz. 15 do jednego z mieszkań w Nowym Dworze (w gm. Radwanice) weszli 3 Cyganki. Dwie z nich zagadywały gospodarzy, trzecia zaś skradła 12 mln zł i 210 DM. Po wyjściu z domu odjechały żółtym samochodem, kierowanym także przez Cygana.
- 9 bm. o godz. 4.30 patrol policji w Legnicy zatrzymał do kontroli fiata 125p, w którym znajdowało się dwóch mieszkańców Lubina. Okazało się, że samochód został skradziony a wewnątrz znajdowały się przedmioty służące do włamań. Obaj lubimianie wyładowali w policyjnym areście.
- Między 9 a 11 bm. w Dobroszowie nieznani sprawcy rozmontowali transformator energetyczny i skradli uzwojenia miedziane wartości ponad 10 mln zł.
- 11 bm. w godz. 15 - 23 nieznani sprawcy włamali się do mieszkania przy ul. Parkowej w Legnicy. Wynieśli sprzęt audio-video oraz 40 płyt kompaktowych wartości ok. 35 mln zł.

Tydzień na drogach

- 8 bm. około godz. 10 na 65 km autostrady A-4 w kierunku przez 45-letniego Stanisława M. Jelcu z przyczepą nastąpiła awaria układu hamulcowego. Podczas naprawy uszkodzenia na pojeździe najechał ciężarowy łaz z przyczepą, kierowany przez 33-letniego Wiesława H. Obaj kierowcy doznali obrażeń ciała i przebywają w szpitalu.
- 8 bm. o godz. 20.55 w Obiszówku (gm. Grębocice) kierujący motocyklem wsk pracownik Nadleśnictwa Głogów Artur Ł., jadąc bez kasku, z nie ustalonych przyczyn zjechał z drogi i uderzył w ścianę budynku, ponosząc śmierć na miejscu.
- 9 bm. o godz. 10 na drodze między Spaloną a Kunicami kierujący polonezem 44-letni Leszek W. najechał na tył roweru, którym 74-letni Kazimierz W. bez sygnalizowania wyjechał na lewą stronę jezdni. Rowerzysta doznał obrażeń ciała.
- 9 bm. o godz. 11.35 na skrzyżowaniu ulic Wrocławskiej i Biskupiej w Legnicy kierujący daewo tico 36-letni Dariusz N. nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu rowerzyście, 15-letniemu Damianowi M. Chłopc doznał obrażeń i przebywa w szpitalu.

Od 4 do 10 bm. jednostki ratowniczo-gaśnicze interweniowały 75 razy, gasiły 53 pożary.

- 5 bm. w Rokitkach (gm. Chojnów) spaliło się 80 arów poszycia leśnego.
- 5 bm. w Rzeszotarach (gm. Miłkowice) spaliło się 50 arów poszycia leśnego.
- 5 bm. w Jaworze przy ul. Piastowskiej powstał pożar w budynku mieszkalnym. Straty 200 mln zł.
- 6 bm. w Legnicy przy alei Rzeczypospolitej spaliła się altana ogrodowa. Straty 5 mln zł.
- 7 bm. w Legnicy przy alei Rzeczypospolitej powstał pożar w budynku administracyjnym należącym do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Straty 20 mln zł.
- 7 bm. w Ulesiu (gm. Miłkowice) zapalił się budynek gospodarczy. Straty 10 mln zł.
- 8 bm. w Juszowicach (gm. Rudna) spaliło się 70 arów poszycia leśnego.
- 8 bm. w Grzymalinie (gm. Miłkowice) od zwarcia instalacji elektrycznej zapalił się autobus "Autosan" należący do PKS Legnica. Straty 5 mln zł.
- 9 bm. w Żelaznym Moście (gm. Polkowice) spaliło się 1,5 ha młodnika sosnowego. Straty wyniosły około 30 mln zł.
- 9 bm. w Czernej (gm. Żukowice) powstał pożar budynku gospodarczego. Straty 26 mln zł.
- 9 bm. w Goliszowie (gm. Chojnów) wybuchł pożar w fermie lisów. Straty 5 mln zł.
- 10 bm. powstał pożar piekarni przy ul. Kartuskiej w Legnicy. Straty 40 mln zł.

O tym się mówi

Po wycofaniu się wojsk rosyjskich coraz mniej pisze i mówi się o mieszkańcach Wspólnoty Niepodległych Państw i ich działalności na terenie naszego kraju. Jednak temat wrócił. W ciągu dwóch dni bowiem ujawniono dwa poważne przestępstwa, których sprawcami są obywatele byłego Związku Radzieckiego.

Na drodze

Patrol policjantów z Chojnowa przejeżdżając przez wieś Biskupin zauważył, że coś dzieje się w sklepie. Była noc z niedzieli na poniedziałek. Wkrótce funkcjonariusze dostrzegli mężczyznę, który usiłował wynieść ze sklepu jakieś pakunki. Ruszyli, aby go zatrzymać. Włamywacz zaczął się bronić, wołał coś po rosyjsku. Wtedy z zaparkowanego w ciemnościach trabanta wybiegło dwóch innych mężczyzn. Rzucili się na policjantów.

We trójkę pobili funkcjonariuszy a jednemu odebrali pistolet P-64 wraz z amunicją. Kiedy policjanci byli już bezbronni, napastnicy wsiedli do swojego pojazdu i odjechali. Zabrali, jak się później okazało, towary wartości około 2 mln zł.

Znowu Sowieci

Funkcjonariusze powiadomili komendę. W całym województwie policjanci postawieni zostali w stan pogotowia. Z przebiegu zdarzeń wynikało, że włamywacze są dwudziestoparoletnimi mężczyznami mówiącymi po rosyjsku. Znają sztukę walki wręcz, a w dodatku mają przy sobie broń palną z ostrą amunicją.

Sytuacja była poważna. Przed legnickim sądem toczy się jeszcze proces przeciwko kilkusobowej grupie obywateli byłego ZSRR, którzy dokonali sześciu rozbojów na podlegnickich drogach. Dwóch z nich to byli komandosi z Afganistanu.

Tym razem rosyjska grupa nie zdążyła się ukryć. W poniedziałek policjanci zauważyli trabanta na drodze pod Bolesławcem. Przystąpili do akcji. W mieście trzyosobowy gang został zatrzymany. Nie wiadomo jeszcze, czy włamanie w Biskupinie i pobicie funkcjonariuszy to ich jedyne przestępstwa.

Policja odzyskała pistolet, kajdanki i znaczną część towarów skradzionych ze sklepu w Biskupinie. Inne szczegóły wyjaśni śledztwo.

Na wysypisku

Także w poniedziałek na podlegnickim wysypisku śmieci w Dobrzejowie strażnicy miejscy odkryli pięć beczek z jakąś substancją. Na wszystkich były rosyjskie napisy informujące o szkodli-

wości znajdujących się wewnątrz preparatów. Beczki są bardzo skorodowane i do połowy zanurzone w grząskim podłożu. Nie wiadomo na razie, kiedy i kto je tu złożył.

Z zeznań wędkarza, który często przechodzi obok wysypiska, wynika że beczki pojawiły się tu przed dwoma tygodniami. Taką datę podają również inspektorzy Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, którzy niedawno sprawdzali stan i zawartość podlegnickiego wysypiska. Jeżeli tak jest rzeczywiście, to być może ktoś z okolicznych mieszkańców zakupił od stacjonujących w pobliżu wojsk rosyjskich beczki wraz z zawartością i dopiero teraz odstawił je na wysypisko w obawie przed skażeniem swojej posesji lub domowników.

W poniedziałek przy trującym prawdopodobnie znalezisku ustawiono strażników. Dzień później pobrano z beczek próbki. Analizy miały odpowiedzieć na pytania, czy substancja jest rzeczywiście toksyczna i odporna na wstrząsy. Następnie pięć stukilogramowych beczek przewieziono do Huty Miedzi "Legnica", gdzie złożono je w specjalnych "mogielnikach" - pojemnikach przystosowanych do składowania i neutralizacji trucizn.

Cała operacja przebiegała pod ścisłym nadzorem służb ochrony środowiska i jednostek ratownictwa chemicznego. Samochodowy konwój przejechał przez miasto na sygnalach

nie dopuszczając nikogo z postronnych obserwatorów do skorodowanych pojemników. Jeżeli okaże się, że substancja w beczkach jest faktycznie toksyczna, sprawę przejmie prokuratura. Przechowywanie, składowanie i pozostawienie takich materiałów w miejscach do tego nie przeznaczonych jest karalne. Czy uda się jednak ustalić sprawców zagrożenia?

JAN ROSZAK



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Suchocka bez Syryjczyka



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

W poniedziałek o godzinie 11 do kawiarni "M" Miejskiego Ośrodka Kultury w Głogowie przybyła Hanna Suchocka. Na spotkanie z b. premierem zostali zaproszeni młodzi ludzie ze szkół średnich. Jednak młodzież stanowiła mniejszość. W zdecydowanej bowiem większości byli panowie po czterdziestce. Przy stolikach w pierwszym rzędzie z napisem "zarezerwowane" zasiadli prezydenci miasta, przedstawiciele głogowskiego biznesu i służby zdrowia. Nie zaproszono młodzieży z I LO, którego dyrektorem jest senator Eugeniusz Patek z SLD.

Hanna Suchocka odpowiadała na liczne pytania, które dotyczyły przede wszystkim spraw samorządowych. Między innymi stwierdziła, że nie może dobrze funkcjonować państwo, jeżeli "każdy z dołu musi pukać do drzwi rządu" i dopraszać się o dotację. Padło także pytanie dotyczące rozbieżności między Unią a KLD, uniemożliwiających powstanie nowej partii. Premier stwierdziła, że obecnie dotyczą one tylko nazwy przyszłej partii i struktury jej organu kierowniczego.

Jedno z pytań, na które odpowiedziała dotyczyło jej życia osobistego. Ktoś zapytał, czy prawdą jest, że wkrótce poślubi pana Syryjczyka.

Oczywiście, że nie, chociażby z tego względu, że pan Syryjczyk od wielu lat jest żonaty.

Po spotkaniu w kawiarni "M" H. Suchocka udała się do Huty Miedzi "Głogów". Tu wręcz "w locie" zapoznano panią premier z produkcją miedzi i srebra. Kiedy poinformowano ją o ilości działających na terenie huty central związkowych, pani premier powiedziała: - Jezus, Maria.

Miejscem odpoczynku i posiłku była kawiarnia "Palermo". Sześć lokali przygotowało specjalne menu. Wszystkich powitano szampanem. Najpierw podano owoce, później zupę gulaszową. Na drugie danie był "mix", czyli wszystkiego po trochu - ryżu, ziemniaków i różnych rodzajów mięsa. Podczas obiadu nie dyskutowano już na tematy polityczne. Po posiłku premier odjechała czarną lancją na spotkanie do Legnicy.

Żeby nikt nie zakłócił spokoju pani premier i asysty, ulice wokół kawiarni były obstawione przez Straż Miejską.

(M.M.)

Po południu Hanna Suchocka spotkała się w Legnicy z uczestnikami II przedwyborczego Forum Samorządowego zorganizowanego przez lokalne władze UD i KLD. Byli członkowie i sympatycy obu partii oraz wójtowie, burmistrzowie i przewodniczący rad niektórych sąsiednich gmin.

Spotkanie odbywało się w drętwej atmosferze i nie sądzić, by ktokolwiek z jego uczestników dowiedział się czegoś, o czym wcześniej nie wiedział. Jedynym ciekawszym momentem był atak na politykę samorządową rządu Hanny Suchockiej, a szczególnie niektóre aspekty finansowania oświaty. Atakował prezydent Lubina Robert Raczynski. Hanna Suchocka zauważyła, że sprawy oświaty koordynował wicepremier Paweł Łączkowski, partyjny szef (PChD) prezydenta Raczynskiego.

Legnickiego Klubu Nauczycieli, w którym odbywało się spotkanie, Straż Miejska nie pilnowała.

(W.K.)

WEEK

WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY S.A.

oferuje osobom fizycznym
kredyt gotówkowy

na bieżące potrzeby gospodarstwa domowego

WARUNKI UZYSKANIA KREDYTU:

- ☐ stały dochód z tytułu pracy, emerytury, renty lub innych źródeł;
- ☐ zabezpieczenie spłaty;
- ☐ poręczenie 2 - 3 osób (w zależności od wysokości kredytu);
- ☐ blokada lokat terminowych

OKRES KREDYTOWANIA:

- ❖ do 12 miesięcy - oprocentowanie 42% rocznie
- ❖ do 24 miesięcy - oprocentowanie 45% rocznie

Np.: kredyt 10 mln zł na 12 miesięcy spłacone odsetki 2.275 tys. zł, czyli realnie 22,75% pożyczonej kwoty.

UWAGA: Raty kredytu i odsetek płatne są w okresach miesięcznych w równej wysokości przez cały czas spłaty.

Informacji udziela WYDZIAŁ KREDYTÓW tel. 268-23

Adres Oddziału: LEGNICA, ul. Witelona 8

ZAPRASZAMY W GODZINACH 8 - 17

Wojenka na jubileusz

Jan Motyl się nie ugiął i wyleciał. Nie pomogły mu czyste akta i odznaka zasłużonego dla PKS. Wyleciał niemal w przeddzień jubileuszu 25-lecia lubińskiego PPKS, jubileuszu, który byłby także prywatnym świętem Motyla.

Wojna w lubińskim Przedsiębiorstwie Państwowej Komunikacji Samochodowej toczyła się od wielu miesięcy. Po jednej stronie barykady stał Jan Motyl - kierownik działu przewozów pasażerskich i rozwoju. Po drugiej część podległych mu pracowników.

Motyl związał się z firmą w 1969 roku i zdążył poznać ją na wylot. Przez dwa lata był nawet zastępcą dyrektora. Jako kierownik pracował w sumie 15 lat. Przez podwładnych nie był lubiany. Niektórzy nawet nie kryli nienawiści. Motyl był wymagający i nie chciał patrzeć przez palce na łamanie dyscypliny pracy i malwersacje popełniane przez niektórych kierowców przy sprzedaży biletów.

- Jeśli kierowcy udowodniono, że nie wydał pasażerowi biletu, a pieniądze zainkasował i schował do kieszeni, to moim obowiązkiem było napisanie wniosku o ukaranie - wspomina Jan Motyl. - W ciągu ostatnich dwóch lat takich wniosków napisałem czternaście. Tylko czterech kierowców zwolniono, bo mieli pecha: nie należeli do związków zawodowych. Pozostali nadal pracują, choć niektórzy podpadli nawet dwukrotnie.

Ostateczną decyzję w sprawie przyłapanych na gorącym uczynku kierowców podejmował dyrektor firmy Stanisław Fudal, ale nie na nim skupiał się gniew ukaranych.

- Dyrektor wzywał do siebie kierowcę - opowiada Motyl - i przekonywał, jaki to ja jestem zły. Nieba by uchylił, ale dostał raport i musi coś z nim zrobić. W ten sposób on wychodził na anioła, a ja na kanalię czepiającą się niewinnych kierowców.

Pewnego dnia jedna z dyżurnych ruchu przyjechała od pasażera na przechowanie 39 koszyków na grzyby. Koszyki zginęły, więc Motyl musiał, zgodnie z przepisami, napisać raport z wnioskiem o ukaranie dyżurnej i obciążenie jej równowartością koszyków. Dyrektor przystał na zabranie premii, ale na drugą karę się nie zgodził. Po miesiącu pasażer się odwołał od decyzji dyrektora i dyżurna musiała za koszyki zapłacić.

- A ja zostałem wrogiem "Solidarności" - mówi Motyl. - Dyżurna była członkiem związku.

W grudniu ubiegłego roku po firmie zaczął krążyć list podpisany przez kierowców-konduktorów domagających się zwolnienia Motyla. Podpisały go 124 osoby, z których 82 podlegały służbowo Motylowi.

- 15 grudnia wezwali mnie przewodniczący, zastępca przewodniczącego i sekretarz Rady Pracowniczej i zaczęli rozliczać: dlaczego ukarałem tego, a dlaczego tamtego - wspomina Motyl. - A to przecież nie ja karałem, tylko dyrektor. Poszedłem do dyrektora i powiedziałem o liście. Jeśli jestem winien, to niech mnie rozliczą. Dyrektor uciął rozmowę mówiąc, że nic nie wie o żadnym liście.

Zaczęło się piekło w przewozach. Wchodzili kierowcy i pytali: Co, pan tu jeszcze pracuje??!

- Któregoś dnia spytałem jednego z kierowców, dlaczego spóźnił się do pracy. Odpowiedział, że nie życzy sobie ze mną rozmawiać - mówi Motyl. - Innym razem przewodniczący Rady Pracowniczej Roman Glapa powiedział, że będzie się spóźniał, bo zabieramy mu

najlepszy czas do spania. Był konsekwentny. W grudniu 1993 r. i styczniu 1994 r. spóźnił się w sumie 19 razy. Uzbierało się 5 godzin 50 minut spóźnienia.

Przewodniczący Rady Pracowniczej ma w firmie specjalne prawa. Jeździ najlepszym autobusem turystycznym wyposażonym w wideo, lodówkę i zaparacz do kawy. Jeździ tylko rano, na przewozach pracowniczych. Później autobus stoi bezczynnie, bo pan przewodniczący ma ważniejsze sprawy na głowie, a zmiennika nie ma.

W sierpniu 1991 r. autobus pana przewodniczącego został wynajęty do przewozu turystów na Węgry. W czasie jazdy doszło do wypadku i uszkodzenia autobusu. Remont kosztował 40,2 mln zł. Jeszcze w Hajdusoboszu Glapa napisał oświadczenie z opisem przyczyn wypadku. Gdy po powrocie do Lubina okazało się, że ubezpieczenie w "Warcie" nie obejmuje tej szkody, Glapa napisał drugie oświadczenie, w którym dowodził, że wypadek miał miejsce już w Polsce, między Wodzisławiem Śląskim a Raciborzem: *"...na ostrym łuku jeździł z naprzeciw nadjechał z dużą prędkością przekraczając oś jeździł sam. ciężarowy m-ki "star" więc chcąc uniknąć czołowego zderzenia odbił kierownicą raptownie w prawo (...) zahaczając autobusem o wystający pień z wyciętego drzewa"*.

Fantazja Glapy nic nie pomogła, bo i PZU nie dało się nabrać na wypłatę odszkodowania. Mimo to kierowcy nie obciążono skutkami wypadku, ukarano go jedynie upomnieniem. Naprawę wpisano w koszty firmy, a ponieważ PPKS jest dotowany z budżetu państwa, oznacza to, że zamiast Glapy zapłacili podatnicy.

Atmosfera wokół Motyla zagęszczała się coraz bardziej. Nie mogąc jej dłużej znieść, napisał list otwarty do dyrektora, Rady Pracowniczej i związków zawodowych, w którym domagał się sprecyzowania i otwartego postawienia zarzutów, a przy okazji przedstawił

swoj obraz przedsiębiorstwa, w którym liczy się tylko interes wąskiej grupy osób będących na bakier z prawem i dyscypliną pracy.

List został doręczony adresatom 10 stycznia. Zareagowali na niego dopiero 31 stycznia, po publikacji listu w dwutygodniku "Lubin".

- Wezwał mnie dyrektor - wspomina Motyl - i postawił ultimatum: albo sam się zwolnię, albo mnie wyrzuci dyscyplinarnie.

Motyl się nie ugiął i wyleciał. Nie pomogły mu czyste akta i odznaka zasłużonego dla PKS. Wyleciał niemal w przeddzień jubileuszu 25-lecia lubińskiego PPKS, jubileuszu, który byłby także prywatnym świętem Motyla. Do 25 lat pracy zabrakło mu tylko kilku miesięcy.

★

Jan Motyl postanowił walczyć. Nawet nie po to, by wrócić do pracy w PKS. Chce odzyskać dobre imię i udowodnić swoje racje. Zdobył sojusznika w Januszu Czuperze, radcy prawnym, który w lubińskim PKS przepracował 15 lat i został zwolniony w październiku ubiegłego roku z powodu... likwidacji etatu. Zatrudniający 450 osób przedsiębiorca nie ma teraz radcy prawnego.

Czuper nie chce wracać, bo od dawna ma inną pracę. Zapewnia, że występując przeciwko dyrektorowi PKS nie kieruje się zemstą.

Janusz Czuper stawia dyrektorowi Fudalowi zarzut natury moralnej: - W listopadzie 1991 roku w czasie posiedzenia Rady Pracowniczej dyrektor doznał zawału serca. Przepis mówił wówczas, że wypadki przy pracy osób na kierowniczych stanowiskach powinny być zgłaszane "niezwłocznie" i badane przez zespół powołany przez jednostkę nadrzędną (w tym przypadku Ministerstwo Transportu). Dyrektor wypadek zgłosił dopiero po roku, gdy przepisy zmienił, a w myśl nowych nie trzeba było o nim informować ministerstwa.

Zgłoszenie zostało rozpatrzone i, zgodnie z prawem, wypłacono odszkodowanie. Bez odpowiedzi, zdaniem Czupera, zostało pytanie o aspekcie moralnym: czy ktoś, kto tak nagina przepisy może być dyrektorem?

Drugi zarzut Czupera jest poważniejszy. 29 września 1992 roku lubiński PKS zawarł umowę ze Spółdzielnią Mieszkaniową im. Wyzkowskiego, na mocy której PKS miał nieodpłatnie zlikwidować betonowe dojazdy i rampy sklepów zlokalizowanych na parterze budynku przy ul. Gwarków 74-76, wywieźć gruz i zasadzić krzewy. W zamian spółdzielnia miała przydzielić (na zasadzie własnościowego prawa do lokalu) mieszkanie M-3 jednemu z pracowników PPKS.

Mieszkanie otrzymał syn dyrektora Fudala, choć nie pracuje w PKS. Dochodzenie prowadzone w tej sprawie przez policję na wniosek Urzędu Kontroli Skarbowej zostało umorzone. Prawa przy tej transakcji nie złażmano.

- A co z zasadami moralnymi? - pyta Janusz Czuper i czeka, aż ktoś odpowie na te pytania.

WŁODZIMIERZ KAŁSKI



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Na kłopoty kochanek

Małżeństwo państwa G. nie układało się najlepiej. Wychowali, co prawda, dorosłą córkę, ale przed czterema laty postanowili się rozstać. Mimo rozvodu mieszkali nadal we wspólnym mieszkaniu w Lubinie. Gospodarz miał opinię spokojnego, kulturalnego człowieka, jednak w opinii żony był zupełnie kimś innym. Tak zresztą przedstawiła go przyjaciółce, którego spotkała przypadkowo po wielu latach. Już po pierwszych rozmowach wyznała, że musi zabić swojego eks-męża.

Podczas kolejnych spotkań oboje zaczęli zastanawiać się, jak to zrobić. Ryszard J. proponował wstrzyknięcie do żyły powietrza. Ten znany z filmów sposób zabijania wydał się obojgu bardzo prosty i skuteczny.

30 listopada ubiegłego roku Ryszard J. przyszedł nad ranem do mieszkania Pauliny G. W foliowej torbie przyniósł wszystkie potrzebne przedmioty, nóż, strzykawkę z igłą, młotek i rękawice gumowe. Pani domu przygotowała stare rajstopy i miedziany kabel. Mieli nimi związać mężczyznę przed wstrzyknięciem powietrza. Kobieta stanęła przy oknie, by widzieć wracającego z pracy męża.

Leszek G., jak zwykle po nocnej zmianie, przyszedł nad ranem. Od razu udał się do swojego pokoju. Rozebrał się i przed snem chciał poczytać gazety. Wtedy do jego pokoju weszła eks-małżonka. Za nią wpadł do pomieszczenia Ryszard J. Oboje zaczęli krępować Leszka G. Kiedy jednak zaskoczony mężczyzna zaczął wzywać pomocy i odpyrać ataki, sięgnęli po młotek i nóż.

Nie wiadomo dokładnie, jak doszło do tragedii. Podczas pierwszych zeznań Ryszard J. przyznał się do kilkakrotnego uderzenia Leszka G. w głowę podanym mu przez Paulinę młotkiem. Potem oboje zmienili wyjaśnienia. Rany na głowie ofiary, m.in. złamany nos i wybite zęby świadczą raczej o tym, że tylko jedna osoba zadawała ciosy. W tym czasie druga - prawdopodobnie mężczyzna - uderzała już nożem.

Odgłosy szamotaniny i krzyków słyszeli sąsiedzi. Jeden zaczął nawet dobijać się do drzwi, ale nikt mu nie otwierał. Zamiast tego ktoś włączył radio. Sasiad wybiegł na balkon, by przez okno zobaczyć, co się dzieje, ale i to niewiele dało. Wrócił więc pod drzwi. Inny zawiadomił policję. Obydwój są zgodni, że w tym czasie nikt nie wyszedł z mieszkania.

Funkcjonariuszom otworzyła drzwi Paulina G. Powiedziała, że jej mąż został zabity przez dwóch nieznanych jej sprawców, którzy właśnie uciekli z mieszkania. Policjanci znaleźli na podłodze zwłoki Leszka G. Poza obrażeniami na głowie, miał kilka ciętych ran na klatce piersiowej. Przeszukując mieszkanie, zobaczyli skulonego za wersalką mężczyznę. Był nim Ryszard J. Obok niego leżała foliowa torba z nożem, młotkiem i strzykawką. Wraz z właścicielką mieszkania został zatrzymany.

Początkowo Ryszard J. tłumaczył, że nóż wziął ze sobą na wszelki wypadek. Paulina ostrzegła go, że jej mąż jest agresywny. Ona sama przyznała się do zaplanowania i popełnienia morderstwa. Potem jednak zmieniła zeznania i wyparła się współudziału w zabójstwie. Również Ryszard J. tłumaczył, że działał w obronie własnej i nie chciał zabić eks-męża przyjaciółki. Twierdził, że Leszek G. sam nadział się na nóż, którym on się zaskaniał.

Zupełnie inne wnioski wysnuł z sekcji zwłok lekarz sądowy. Siła z jaką zadawano ciosy i kąt uderzeń świadczą o atakowaniu, a nie obronie własnej.

JAN KRZYSZTOF

Górski gola



WOJCIECH GÓRSKI - strzelił dwie bramki wrocławskiej Ślęzie i jedną Elanie przyczyniając się do zwycięstwa "Miedziarki". W jesiennych rozgrywkach miał być głównym egzekutorem Miedzi Legnica, ale kontuzja

nogi wyeliminowała go z gry. W rundzie wiosennej strzelił pięć bramek i jest obok Artura Wójcika najsukuteczniejszym piłkarzem legnickim.

W. Górski ma 22 lata. W barwach Miedzi trenuje od 13 roku życia. W pierwszej drużynie gra piąty sezon, ale podstawowym zawodnikiem jest trzeci sezon. Ma 176 cm wzrostu, waży 66 kg, wykształcenie zawodowe. Wojciech Górski jest żonaty, ma jedno dziecko. Jego postępy w grze i skuteczność sprawiły, że interesuje się nim kilka klubów pierwszoligowych.

Złotoryjanin na urzędzie



RYSZARD PEKAŁA, mieszkaniec Złotoryi powołany został 11 kwietnia na dyrektora Wydziału Polityki Gospodarczej Urzędu Wojewódzkiego. Poprzednio szefował tu Krzysztof Skóra.

Nowy dyrektor ma 45 lat, jest żonaty, posiada dwoje dzieci.

Ukończył Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Opolu, także podyplomowe studia na Uniwersytecie Wrocławskim (zarządzanie).

Był sprzedawcą, referentem administracyjnym, kierownikiem sklepu, zastępcą dyrektora w złotoryjskim "Społem", działaczem ZSMP (przewodniczącym Zarządu Miejskiego ZSMP w Złotoryi).

Od 1982 roku kierował Zakładem Doskonalenia Zawodowego w Złotoryi, a ostatnio w Legnicy. Jeździ na rowerze, na nartach i gra w tenisa.

Wspólnotowcy

JOANNA i ALEKSANDER PŁOTNICCY, działając w ruchu Wiara i Światło zajmowali się nie przystosowanymi społecznie i upośledzonymi umysłowo.

Po ukończeniu krakowskiego Instytutu Psychologii przyjechali do Lubina. Zaczęło się od zorganizowania wspólnoty, która wkrótce przekształciła się w Fundację im. Brata Alberta.

Dzieci (siedmioletnia Oleńka, pięcioletni Bartek i trzyletni Filip). Każdy wolny czas spędzają z nimi na spacerach i zabawie. Na hobby pozostaje mało czasu, ale Joanna zawsze znajdzie chwilę, aby coś smacznego upiec. Mąż muzykuje na gitarze, ale najchętniej słucha utworów rockowych. Są posiadaczami kota, psa, 2 żółwi i rybek. Nie mają samochodu. Radość sprawiła Płotnickim prestiżowa nagroda zagranicznej Polonii z Fundacji POLCUL, którą otrzymali (każde z osobna) w uznaniu za ofiarną i nietypową działalność.

(dada)



Nic się nie stało?

tematy zastępcze

Partie i partyjki zsuwają swoje kanapy. Tworzą się koalicje. Politycy gminni przebierają nóżkami, bo czują, że znów nadchodzi ich czas. Będą wybory! Kiedyś radny był kwiatkiem do kożucha władzy, alibi na to, że jest demokracja (ludowa zresztą) i zwykły człowiek ma coś do powiedzenia. A w ogóle władza słucha ludu. Zastanawiam się, czy pierwsze, wybrane rzeczywiście demokratycznie samorządy zerwały z tą maskaradą? Czy rzeczywiście radni reprezentują głosy poszczególnych środowisk, różne interesy i lobby, by na forum rady szukać porozumienia i rozwiązywać problemy?

Podczas mijającej kadencji niewiele nasłuchiwałem się o dzierżawie i prywatyzacji sklepów. Były miesiące dyskusji jak i komu dać? Wydawało się, że przynajmniej połowa radnych w województwie to kupcy, hurtownicy i sklepikarze. Drugim zależnym tematem stały się sprawy personalne. Ścinawa podupada, ludzie nie mają pracy i chleba, ale dla radnych najważniejsze jest wysadzenie z siodła kolejnej ekipy i burmistrza.

Osobna sprawa to pozycja radnych wobec urzędników gminnych. Kiedyś referenci tworzyli programy i podsuwali radzie do zatwierdzenia. Manipulowali i czarowali radnych różnymi statystykami niczym w cyrku. Tak potrafili zorganizować dyskusje na sesjach, że wygrywali najtrudniejsze głosowania. Czy to się zmieniło?

Nie uszędzie i nie zausze. Duże wzburzenie wywołało w Legnicy przyznanie poza kolejną "na remont własny" sześciu eleganckich, dużych mieszkań (do 120 m kw.) w porosyjskim "Kwadracie" prominentnym osobom z władz wojewódzkich. Otrzymali chaty, choć w większości nie mieli żadnych problemów mieszkaniowych. Decyzję taką na prezydencie Legnicy wy mógł Urząd Wojewódzki, jeszcze pod starym kierownictwem. Radni zebrali się w komisji rewizyjnej i podważali zasadność tych przydziałów, dopatrując się, że część osób przedtem w ogóle nie starała się o mieszkania, a jednak dostała przydział zanim jeszcze stali się pracownikami urzędu. Poza tym budynek znajduje się w dobrym stanie...

Radni z komisji rewizyjnej postawili wniosek o unieważnienie umów z przyszłymi lokatorami. I co? I nic. Karawana z "niezbędnymi fachowcami" pojechała do "Kwadratu".

Ale urzędnicy prezydenta uważają, że nic się nie stało. Tak dokładnie powiedział we wtorek w Radiu "L" Stanisław Kasprowiak, jeden z naczelników Urzędu Miasta. Dla pana Kasprowiaka sprawa jest prosta. Urząd wojewody współpracuje z urzędem prezydenta. Życzeniem pana wojewody było przydzielenie przez prezydenta owych mieszkań urzędnikom. I tak się stało. Mienie porosyjskie, dzięki tym szybkim decyzjom, zostanie odpowiednio zagospodarowane.

A radni niech swoje żale malują teraz na betonowym płocie "Kwadratu". Tyle tu mają do gadania.

ADAM SPYCHAŁA

Uczeń też człowiek

MAREK KRÓL, lat 19, uczeń Technikum Budowlanego (klasa IV B) w Legnicy jest Rzecznikiem Praw Ucznia w naszym województwie. Docierają do niego sygnały o nieprawidłowościach w szkołach, które sprawdza, a w razie potrzeby interweniuje w interesie uczniów u dyrektorów i kuratora oświaty. Ostatnio skarżyli się uczniowie SP nr 19 w Legnicy na

ciela, uczniowie legnickiego Liceum Muzycznego na źle prowadzone wykłady przez jednego z pedagogów, była skarga na egzaminy dyplomowe w Lubinie. Marek uważa, że uczeń to też człowiek i należy go w szkole odpowiednio traktować.

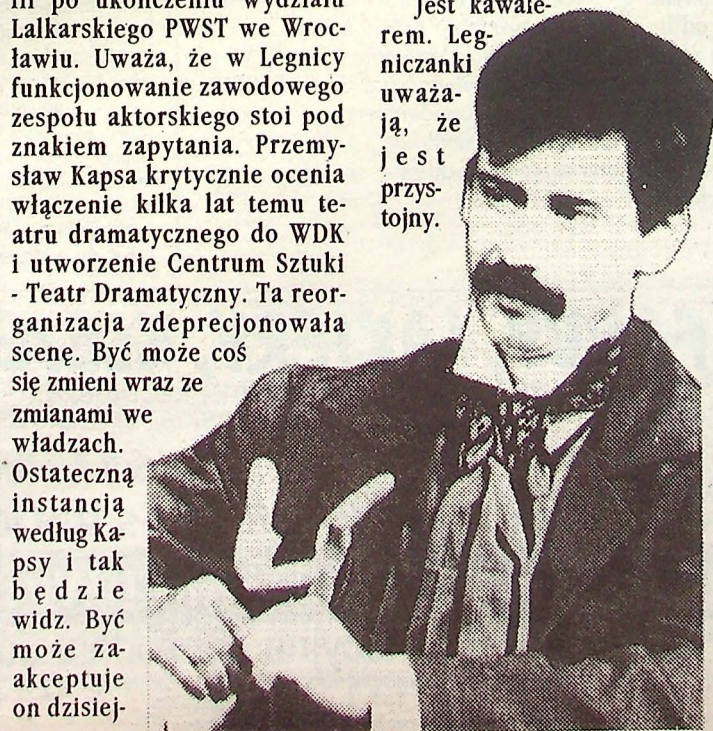
Rzecznik Praw Ucznia lubi grać w piłkę, słucha rocka w wykonaniu zespołów "HEY", "IRA" i "CLOSTERKELLER". Chce studiować prawo.

Aktor z Iglicą

PRZEMYSŁAW KAPSA zdobył w tym roku "Złotą Iglicę" w plebiscycie czytelników "Słowa Polskiego" na najpopularniejszego aktora legnickiej sceny. Ma 29 lat. Do legnickiego teatru trafił po ukończeniu Wydziału Lalkarskiego PWST we Wrocławiu. Uważa, że w Legnicy funkcjonowanie zawodowego zespołu aktorskiego stoi pod znakiem zapytania. Przemysław Kapsa krytycznie ocenia włączenie kilka lat temu teatru dramatycznego do WDK i utworzenie Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny. Ta reorganizacja zdeprecjonowała scenę. Być może coś się zmieni wraz ze zmianami we władzach. Ostateczną instancją według Kapsy i tak będzie widz. Być może zaakceptuje on dzisiaj

szczy model, a więc teatr impresaryjny? Akorzy nie chcą się legnickanom narzucać i "siedzieć tu na siłę". Laureat "Złotej Iglicy" wystąpił ostatnio w "Antygonie".

Jest kawalerem. Legniczanki uważają, że jest przystojny.

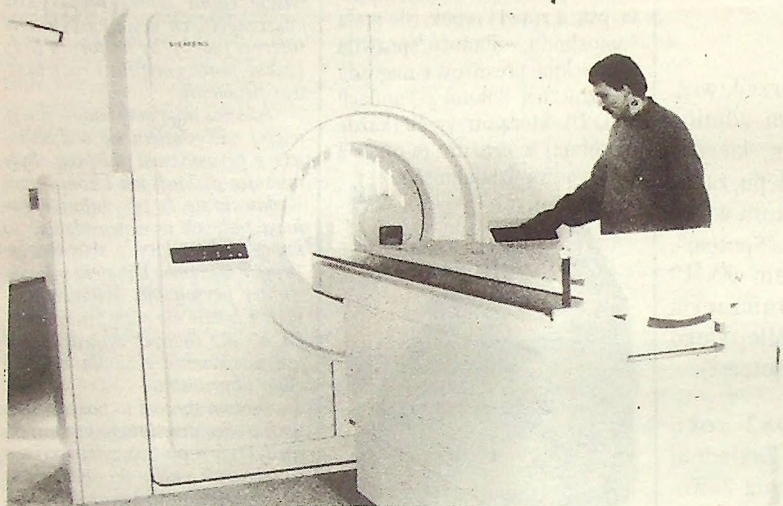




Nr 15 (21)
14 kwietnia 1994

szpital Zakładowi Technicznej Obsługi Obiektów Przemysłowej Służby Zdrowia. Zagospodarowanie prowadzone jest od najwyższej kondygnacji (9 piętro) i parteru. Najniżej mieścić się będą ambulatorium chirurgiczne, centralna izba przyjęć, rentgen oraz poradnia urologiczna. Na drugiej kondygnacji znajduje się tomograf komputerowy, kardiologia i pracownia pulmonologiczna. Trzecie, czwarte i piąte piętro przewidziane jest na chirurgię urazową - jeden z największych oddziałów, bo liczący około 70 łóżek. Niestety zaawansowanie robót w tej części obiektu szacuje się na około 60 procent. Znacząco to, że oddana jedynie część łóżkowa na razie nie zostanie wykorzystana zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem. Brakuje bowiem zaplecza - sal operacyj-

Przed wejściem



Fot. PATRYK KLASS

Wysoki, górujący nad miastem nowy szpital górniczy swoim standardem bije na głowę oddziały szpitalne w starych obiektach GHZOZ. Nowoczesna stolarka, marmury, biel. W labiryncie długich korytarzy i setek drzwi trudno nie stracić orientacji, a jednocześnie zachowano intymność potrzebną choremu. W większości pomieszczeń jeszcze cisza, ale już liczona na tygodnie.

Budowę szpitala rozpoczęto w 1978 roku. W jej trakcie trzykrotnie zmieniano dokumentację i dwukrotnie zatrzymywano prace ze względu na brak środków. Znaczące przyspieszenie robót już na początku 1993 roku, sprawiło, że wojewódzki inspektorat sanitarny w kwietniu ubiegłego roku dopuścił do eksploatacji (w budowanym obiekcie) tomograf komputerowy, a od lipca urządzenia RTG. 17 stycznia tego roku w pawilonie D-40 (nazwa techniczna obiektu) zostały zakończone prace budowlane. Obiekt zgłoszono do odbioru. Usuwanie usterek trwało półtora miesiąca i pod koniec marca wykonawca - BGHRM przekazał

nych, centralnej sterylizacji, laboratorium szpitalnego i oddziału intensywnej terapii. W efekcie trzy piętra przeznaczone na oddział chirurgii urazowej przez najbliższe dwa lata (mniej więcej tyle potrwa wykańczanie zaplecza) zmienią swoje pierwotne przeznaczenie.

- Nie chcemy, aby łóżka stały puste. Proponujemy na ten okres rozszerzenie działalności naszych dwóch oddziałów wewnętrznych o 26 łóżek każdy. Tym sposobem odciążymy mocno przeładowany Szpital Miejski przy ul. Łokietka - wyjaśnia Wojciech Trzeciak dyrektor GHZOZ - Jednak ostateczne decyzje, rozstrzygające sposób tymczasowego użytkowania wolnych łóżek, zapadną 15 kwietnia.

Na ostatnich piętrach (6,7,8,9) trwają przygotowania do uruchomienia oddziału okulistycznego i laryngologicznego. Wypozażą się sale operacyjne obydwu oddziałów. Najprawdopodobniej do czerwca szpital zostanie zasiedlony, a w lipcu przyjmie pierwszych pacjentów.

(dłach)

Kopciuszek z gitarą

Kiedy przed świętami wielkanocnymi kobiety z lubińskiego "Defilu" pobrały wypłatę, z oburzenia nie chciały podjąć pracy. Zażądały, by przeszedł zarządca komisaryczny, aby przyjrzał się warunkom pracy i sam stwierdził, na ile zapłata odzwierciedla wysiłek. Załoga w siedemdziesięciu procentach składa się z kobiet, które na równi z nieletnimi mężczyznami polerują, szlifują, montują i lakierują instrumenty. Były rozgoryczone i załamane. Liczyły na dodatek z okazji świąt. Bo jak rozmnożyć to, co dostały, aby urządzić godziwe święta i jeszcze przeżyć cały miesiąc?

- Kiedyś zarabialiśmy pieniądze, chciało się pracować. Dziś robota jest za darmo. Dziennie zrobię 110 sztuk zabawek. Nawet gdybym wykonała dwieście, to nie zmienię wiele, bo stawki akordowe są co najmniej sprzed 5 lat. Za jedną sztukę dostaję 400 złotych. Nie wystarcza nawet na bułkę.

Wystąpienia związkowców o podwyżki przynosiła odpowiedź jednoznacznie brzmiąca: Pieniądzy na razie nie ma. Każde wymuszone działanie łączy się będzie z niebezpieczeństwem likwidacji zakładu. Pozostaje cierpliwe czekanie. Najbardziej niecierpliwi odeszli. W ubiegłym roku wykusiło się 50 osób.

- Pozostali pracują siłą rozpędu i przyzwyczajenia. Jeżeli nie będzie podwyżek, załoga odejdzie. Spora część chce dociągnąć do czerwca, bo w lipcu, jak co roku, postój technologiczny, a więc urlop, a po nim może być różnie - zwierza się zastępca przewodniczącego "Solidarności" Mirosław Borowski.

Trudno w "Defilu" o optymizm, kiedy około 30 procent załogi (stan z grudnia ubiegłego roku) pobiera dopłatę, aby zarobki osiągnęły wysokość minimum socjalnego. Wypłacany od stycznia dodatek premii (200 tysięcy, a po odciążeniu podatku 160 tysięcy) tylko wzmaga rozgoryczenie. Przypuszczać należy, że wobec wzrostu wysokości minimum socjalnego liczba otrzymujących dopłatę do wynagrodzenia jeszcze się zwiększy.

Dramat "Defilu" przypomina historię księżniczki, która pewnego ranka obudziła się w szatach Kopciuszki na nieznanym terenie. Jeszcze początek lat osiemdziesiątych był dla fabryki czasem prosperity. Dziennie produkowano tu ponad trzydzieści gitar, które natychmiast znajdowały nabywców. Uśpienie powodzeniem sprawiło, że po przebudzeniu w nowej sytuacji społeczno-ekonomicznej ten jedyny w kraju producent wiolonczeli, skrzypiec, kontrabasów i przede wszystkim gitar klasycznych i akustycznych okazał się manufakturą, którą już dawno wypędził świat. Straty produkcyjne 1992 roku były wyjątkowo trudne do odrobienia. Mało chłonny rynek w porównaniu z poprzednimi laty oraz silna konkurencja (na krajowym rynku pojawiły się instrumenty czeskie, koreańskie, hiszpańskie, które ceną i jakością wypierają rodzimą produkcję), spadek zapotrzebowania na mechanizmy pianinowe legnickiej i kaliskiej fabryki fortepianów doprowadziły do drastycznych ograniczeń w produkcji. Rok 1993 zamknięto zyskiem w wysokości 636 milionów złotych. Faktycznie był to wynik zwolnienia zakładu przez prezydenta Lubina z opłat od nieruchomości. W efekcie środki te

zostały przeznaczone na rozpoczęcie modernizacji kotłowni.

Chcąc dostosować wyroby lutnicze do standardów światowych muszą wprowadzić zmiany w technologii wykańczania instrumentów. Ogromną rolę odgrywają akcesoria, kolorystyka, dlatego nie opierają się jedynie na poznańskiej "Muzie", ale np. stroiki i struny sprowadzane są z Zachodu, dlatego zmieniają kolorystykę instrumentów. Przymierzają się również do produkcji mechanizmów i zespołów, ale nie będzie to jedyna produkcja.

- Poszukujemy odbiorców na wyroby z drewna poza instrumentami lutniczymi, zarówno w kraju jak i za granicą - wyjaśnia Józef Szajda. - W lutym uruchomiliśmy produkcję elementów drewnianych do wyposażenia wnętrz (boazeria, podłogi, listwy, mozaika parkietowa). Wyroby te dostępne są w sklepie firmowym. Jednocześnie prowadzimy rozmowy z lubińskimi hurtownikami. Podjęliśmy próby nawiązania kontaktów z zagranicznymi kontrahentami na dostawy galanterii drzewnej (wyposażenie wnętrz, a nawet produkcja sosnowych mebli).

Działania naprawcze objęły także strukturę organizacyjną zakładu. Zlikwidowano kilka stanowisk pracowników umysłowych. Wprowadzone zostały nowe formy sprzedaży na zasadach umów patronackich wiążących się z określonymi preferencjami i bonifikatami w związku z innym sposobem rozliczania płatności. Czas pokaże skuteczność naprawczych rozwiązań, pod warunkiem, że ludziami starczy cierpliwości.

JADWIGA WARDACH



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI



LUBIN
sklep ul. 1 Maja 5
tel. (0-70) 44-26-18

GŁOGÓW
ul. Wolności 56
tel. (0-70) 33-30-04

HURTOWNIA GŁÓWNA
LESZNO, Niepodległości 32
tel./fax 20 91 45, tel. 20 26 37

FARBY, LAKIERY, KLEJE...

KITY, GIPS, ROZPUZZALNIKI, FARBY EKOLOGICZNE
IMPREGNATY, NARZĘDZIA MALARSKIE, WYKLADZINY PCV,

CENY FABRYCZNE EMULSJI I LAKIERÓW
POLIFARB CIESZYN, NOBILES WŁOCŁAWEK.

SZEROKI WYBÓR ATRAKCYJNYCH MEBLI VOX

UWAGA! Promocyjna cena kleju do glazury ATLAS
111.200 ZŁ + 7% VAT.

HURTOWNIA
FABRYCZNA



PRACA

Zatrudnimy operatywnego i samodzielnego handlowca do zorganizowania i prowadzenia hurtowni w Głogowie, Lubinie, Legnicy.

LOKAL

Kupimy lub wydierzawimy lokal handlowy od 100 do 500 m² w Głogowie i Legnicy. Wymagane: ogrzewanie, telefon, dogodny dojazd.

Podejść do płota

To nieprawda, że głosowaliśmy za odwołaniem wójta - mówi jeden z radnych w Udaninie. - Dyskutowaliśmy nad samym wnioskiem, który zresztą został odrzucony.

Im bliżej wyborów samorządowych, tym bardziej zaostrza się walka w radach. W Udaninie mamy stronnictwo wójta i jego przeciwników, wśród których również istnieją podziały. Brak zjednoczenia frakcji "antywojtowej" to główna przyczyna bezskutecznych prób jego zdymisjonowania. Z pretekstami nie było problemów. Na przykład pewnej nocy w Pichorowicach zniknął kabel telefoniczny wartości około 40 mln złotych. Sprawa nabrała rozgłosu. Wówczas część radnych złożyła wniosek o odwołanie wójta Krzyszczuka, który ponoć wiedział o kradzieży, a dwa dni później podpisał przyjęcie tego kabla na stan gminy. W prokuraturze "kabel został ukręcony", bo nie złapano sprawcy. Od tego czasu w Udaninie o telefonizacji mówi się niewiele, choć gmina posiada nowoczesną, nie w pełni wykorzystaną centralę.

Drogi na styku trzech dolnośląskich województw pełne są dziur. Wójt Krzyszczuk stwierdził niedawno, że za jego kadencji zrobiono więcej niż przez kilkadziesiąt lat po wojnie.

- To nie jest prawda - mówi Zenon Stasiak, przewodniczący Rady Gminy. - Ja też nie uważam, że w peerelu wszystko było cacy, ale pan wójt widocznie nie pamięta budowy i remontów mieszkań, kanalizacji burzowej itp. Jacy byli radni w PRL, tacy byli, lecz kilka pożytecznych rzeczy zrobili. Poza tym, nie wszystkie inwestycje ostatnich lat były udane. Wodociąg, idący między innymi przez Ujazd Górny i Jarostów, jest pełen usterek. Jego remontem zajmie się zapewne nowa rada. Stacja uzdatniania wody w Jarosławiu to jedna z najbardziej energochłonnych inwestycji w gminie, choć obsługuje mniej gospodarstw niż podobne zakłady. Pan wójt chwali się szkołą w Udaninie, choć o jej budowę nie walczył. Nawiasem mówiąc, do zakończenia jej jeszcze daleko. Żeby było śmieszniej, to Legnickie Przedsiębiorstwo Budowlane, które już trzy miesiące temu powinno zejść z budowy, zaskarżyło gminę do sądu o spłatę około trzech miliardów złotych. Budowa oczyszczalni ścieków w Udaninie jest dopiero na początku

realizacji, a już stwierdzono tam nieprawidłowości w technologii.

Lusina, Konary, Damianowo, Różana i Drogomilowice to miejscowości, w których wodę wozą się cysternami. W budżecie na ten rok przeznaczono ok. 5 mld na budowę wodociągu. Resztę ma pokryć Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska. Ponoć w czerwcu - według wójta - ma już płynąć woda z kranów w Damianowie i Konarach. A może to tylko chwyt przedwyborczy?

- To, co się działo dobrego w tej gminie, to przede wszystkim zasługa mieszkańców płacących podatki, a nie tylko jednego człowieka - mówi Tadeusz Pichowicz, radny. - Jeśli chodzi o pracę rady, to część jej członków zainteresowana jest bardziej własnymi korzyściami niż dobrem gminy. Pieniądze w Udaninie powinny iść przede wszystkim na wodociągowanie, telefonizację i tym podobne inwestycje, by dogonić uciekającą cywilizację.

MAREK SZPYRA

Ps. Do przedwyborczych przepychanek w Udaninie już wracać nie będziemy. Mamy nadzieję, że mieszkańcy gminy najlepiej wiedzą, którzy z radnych pracowali dla ich dobra, i wiedzę tę wykorzystają podczas wyborów samorządowych.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Karlina nie będzie

Po pierwszych informacjach w gazetach mieszkańcy okolicznych osiedli z niepokojem odkreślali krany:

- Panie, kanalizacja kanalizacją, ale zawsze to człowiek boi się, żeby zamiast wody nie popłynęła jakaś ropa naftowa - mówi starszy obywatel z legnickiego Zosinka. - Chociaż, może nie byłoby to takie złe. Jakiś mały biznesik naftowy...

W studzienice kanalizacyjnej przy stacji CPN i bazie WPK w Legnicy pojawiła się benzyna. Podejrzanie padło na zbiorniki paliwowe. Dziurawe?



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

- W poniedziałek ekipa dyrekcyjnej okręgowej CPN we Wrocławiu zakończyła badania szczelności zbiorników mówi kierownik stacji Wojciech Cheba. - Próby wypadły pomyślnie. Żadnych przecieków nie ma, choć stosowane były normy bardziej rygorystyczne od obowiązujących. Nie chcieliśmy mieć żadnych wątpliwości. Strata? Firma straciła przez zamknięcie stacji kilkadziesiąt milionów złotych.

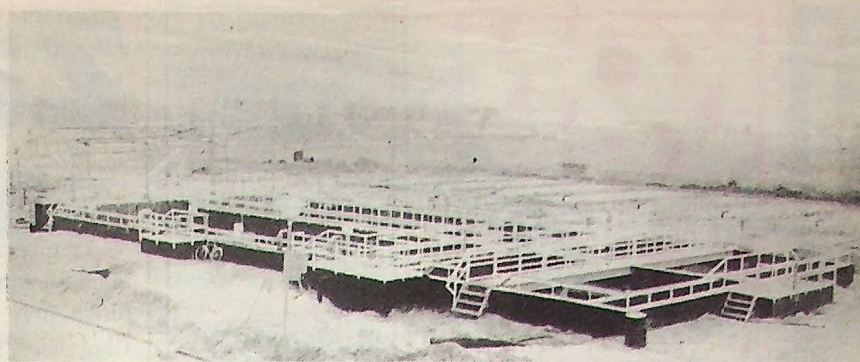
Ekspertyza sześciuset litrów cieczy wypompowanej z zanieczyszczonej studzienki stwierdziła zawartość około dwudziestu litrów benzyny. Zdziśław Kiedel, Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska sugerował, że w przypadku szczelności cystern winne zanieczyszczeniu mogą być studzienki na samej stacji. Jednak według badań służb chemicznych CPN, łapacz olejowy pracuje bez zastrzeżeń.

- Nie było żadnego przecieku - twierdzi jeden z pracowników stacji. - Zapewne jakiś kierowca wylał do studzienki brud.

W bazie WPK, mieszczącej się po drugiej stronie ulicy, również ciężko jest znaleźć winowajcę. W zasadzie ta sprawa nas nie dotyczy - mówi dyrektor Łoś. - Po prostu nasze autobusy jeżdżą na oleju napędowym, a w studzienice była etylina.

Najprawdopodobniej cała sprawa zostanie "ukręcona". Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w zasadzie nie zajmuje się kanalizacją. Właściciel czyli Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji również niewiele robi, skoro truciel nie zostanie złapany. Na szczęście tym razem nie było zagrożenia dla sieci wodociągowej. Podobny przypadek może się wydarzyć w każdym punkcie miasta...

(szp)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Bank w urzędzie

LUCYNA HALUCH

Nikt z ubiegających się o dotację z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska nie jest zadowolony. Z 328 zakwalifikowano 39. A ci, którym pieniądze przyznano z pewnością liczyli na więcej. Nawet "Cellinen" z Radwanic, spółka z o.o., promowana przez WFOŚ, który jest jej udziałowcem, z planowanych 50 mld zł otrzymała 3 miliardy.

Kiedy rok temu powstawał Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, mówiło się, że będzie to bank w urzędzie. Dotacje, które dotychczas rozdzielał wojewoda (przy pomocy powoływanej przez siebie komisji) miały teraz stanowić jedynie 30 procent ekologicznej gotówki. W ten sposób dysponent funduszu chcieli wspomóc jednostki budżetowe w dokończeniu rozpoczętych już przedsięwzięć i przygotować inwestorów do odejścia od rozdzielnictwa. WFOŚiGW ma osobowość prawną i zgodnie z intencją ustawodawcy, ambicje pomnażania pieniędzy, które trafiają do Urzędu Wojewódzkiego z tytułu użytkowania środowiska przez gminy i zakłady pracy. Dlatego połowę z przewidywanych około 2 bilionów złotych miały stanowić pożyczki. Na dogodnych warunkach i dla wszystkich inwestorów, także prywatnych. Pozostałe 20 procent to rezerwa dająca pole manewru i dochodowe udziały Funduszu w proekologicznych przedsięwzięciach. Co z tego wynikło?

Na dotacje poszło 153,8 mld zł. Około 80 miliardów pochłonęły m.in. budowy oczyszczalni ścieków w Złotorzy (29 mld zł) i w Chojnowie (23 mld zł) rozpoczęte w 1989 roku oraz oczyszczalnia ścieków i stacja uzdatniania wody w Chocianowie (6 mld zł). Wodociągi w Twardocicach dostały w tej grupie najmniej, bo 600 milionów złotych. Wszystkie zadania powinny zostać w tym roku zakończone, co w niektórych przypadkach umożliwi starania o umorzenie części kredytów zaciągniętych w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska. W tym przypadku inwestorzy powinni być zadowoleni, a jednak uważają, że dostali za mało. Starali się łącznie o ponad sto miliardów.

Na inwestycje rozpoczęte w dwóch ostatnich latach przyznano ponad 50 mld zł. Największe w tej grupie kwoty to 5 miliardów. Każdemu po trochu? Gdyby dostali wszyscy można by tak powiedzieć, tymczasem jeśli spojrzeć na geografie dofinansowanych gmin, najwięcej zebrał przysły powiat złotoryjski. Ale, jak zapewnia Maria Herman, reprezentująca w Radzie Nadzorczej Wydział Ochrony Środowiska UW, w przydziale środków nie kierowano się polityką, tylko potrzebami województwa. I tak, najważniejsze okazały się oczyszczalnie ścieków, wodociągi, stacje uzdatniania i ujęcia wodne - około 110 mld zł.

Z wodą wiąże się też dwa nowe przewidziane na ten rok zadania: stacja uzdatniania wody w Radwanicach i połączenie wodociągów Wądroże Wielkie z urządzeniami w Rui i Legnickim Polu. Jak

to zrobić jeśli wystąpi (razem) o ponad 23 mld zł, a dostali 5, okaże się jeszcze w tym roku.

Jedynym godnym uwagi wysypiskiem okazało się wysypisko legnickie. Urząd Miasta dostał na jego rozbudowę 10 mld zł. Podobną kwotę przeznaczył WFOŚ na ochronę powietrza. Zmiana systemu ogrzewania i włączenie kotłowni do sieci ciepłej dotyczą wojewódzkich: Komendy Policji, Straży Pożarnej, Prokuratury, Szpitala oraz Społecznej Fundacji Diagnostyki Onkologicznej. Poza Legnicą modernizowane będą kotłownie szpitala i ośrodka kultury w Złotorzy.

Po niecałe dziesięć milionów przeznaczono na ochronę przyrody i profilaktykę, czyli wypoczynek dzieci i młodzieży.

Nie wystąpiły o dotację Rudna, Polkowice. Dysponują środkami porównywalnymi do wojewódzkiej puli. Nie dostał nic Lubin, choć modernizuje właśnie oczyszczalnię ścieków, ani Głogów, gdzie przydałoby się wspomóc choćby kanalizację osiedla Brzostów.

- Kiedy trzeba było ciąć, uznaliśmy, że duże miasta stać na pożyczkę, poradzą sobie lepiej niż małe gminy - mówi Dariusz Milka, prezes WFOŚ. - Na zaspokojenie wszystkich potrzeb brakuje pieniędzy.

Tylko że małych gmin w wykazie dotacji nie tak dużo, a o pożyczkach w większości wypadków nie mogą nawet marzyć. Podobnie jak Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych.

Ubiegaliśmy się o 26 mld zł, w trakcie negocjacji zeszliśmy do 15 miliardów, a dostaliśmy 9. Wystarczy jedynie na kontynuację prac rozpoczętych w 1990 roku. Na pożyczkę nie mamy szans, bo nawet gdyby była taka formalna możliwość, nie jesteśmy instytucją dochodową. A inwestycji od tworzeniowych jest co najmniej kilka, bo poniemieckie urzędnicy nie spełniają już swojej roli - mówi Adam Haczyński szef WZM i UW w Legnicy.

Równocześnie z wnioskami o dotację do WFOŚ wpłynęło osiem podań o pożyczki. Udzielono ich na blisko 50 miliardów zł. Ile wypłynie wkrótce, zobaczymy. Gra idzie o około 150 mld zł. Dla wielu burmistrzów nieprzyznanie dotacji może stanowić o ich weryfikacji, a starania o kredyt oceniane będą pod kątem zbliżających się wyborów. Decyzje o podziale środków zapadły w nie najlepszym czasie. O trafności decyzji przekonamy się wkrótce.

Dla wszystkich, którzy nie znaleźli się na liście dotowanych WFOŚ oprócz pożyczek ma dobrą radę: nie jesteśmy jedynym źródłem finansowania proekologicznych przedsięwzięć. A Edward Zachyński, szef Sejmiku Samorządowego, reprezentujący w Radzie Nadzorczej WFOŚ Partię Zielonych podpowiada, żeby porozumieć się z samorządami trzech najzasobniejszych gmin, może zgodzą się wesprzeć...



TARGI ROLNO-SPOŻYWCZE

Targi Rolno-Spożywcze

14 - 17 kwietnia 1994

Teatr Letni w Parku Miejskim, Legnica

W czasie imprezy swoje wyroby zaprezentują producenci artykułów spożywczych, wyrobów wędliniarskich, producenci zdrowej żywności, browary, producenci rolni. Impreza trwa cztery dni a pierwsze dwa przeznaczone są głównie dla hurtowników i detalistów.

Możliwość degustacji piwa i wyrobów mleczarskich. Imprezy towarzyszące.

Zapraszamy od czwartku do niedzieli

Otwarcie 14.04.1994 godz. 12.

Organizator - Targi Legnickie sp. z o.o. tel. 56-02-19, tel./fax 560735

Nasze biuro
 ogłoszeń
 w Głogowie

**AGENCJA
 AREUS**

 ul. Jedności Ro-
 botniczej 39,
 tel. 33-21-69
 w godz. 9-16

Eksplozja bezmyślności

Ten niewypał przechodził z rąk do rąk przez kilka dni. Najpierw bawiły się nim jakieś maluchy z klasy pierwszej, znalazły go w piaskownicy pobliskiego przedszkola. Później "przehandlowały" go dwóm uczniom z klasy ósmej, którzy ze zdobyczą przyszli do swojej rodzinnej szkoły SP nr 2 w Głogowie.

- Myśleliśmy, że nie jest to groźne, bo ważyło niewiele i miało dziurę w środku - wyznawali później ze skruchą.

W końcu jakiś bardziej świadomy uczeń doniósł o bombie dyrektorze szkoły. Pani dyrektor nakazała przyniesienie niewybuchu do pokoju nauczycielskiego, po obejrzeniu go przez kadrę trafił do sekretariatu, gdzie w spokoju miał oczekiwać na przybycie saperów.

- Kazałam go przynieść do sekretariatu, bo skoro do tej pory nic się nie stało, mogłam przypuszczać, że nie jest to nic groźnego - mówi dyrektorka Halina Aleksandrowicz. - Uważałam, że sekretariat jest najodpowiedniejszym miejscem, gdyż na przykład na podwórku zrobiłoby się zbiegowisko i byłoby jeszcze większe zagrożenie niż w pustym pomieszczeniu.

Saperzy z głogowskiej jednostki pojawili się w szkole błyskawicznie, choć na wiadomość o znalezieniu niewypału mogą zareagować w ciągu trzech dni od zgłoszenia, a za zabezpieczenie jest odpowiedzialna policja lub, jak w tym przypadku, dyrekcja szkoły. Informacja o miejscu złożenia "lusk" musiała zaniepokoić dyżurnego oficera.

- Na biurku w sekretariacie leżał zardzewiały pocisk do działka artyleryjskiego - mówi ppłk Marek Jankowiak. - Po odpowiednich czynnościach wynieśliśmy go z budynku. Zazwyczaj zabezpieczanie następuje w miejscu znalezienia, tu nie mogliśmy sobie na to pozwolić.

Jak się okazuje, eksplozja tak zardzewiałego pocisku mogła nastąpić w każdej chwili. Szczęście mieli więc wszyscy, że do tego nie doszło. Z pamięci dyrekcji SP wyleciało już zapewne wydarzenie sprzed czterech lat, kiedy zabawa z niewypałem zabrała życie kilku uczniom głogowskich szkół.

- Zawsze jesteśmy do dyspozycji nauczycieli i młodzieży, aby pouczyć ich, jak należy postępować w takich przypadkach. Z naszej propozycji skorzystało w ciągu ostatnich czterech lat tylko kilka placówek. W przypadku SP 2 wykazano się niebywałą bezmyślnością i lekceważeniem bezpieczeństwa dzieci.

W przypadku znalezienia niewypału nie można go ruszać. Należy zabezpieczyć miejsce przed dostępem ciekawskich, powiadomić policję i saperów. Całe szczęście, że w "dwójce" doszło jedynie do eksplozji lekkomyślności.

(M.M.)

Za karę?

Od piątku nie mamy ciepłej wody, także kaloryfery są zimne - skarżą się mieszkańcy bloku przy Sikorskiego 27 w Głogowie. - Jak tak można, skoro opłacamy wszystko w terminie.

Budynek jest własnością dawnego PGR w Pęcławiu. Mieszkańcy, około trzydzieści rodzin, czynsz wpłacają bezpośrednio do kasy gospodarstwa w Pęcławiu lub - w przypadku 10 rodzin - przez Nadleśnictwo Głogów.

- Proszę, to są moje zaświadczenia, za ciepłą wodę zapłaciłem 265 tys. zł, za c.o. 661 tys. zł. Każdego miesiąca jadę z pieniędzmi do Pęcławia, bo prosili, aby nie wpłacać na konto, ponieważ bank nie odda im tych pieniędzy - skarży się starszy mężczyzna, rencista.

- Pewnie nasze pieniądze przeznaczają na pensje dla swoich pracowników - dodają inni. - Jak można tak robić? To jest najzwyklejsza kradzież.

- Nikt się budynkiem nie zajmuje od lat, od razu widać brak gospodarza - tynk odpada, rury pękają. Ale po pieniądze to rękę wyciągają. Chcielibyśmy wykupić swoje lokale, ale nie ma z kim rozmawiać, nikogo to nie obchodzi. Ludzie są oburzeni i

właściwie sami nie wiedzą do kogo kierować swoje pretensje. Dopływ ciepła bezpośrednio odciał im WPEC, ale czy właśnie to przedsiębiorstwo powinno być adresem gromów lokatorów budynku?

- Decyzję o odcięciu dopływu ciepła wszystkim naszym dłużnikom z województwa legnickiego podjąłem 8 kwietnia. I decyzji nie zmienię - zapewnia dyrektor WPEC Bronisław Kraśnicki. - PGR Pęcław nie dokonał ani jednej wpłaty w tym okresie grzewczym. Zadłużenie osiągnęło kilkaset milionów

złotych. Wyrokiem sądu pieniądze miały zostać zwrócone. Bezskuteczna była egzekucja. Głogowskiemu komornikowi WPEC zapłacił już 60 mln zł. Nie odzyskał jednak ani złotówki. Ciepłownicy nie są jedynymi wierzycielami restrukturyzowanego gospodarstwa, na zwrot pieniędzy czeka także gmina.

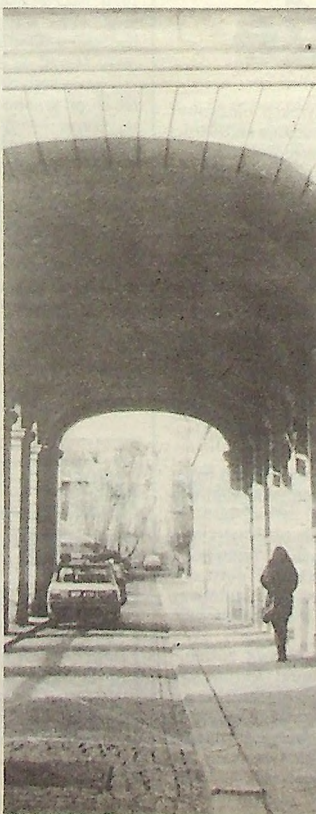
W PGR Pęcław rozpoczęły się prace polowe. Może więc po żniwach "odnajdą się" pieniądze terminowo przekazywane przez lokatorów z Sikorskiego...

(M.M.)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Głęboki oddech



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Pracownia Sanitarnej Ochrony Powietrza przy Terenowej Stacji Sanitarно-Epidemiologicznej wykonała w zeszłym roku cykliczne badania stanu powietrza w Głogowie. Analizę zanieczyszczeń prowadzono na podstawie wyników uzyskanych w pięciu stanowiskach pomiaru - przy ul. Piotra Skargi, Rudnowskiej, Wita Stwosza, Sikorskiego i Wojska Polskiego. Wyniki wskazują, że w żadnym z miejsc Głogowa nie było przekroczenia normy opadu pyłu.

W pyłe spadającym na miasto sanepid badał zawartość metali ciężkich. W 1992 roku opad ołowiu wynosił 70 mg/m kw., natomiast w roku ubiegłym średni opad obniżył się do poziomu 57,9 mg/m kw. Dopuszczalna norma wynosi 100 mg/m kw. w ciągu roku. Najbardziej zanieczyszczonym miejscem okazały się okolice ul. Rudnowskiej (92,8), a najczystszy miejscem okolice ul. Wita Stwosza (16,0).

W 1993 roku stężenie pyłu zawieszonego w powietrzu było poniżej normy i wynosiło 39,5 g/m sześć, i było niższe niż w latach ubiegłych o ponad 50%. Przy ba-

daniu zanieczyszczeń gazowych sanepid nie stwierdził, aby w Głogowie następowały przekroczenia norm stężenia w powietrzu azotu i fluoru. Nadal jednak jest zbyt wysokie stężenie fenolu i wynosi 3,1 g/m sześć. (norma 2,5 g/m sześć.). Niepokoi jednak wzrost stężenia w powietrzu dwutlenku siarki. Dopuszczalna norma gazu wynosi 31,0 g/m sześć., natomiast w Głogowie osiąga poziom 40,5 g/m sześć.

Analiza porównawcza wszystkich zanieczyszczeń pyłowych i gazowych wykazuje w ciągu kilku ostatnich lat tendencję spadkową. Aby osiągnąć zdecydowaną poprawę, należy zmodernizować zakłady szczególnie uciążliwe pod względem ochrony środowiska, dotyczy to przede wszystkim hut miedzi. Duży udział w zanieczyszczaniu mają małe kotłownie, które powinny być zastępowane ciepłowniami wyposażonymi w urządzenia odpylające. Zdaniem sanepidu bardzo pożądane jest poprawienie nawierzchni ulic oraz dbanie o ich czystość, co może w znacznym stopniu zmniejszyć wtórne zapylenie powietrza.

(M.M.)

W piątek dzieci robiły marzanny. W poniedziałek, 21 marca, miały przejść ulicami legnickich Piekar. Ale szkolnego korowodu "dwudziestki" z okazji pierwszego dnia wiosny nie było.

Postna marzanna

"Ksiądz im zakazał..."

- głosiła osiedlowa plotka. Jak było naprawdę? Kiedyś 21 marca był po prostu dniem wagarowicza. Były problemy z frekwencją w szkole, ale nie z bijatykami na ulicach, jak w tym roku na wrocławskim Rynku, i nie ze światopoglądem, co odczuła Szkoła Podstawowa nr 20 w Legnicy.

Plan obchodów wszystkich uroczystości zatwierdzany jest na początku każdego roku szkolnego. Tak też stało się w "dwudziestce". Nikt wówczas nie protestował, ale 17 marca, czyli cztery dni przed nadejściem wiosny u dyrektora stawili się katecheci z wnioskiem o odwołanie imprezy.

Dyrektor Tadeusz Krzakowski odmówił. Nie chciał zmieniać tego, co Rada Pedagogiczna uchwaliła wcześniej. Poza tym nie widział w szkolnych uroczystościach niczego zdrożnego. Zaplanowano loterię fantową (z której dochód miał pójść na operację Tomka Krótkiego). W planie były też wybory miss i mistera wiosny, wybór najpiękniejszej marzanny i korowód po osiedlu.

Sprawa nie skończyła się. Naza jutrz odwiedził dyrekcję proboszcz miejscowej parafii. Zażądał odwołania imprez. Zarówno katecheci jak i proboszcz przekonywali, że obchody pierwszego dnia wiosny nie liczą z powagą Wielkiego Postu. Nie czas to na zabawy - argumentowali.

Dyrektor postanowił ustąpić w sprawie korowodu, ale z innych imprez wycofać się nie chciał. Sprawę przekazał nauczycielom, którzy przegłosowali taką właśnie koncepcję. Ok. 30 było "za", 3 - "przeciw", a jedna osoba wstrzymała się od głosu.

Petycja

21 marca przed ósmą do gabinetu dyrektora zapukała grupa rodziców, którzy przynieśli petycję podpisaną przez ok. 150 osób: "My katolicy rodzice stwierdzamy, że zapropionowany przez szkołę sposób obchodów pierwszego dnia wiosny stoi w jaskrawej sprzeczności z charakterem Wielkiego Postu - okresu przeżywanego przez nasze dzieci oraz przez nas samych. Protestujemy przeciwko tego typu antywychowawczym działaniom szkoły i żądamy respektowania prawa do decydowania o sposobie wychowywania naszych dzieci".

Jednak żadnej zamiany decyzji już nie było. "Dwudziestka" po raz pierwszy świętowała nadejście tegorocznej zimy i mokrej wiosny, ale nie w komplecie. Niektóre dzieci nie przyszły do szkoły. Niektóre miały od rodziców karteczki, że nie będą uczestniczyć w wyborach mistera. W szkole zebrano przy okazji kilka milionów złotych na operację Tomka Krótkiego, a także na dożywianie w świetlicy najuboższych uczniów.

Co może proboszcz, a co nauczyciel

Dla dyrektora sprawa była zakończona. Jednak nauczyciele po-

czuli się dotknięci ingerencją proboszcza. 22 marca napisali protest w tej sprawie do biskupa legnickiego. Uważają, że takie sytuacje doprowadzają "do podważenia autorytetu pedagogów na forum parafii i miasta".

"Najbardziej w tym wszystkim niepokoi i oburza fakt uciążliwego w ów spór uczniów naszej szkoły", napisało czterdziestu nauczycieli.

Po sprawie wiosny wyszła zaraz

sprawa krzyży.

"Dwudziestka" to najmłodsza szkoła w województwie. Na dobre zaczęła w nowych murach pracę od lutego. Na wiele spraw zabrakło czasu. Także na oficjalne otwarcie, które ma nastąpić z nowym rokiem szkolnym. Nie ma tu krzyży. Ze strony proboszcza pojawiła się sugestia, by zawisły one w każdej klasie. W tej kwestii dyrektor stoi przed trudnym zadaniem, a przepisy wcale nie ułatwiają rozwiązania. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 1992 roku mówi tylko, że krzyże mogą być umieszczone w pomieszczeniach szkolnych...

W jaki sposób? Przez kogo? Na czyj wniosek?

Sprawa jest prosta, gdy przyjmie się, że Polak to katolik. Ale nie brak dzieci niewierzących lub wyznających inną wiarę.

Tadeusz Krzakowski postanowił odwołać się do decyzji szkolnej Rady Rodziców. Ta zaś poprosiła rodziców z poszczególnych klas o opinie, czy krzyże mają wisieć w każdej klasie, czy tylko w miejscach wyznaczonych, a więc tam, gdzie prowadzona jest katecheza?

Taki tryb załatwienia sprawy wywołał niezadowolenie niektórych rodziców. Powiedzieli o swoich zastrzeżeniach dyrektorowi, złożyli na jego ręce pismo. Oto jego pełna treść:

"W nawiązaniu do naszego spotkania z Panem Dyrektorem w dniu 24 marca 1994 roku informujemy, że zostało ono spowodowane zawiadomieniem nas, że w dniu 25 marca br. w Szkole Podstawowej nr 20, do której uczęszczają nasze dzieci zostanie przeprowadzone "referendum" na temat umieszczenia Znaków Krzyża w klasach tej nowo wybudowanej szkoły. Na tym spotkaniu przedstawiliśmy Panu nasze zdziwienie jakie wywołuje u nas fakt, że podjęto atak na Znak Krzyża będący znakiem naszej wiary i posiadający także wiele innych znaczeń: moralnych, historycznych, patriotycznych, uniwersalnych, ale we wszystkich tych znaczeniach jednoznacznie pozytywny. Zwróciliśmy uwagę, że działania zmierzające do odebrania ludziom wierzącym prawa do umieszczania symboli religijnych we wszystkich miejscach publicznych i pomieszczeniach szkolnych, zagwarantowanego stosownymi przepisami, jest całkowicie pozbawione podstaw prawnych. Prawo to nie podlega jakimkolwiek relacjom i żaden organ Szkoły nie jest upoważniony do jego ograniczania, a do tego zmierzają pytania "referendum". Poinformowaliśmy, że ludzie wierzący nie mogą wziąć udziału w

zarządzonym głosowaniu, którego wyniki także i z tego powodu nie będą miarodajne. Jak wskazano, przeprowadzenie "referendum", którego wyniki nie mogą zmienić obowiązującego prawa ani nie będą miarodajne, służyć będzie wyłącznie konfliktowaniu środowiska Szkoły Podstawowej nr 20. Konfliktowaniu ponieważ dotyczą praw i spraw, które mają dla ludzi wierzących pierwszorzędne znaczenie.

Po przedstawieniu powyższego uzyskaliśmy od Pana Dyrektora Skóły następujące zapewnienia:

1. Dyrektor Szkoły zwróci się do Rady Rodziców przy Szkole Podstawowej nr 20 o zmianę sposobu zasięgnięcia opinii na inny aniżeli przeprowadzanie głosowania rodziców.

2. Dyrektor Szkoły zapewnił, że uszanuje prawo ludzi wierzących do wyrażania swoich myśli, poglądów i do umieszczania symboli religijnych (w tym Znaków Krzyża) na terenie całej szkoły.

Wobec powyższego spodziewamy się, że Rada Rodziców zaniecha podjętych działań, odwoła zarządzone głosowanie w dniu 25.03.1994 r. a władze szkoły nr 20 zapewnią, że działania zmierzające do ograniczenia prawa rodziców katolickich do właściwego wychowania swych dzieci również w przyszłości nie będą podważane. Jednocześnie zobowiązujemy Pana Dyrektora do zapoznania rodziców z treścią niniejszego pisma na zebraniach w dniu 25.03.1994r."

Podpisy złożyło 14 osób.

Dyrektor nie chciał jednak zmieniać sposobu zasięgnięcia opinii. Uznał, że to sprawa Rady Rodziców, ta zaś postawiła na szeroką konsultację. Tym bardziej że na biurku dyrektora pojawiło się kolejne pismo, o dokładnie odmiennej treści:

"My rodzice dzieci uczęszczających do Szkoły Podstawowej nr 20 w Legnicy w myśl zagwarantowanej w Konstytucji RP swobody wyznania jesteśmy przeciwni umieszczaniu symboli religijnych (krzyży) w każdej sali. Krzyże powinny znajdować się w kilku wyznaczonych do katechezy salach".

Podpisały 24 osoby.

Wola rodziców

Ostatecznie rodzice wyrazili wolę zawieszenia krzyży we wszystkich izbach lekcyjnych. Taką opinię przedstawiła Rada Szkoły dyrektorowi.

- Zrealizuję wolę rodziców, która w tej sprawie jest rozstrzygająca - zapewnił Tadeusz Krzakowski.

Wygląda na to, że konflikt wokół krzyża i święta wiosny w "dwudziestce" dogasa. Szkoła pracuje normalnie. Na osiedlu też jakoś ciszej o tej sprawie, a huczało, że ho, ho. Ale w demokratycznym kraju z pewnością powodów do konfliktów nie zabraknie. Sztuka w tym, by użyć się demokracji. Także na doświadczeniach i błędach. Niekoniecznie tylko własnych.

ADAM SPYCHAŁA

Biznes ponad granicą

Nasz biznes chce własnymi siłami przejść granicę na Nysie i Odrze. Właśnie temu celowi służyło I Polsko-Niemieckie Regionalne Forum Gospodarcze Lubin 94, które odbyło się 8-9 kwietnia w hotelu "Bomabol". Poprzedziło je rozpoznanie i "kojarzenie" potencjalnych kontrahentów. Tak, by uczestnicy nie musieli rozpoczynać gospodarczych rozmów od wymiany wizytówek. Ci, którzy stawili się w piątek w "Bomabolu" sporo więc już wiedzieli o swoich potrzebach i oczekiwaniach.

Z polskiej stony w trójkąt uczestniczyli: STAL-BUD (materiały budowlane i hutnicze), KGHM METRACO (metale nieżelazne), BUDMET (budownictwo), HYDRO-TRANS (budownictwo, inżynieria), LUGOBUD (budownictwo), Lubuskie Centrum Marketingu (marketing, reklama), Telewizja Regionalna Województwa Legnickiego, UNIPOL (handel, usługi, produkcja konstrukcji stalowych), BGH-RM (budownictwo mieszkaniowe i przemysłowe).

A oto lista firm niemieckich: Elektro Anlangenbau Ostachsen GmbH (elektromontaż), Demmel-maler (materiały budowlane), Stahlbau Niesky GmbH (konstrukcje stalowe), Kakteen Haude-Gartenbau-Gartencenter (szkółkarstwo i urządzenia ogrodowe), W. Betschneider Baustoffvertrieb GmbH (materiały budowlane), Gorasch Schallanbau und Automatisierung (elektronika), EAB Elektroanlagenbau Neugersdorf GmbH (energimontaż), Wirtschaftsberatung Manfred Heuer (doradztwo), Ernst Kreuzinger (handel).

Warto zaznaczyć, że w "Bomabolu" spotkały się firmy z Legnickiego z działającymi w przygranicznym rejonie Niemiec, w okolicach Görlitz.

Co dały te rozmowy? Czy jest to początek współpracy? Oto refleksje i uwagi uczestników lubuskiego forum:

ROMAN WIŚNIEWSKI, prezes BGH-RM: Rozmawiałem z przedstawicielami dwóch firm. Wygląda to obiecująco. Niemcy zainteresowani są prefabrykami elektrycznymi, które możemy produkować u siebie. Chodzi m.in. o styczniki, przełączniki, obudowy, szafy sterownicze itp. Interesujące jest w tym forum to, że przyjechały firmy z bylej NRD. Ich menedżerowie wychowali się w tych samych warunkach co my. Nie są więc tak wyrachowani i bezwzględni jak biznes z RFN. Wielu spraw nie musimy sobie tłumaczyć. BGH-RM współpracuje już z Niemcami. Jesteśmy przedstawicielstwem firmy Viessmann (kotły gazowe i olejowe) oraz firmy PCI

(chemia budowlana). Teraz liczę na nowe kontakty. Jednak do konkretnych umów jeszcze bardzo daleko. Najpierw musi być analiza techniczna towarów, potem ekonomiczna.

LUDWIK GÓRNY, właściciel LUGOBUD-u: Dłuższe rozmowy prowadziłem z firmą z Forst. Leży niedaleko granicy. Ma pięć tysięcy asortymentów płytek, od 200 tys. zł za m kw. Myślę, że wybiorę się do tej firmy, bo oferta jest bardzo ciekawa. Jest z czego wybierać. U nas też coraz bardziej liczy się kolorystyka, wzór materiałów wykończeniowych. Szukam też kontrahenta, z którym mógłbym wspólnie zagospodarować porojską bazę, którą w lutym kupiłem w Krzeczynie Wielkiej. Teren ten leży w pobliżu projektowanej autostrady. Nadaje się na motel, bazę turystyczną. Potrzebny jest jednak kapitał.

SIEGBERT KNASCHKE, przedstawiciel Stahlbau Niesky: - Rozmawiałem w Lubinie z czterema polskimi firmami. Od razu tu biznesu nie zrobimy. Ale z tych rozmów może coś wyjść w przyszłości. Dotąd nie miałem osobiście kontaktu z polskimi firmami, ale te rozmowy są zachęcające.

STANISŁAW KUBASZKO, UNIPOL: Rozmawiałem z firmą z Niesky, która kooperuje już z przedsiębiorstwami we Wrocławiu i Katowicach. Do Lubina czy Głogowa im bliżej. Problemów technicznych w tej współpracy nie ma. Otrzymaliśmy ofertę produkcji i montażu konstrukcji stalowych. Zastanowimy się teraz nad warunkami finansowymi.

Rozmowom przysłuchiwał się cały czas BOLESŁAW KUREK, wiceprezes Lubuskiego Regionalnego Klubu Biznesmena, który był głównym organizatorem forum: - Myślę, że wszystkie te rozmowy rozwiną się w konkretne kontakty, bo przed forum odpowiednio dobraliśmy firmy. Potrzeba na to jednak trochę czasu. Już w maju zorganizujemy następne takie spotkanie, bo mamy nowe, chętne do współpracy firmy polskie i niemieckie.

(NS)

Miedziowe wieści

Znów spada cena miedzi. 12 bm. na Londyńskiej Giełdzie Metali za jedną tonę płacono 1875 USD. Średnia kwietniowa cena wynosi na razie tylko 1877,8 USD.

Odbyło się (12 bm.) spotkanie central związkowych działających w "Polskiej Miedzi" z członkiem Zarządu Jerzym Nowakiem. Omawiano aktualne sprawy płacowe i socjalne. Szczególnie pilne jest podpisanie zakładowej umowy płacowej. Rozmowy będą kontynuowane.

KGHM METRACO uczestniczył w I. Polsko-Niemieckim Forum Gospodarczym w Lubinie. METRACO prowadzi sprzedaż m.in. tradycyjnych materiałów budowlanych, ale także jest przedstawicielem hut Łabędz, wytwarzającej wyroby z miedzi.

W naszym województwie 13-14 bm. gości Stanisław Żelichowski - minister ochrony środowiska. Jego wizyta związana jest głównie z problemami "Polskiej Miedzi" w kwestii ochrony naturalnego środowiska.

(CH)

Kto pyta nie traci

Z JANUSZEM BIELICKIM, dyrektorem Biura Informacji Gospodarczej "Info Data" Krajowej Izby Gospodarczej, rozmawia Włodzimierz Kalski

● **Działalność wywiadowi gospodarczej wzbudza w Polsce wiele emocji i to nie tylko wśród tak zwanych zwykłych ludzi. Spotkałem się z opinią, wywodzącą się z poważnej organizacji przedsiębiorców, negującą istnienie wywiadowi.**

- Uzasadnienie musiało być machiavelliczne, bo wywiadowia może się przydać każdemu przedsiębiorcy. Wszystkie nasze działania są zgodne z prawem. Posiadamy nasze własne kodeksy i regulaminy. Nasi pracownicy nie uprawiają szpiegostwa gospodarczego. To, co proponujemy, nie jest też niczym nowym. Źródła są jawne i znane, a forma przekazania informacji zawsze taka sama.

● **Czym konkretnie się zajmujecie?**

- Sprawdzamy kondycję i wiarygodność firm. Znajac pozycję swego partnera w biznesie, łatwiej jest z nim negocjować i prowadzić wspólne przedsięwzięcia.

● **Powiedział pan, że źródła informacji są jawne. Jakże to są źródła?**

- Podstawowym jest sam przedsiębiorca, którego raport ma dotyczyć. Jeśli na przykład nasz pracownik zgłosi się do niego z prośbą o podanie konkretnych informacji, a przedsiębiorca odmówi odpowiedzi, to też będzie to istotna informacja.

● **Żaloby, że jest rozmowny i mówi bardzo dużo. Jak jego słowa są weryfikowane?**

- Firma sprawdzana jest w miejscu rejestracji, tj. we właściwym sądzie lub gminie, rozmawiamy z jej kontrahentami. Bardzo cenne są informacje podawane przez prasę lokalną i branżową.

● **Czy współpracujecie z bankami?**

- Bardzo rzadko. Na całym świecie banki chronią swoich klientów.

● **Kto korzysta z waszych usług?**

- Największymi klientami są zagraniczne wywiadowie i firmy konsultingowe oraz przedstawicielstwa obcych firm już obecnych na naszym rynku. Najczęściej korzystają z naszych usług ci, którzy wiedzą, jak przekazane przez nas informacje wykorzystać. Polskie firmy, male i średnie, często nie potrafią przeczytać naszego raportu choć jest on bardzo przejrzysty. Czasami o wiele ważniejsze jest to, czego w raporcie nie ma, niż to, co w nim jest. Niekiedy trzeba czytać między wierszami, a tego wielu naszych przedsiębiorców nie potrafi. Przychodzą do nas i pytają wprost, czy mają z jakąś firmą prowadzić interesy. My nie odpowiadamy na takie proste pytania. Dostarczamy tylko informacje na podstawie których każdy sam i na własne ryzyko powinien podjąć decyzję.

● **Wielu polskich przedsiębiorców uniknęłoby wpadek, gdyby zainteresowało się działalnością kontrahentów...**

- Najwierniejszymi naszymi klientami są ci, którzy już wpadli.

● **A ci, którzy jeszcze nie wpadli? Jak często chcą zasięgnąć informacji o partnerze przed zawarciem jednej konkretnej transakcji?**

- Sporadycznie. Duże firmy, takie jak "Polimex", "Elektrim" czy "Animex", mając wiele kontaktów i prowadząc wiele interesów, najczęściej do nas przychodzą.

● **A male firmy?**

- Takie, które przeprowadzają kilka transakcji rocznie, nienal nigdy. Poznają nas, gdy zaczynają prowadzić interesy za granicą. Każdy przedsiębiorca winien wiedzieć, że partner zagraniczny będzie o niego pytał i nie będzie w tym nic złego. To jest normalny objaw dzia-

łania w gospodarce rynkowej. Nie można się na kontrahenta obrażać tylko dlatego, że próbuje się o nas czegoś dowiedzieć.

● **"Gazeta Wyborcza" opublikowała niedawno zwierzenia oszusta, który, siedząc już w więzieniu, opowiada jak działał i jakie to było łatwe.**

- Naiwność, także wśród przedsiębiorców, nie zna granic, ale jest wypadkową wiedzy. Jeśli ktoś przy restauracyjnym stoliku wyjmie gruby plik złotych i wręcza go dopiero co poznanej osobie, to jest po prostu naiwny i udawadnia, że do biznesu się nie nadaje. Tak dziś interesów się nie robi, tak działają tylko ci, którzy biorą pieniądze albo działają w szarej strefie.

● **Co by pan poradził tym wszystkim, którzy robią czasami fatalne interesy, ale nie stać ich na korzystanie z waszych usług?**

- Na to każdego stać. Podstawowy raport kosztuje niespełna milion. To niewiele nawet przy transakcji wartej 100 milionów. Wydanie dodatkowego miliona, nawet tylko po to, by potwierdzić wiarygodność partnera, to jest żaden wydatek.

● **Polski biznesmen jest z reguły nieufny, ale tylko wobec wywiadowi. Czy są jaskółki zmian na lepsze?**

- Na początku naszej działalności 90 procent zapytań pochodziło z zagranicy, teraz już tylko połowa. Zainteresowanie rodzimych biznesmenów wzrasta, ale wciąż jest niewystarczające. Bywa tak, że firma zleca nam badanie kontrahenta, ale gdy sama jest obiektem zainteresowania, to nie chce powiedzieć. Jest jeszcze drugi schemat, pokutujący przy kontaktach z firmami zagranicznymi. Bezkrzytycznie wierzy się im na słowo. A przecież nieufność winna być zawadą cechą każdego przedsiębiorcy.

● **Dziękuję za rozmowę.**

domów maklerskich Banku Zachodniego SA w Głogowie, Legnicy i Lubinie oraz PEKAO SA w Legnicy.

UNIVERSAL SA

Od 14 bm. do 4 maja trwać będzie I termin prawa poboru akcji tej spółki. Prawo poboru posiadają dotychczasowi akcjonariusze w stosunku 2 : 1. Na dwie stare przypada jedna nowa akcja w cenie 150.000 za jedną.

Sprzedaż akcji odbywać się będzie według imiennych list przesłanych przez emitenta do punktów obsługi klienta poszczególnych domów maklerskich.

OKOCIM SA

11 bm. ustalono prawo poboru nowej emisji akcji tej spółki. Na nowe akcje będą się mogli zapisywać inwestorzy, którzy w poniedziałek mieli akcje spółki, w stosunku 10 : 1. Na dziesięć starych przypada jedna nowa akcja.

Cenę emisyjną ustalono na 800.000 zł za jedną akcję, to jest 115.000 zł więcej, niż akcja spółki kosztowała w poniedziałek na giełdzie.

Witryna "Konkretów"

W księgarni "Ex Libris" przy ul. Złotoryjskiej 23 w Legnicy:

Władysław Gomułka PAMIĘTNIKI tom 1-2, BGW, 190.000 zł. Sigmund Freud WSTĘP DO PSYCHOANALIZY, PWN, 76.000 zł. Artur Schopenhauer O PODSTAWIE MORALNOŚCI, bis, 74.000 zł. Napoleon Hill MYŚLI... I BOGAĆ SIĘ Podręcznik człowieka interesu, Emka, 69.000 zł. JACHTING, Penta, 295.000 zł.

ENCYKLOPEDIA POPULARNA PWN, 780.000 zł. Anna Kay PODRĘCZNA ENCYKLOPEDIA WYDARZEŃ INFO'94, WDW, 110.000 zł.

Joseph Bialot GOSPODA POD KRÓLEWSKIM WĘGLARZEM, Orbita, 45.000 zł. Max Brand WEZWUJĄCE DOKTORA KILDARE'A, Graf, 15.000 zł. Danielle Steel PALOMINO, Amber, 69.000 zł. Michael Crichton CZŁOWIEK TERMINAL, Amber, 59.000 zł.

Propozycje wideo

W wideotece Danuty Lewandowskiej czynnej codziennie w godz. 11 - 19 (sob. 11 - 17, pon. 12 - 19) przy ul. Chojnowskiej 48 w Legnicy:

INTYMNIE NIEZNAJOMY - sensacyjny, VIM, 90 min. Znana piosenkarka Blondie w roli dziewczyny pracującej w sex-telefonie.

SZALONY GLINA - thriller, ArtVision, 91 min. Trzy młode pary chcące spędzić wesoły weekend na odludziu napotyka ją w lesie dziwne znaki, sześć wielkich krzyży i ślady kultu satanicznego.

W IMIĘ KRWI BRATNIEJ - wojenny, Imperial, 104 min. Rok 1942, Azja Południowo-Wschodnia. Japończycy wzięli do niewoli 1100 australijskich żołnierzy. Przeżyje mniej niż 300 z nich.

SAMOWOLKA - dramat, Poltel, 90 min. Słynny i kontrowersyjny film Feliksa Falka: brutalna prawda o armii.

CUDZE PIENIĄDZE - sensacyjny, Warner, 101 min. Larry (Danny de Vito), potężny rekin z Wall Street, kocha pączki, skrzypce, komputer o imieniu Carmen i ... cudze pieniądze.

W wideotece Jacka Jelińskiego czynnej codziennie w godz. 13 - 18 (sob. 10 - 15) przy ul. Złotoryjskiej 62 w Legnicy:

RACHUNEK ZA ŚMIERĆ - dramat sensacyjny, ITI, 89 min. Detektyw - szantażysta i zamieszany w ciemne interesy architekt to główni bohaterowie tego filmu z niebanalną akcją, z dużym tempem i zaskakującym finałem.

REPORTER - sensacyjny, ITI, 98 min. Jest szybszy niż policja. Morderstwa, skandale, zbrodnie są pozwyką dla jego obnażających prawdę zdjęć.

DZIKA LOKATORKA - komedia, ITI, 97 min. Spotkanie Steve'a Martina i Goldie Hawn postawiło świat na głowie. Przednia zabawa!!!

SZALONA MAŁOLATA - komedia, ITI, 90 min. Sielski dom państwa Simpsonów zamienia się w piekło, gdy nastoletnia latorośl postanawia uniezależnić się od rodziców.

FIRMA - sensacyjny, ITI, 148 min. Jeden z najsilniejszych i najlepszych filmów roku. Tytułowa firma, to rodzina mafijna do której trafia nie świadomy niczego młody prawnik.

CD Info top

DEEP PURPLE, legenda hard rocka, wzbudza zainteresowanie kolejnych pokoleń rockowców. Płyta "Progression", będąca wyborem najlepszych utworów skomponowanych przez DP w latach osiemdziesiątych, przewodzi na naszej liście ("Info-Muz", Legnica, ul. Najświętszej Marii Panny).

● 1. DEEP PURPLE - "Progression", ● 2. Richard Marx - "Paid vacation", ● 3. TAKE THAT - "Everything changes", ● 4. TWINS - "The impossible", ● 5. MARILLION - "Brave", ● 6. Andreas Vollenweider - "Eolian minstrel", ● 7. SUEDE - "Suede", ● 8. Tom Petty and HEARTBREAKERS - "Greatest Hits", ● 9. BIG COUNTRY - "Greatest Hits", ● 10. PEARL JAM - "VS".

Wodór - paliwo przyszłości

Od narodzin pierwszego pojazdu na parę zaczyna się epoka poszukiwania lepszego paliwa.

Stosowana obecnie benzyna bezołowiowa to jedynie półśrodek w drodze do paliwa idealnego. Równocześnie w wielu krajach podejmuje się próby z innymi paliwami. Brazylia i Argentyna są przykładami krajów, gdzie rozwinięła się tania produkcja paliwa alkoholowego. Ok 20% wszystkich rejestrowanych tam pojazdów jest napędzanych spirytusem.

Coraz powszechniej na całym świecie stosuje się gaz propan butan. Jest to ciekawa alternatywa, gdyż gaz jest bezpieczniejszy dla środowiska i tanszy.

Kolejnym źródłem zasilania, znany od lat, jest elektryczność. Coraz więcej firm decyduje się umieszczać w swojej ofercie samochód z takim wła-

nie napędem. Postęp w tej dziedzinie jest ogromny i właściwie samochód elektryczny jest już faktem.

Paliwem, które ma największe potencjalne możliwości jest jednak wodór. Wszyscy wiemy, że połączony z tlenem stanowi silną mieszaninę wybuchową. Na dodatku wynikiem tej reakcji jest powstanie wody. Koniec z wyciekami, smrodem itp. Są tylko dwa małe problemy. Pierwszy to bezpieczne i tanie wytwarzanie wodoru, a drugi to bezpieczne magazynowanie go w pojeździe. Jak dotąd w końcowej fazie jest rozwiązanie drugiego z problemów. Odpowiedzią na niego wydają się być wodorki metali. W takim połączeniu paliwo nie jest groźne, a reakcje zachodzące w zbiorniku są odwracalne. Został więc jeden problem. A może ktoś z czytelników ma własne pomysły na paliwo przyszłości? Listy prosimy kierować do redakcji, z dopiskiem Moto-rady.

JERZY JANICKI

U maklerów

JELFA SA

Od 18 do 22 bm. odbywać się będą zapisy na akcje tej spółki. Ofertą objętych jest 3.710.000 akcji na okaziciela o wartości nominalnej 40.000 zł każda, stanowiących 70 proc. kapitału akcyjnego spółki. Minimalna cena sprzedaży jednej akcji wynosi 300.000 zł. Chętni na zakup tych akcji powinni złożyć zamówienie, w którym podadzą ilość zamawianych akcji oraz oferowaną cenę. Zamawiany pakiet nie może być mniejszy niż 30 akcji, a zamówienia na większą ilość mogą być składane w pakietach stanowiących wielokrotność 10 akcji.

Minister przekształcen własnościowych dokona przydziału akcji po cenie, którą wyznaczy poziom równowagi pomiędzy popytem na akcje a ich podażą. Oznacza to, że będzie to najwyższa cena, po jakiej zostanie sprzedana największa ilość akcji. Zamówienia złożone z ceną ustaloną jako cena równowagi mogą zostać zredukowane proporcjonalnie

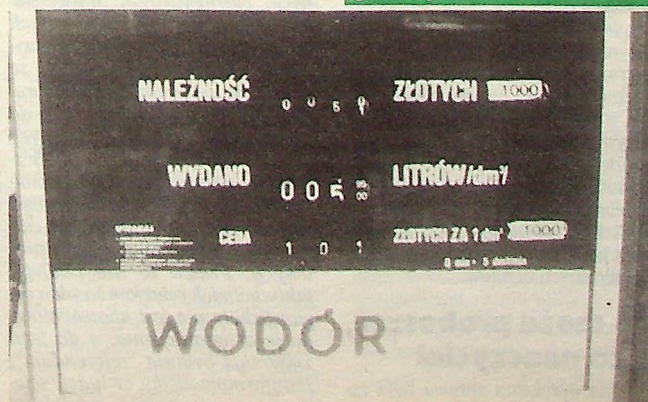
do nadwyżki popytu nad podażą. Zamówienia złożone z ceną wyższą od ceny równowagi nie będą podlegały redukcji. Ostateczny przydział akcji nastąpi do 13 maja br.

W województwie legnickim zamówienia na akcje będą przyjmowane w punktach obsługi klienta domów maklerskich Banku Zachodniego SA w Głogowie (ul. Obrońców Pokoju 12), w Legnicy (ul. Skarbka 3) i w Lubinie (ul. Odrodzenia 5) oraz Wielkopolskiego Banku Kredytowego w Legnicy (ul. Witelona 8).

BIG SA

19 bm. upływa II termin prawa poboru akcji tej spółki. Do sprzedaży pozostało około 1,8 mln akcji w cenie 95 tys. zł za jedną akcję. Na akcje (ilość bez ograniczeń) mogą się zapisywać osoby posiadające prawo poboru w I terminie.

W województwie legnickim zapisy prowadzą m. in. punkty obsługi klienta



Fot. MARTYNA JANICKA

Leksykon spółek (109)

Stan w dniu rejestracji:

- Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjno-Usługowe OVO spółka z o.o. w Złotoryi, ul. Legnicka 52. Zarejestrowane 14 marca 1994 r. Organizacja stad reprodukcyjnych, produkcja, skup i sprzedaż jaj i piskląt, produkcja, sprzedaż i ubój drobiu, handel artykułami drobiarskimi i związanymi z drobiarstwem, działalność instruktażowo-szkoleniowa w zakresie spółki. Kapitał założycielski wynosi 474 mln zł i jest podzielony na 474 udziały. Objeli je: Prochowieckie Zakłady Drobiarskie - 137 i 60 osób fizycznych - od 1 do 20 udziałów. Zarząd spółki: Kazimiera Ostrowska-Pedyna (prezes), Jadwiga Żarnowska i Andrzej Woźnica (wiceprezes).
- Towarzystwo Ubezpieczeniowe FORTUNA SA w Bielsku-Białej, ul. Strazacka 81. Zarejestrowane 18 stycznia 1992 r. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej z 16 listopada 1992 r. zarejestrowano oddział spółki w Lublinie (adresu nie podano). Kapitał akcyjny spółki wynosi 20 mld zł. Prezesem zarządu jest Jerzy Strzępka.
- Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe GEBHARDT spółka z o.o. (z udziałem zagranicznym) w Radwanicach, ul. Szkolna 15. Zarejestrowane 18 marca 1994 r. M. in. import i eksport surowców, półfabrykatów, towarów i usług produkcyjnych, pośrednictwo handlowe, produkcja materiałów budowlanych, handel hurtowy i detaliczny, działalność reklamowa, usługi transportowe, przetwórstwo rolno-spożywcze i owocowo-warzywne. Kapitał założycielski wynosi 45 mln zł i jest podzielony na 45 udziałów. Objeli je: Ryszard Kot (prezes zarządu), Hans Peter Gebhardt (wiceprezes, RFN) i Frank Uwe Gebhardt (członek zarządu, RFN) - po 15.
- GOLD-ART-POLSKA spółka z o.o. w Rokietkach 7 (gmina Chojnów). Zarejestrowana 18 marca 1994 r. Produkcja płytek ceramicznych, świadczenie usług w zakresie produkcji firm, usług transportowych, import na potrzeby produkcyjne spółki, wspólników i kooperantów, eksport wyrobów i usług, handel hurtowy i detaliczny i nieruchomości, pośrednictwo handlowe. Kapitał założycielski wynosi 2 mld zł i jest podzielony na 100 udziałów. Objeli je Jerzy Wilczek (prezes zarządu).
- Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe AMARON spółka z o.o. w Jaworze, ul. Paderewskiego 3. Zarejestrowane 18 marca 1994 r. M. in. obrót, wdrażanie i doskonalenie osiągnięć naukowo-technicznych, produkcja, handel i usługi, doradztwo w organizacji i zarządzaniu, rzeczoznawstwo. Kapitał założycielski wynosi 50 mln zł i jest podzielony na 10 udziałów. Objeli je: Roman Murawski (prezes zarządu) i Andrzej Brambor (wiceprezes) - po 5.
- KONIK spółka z o.o. (z udziałem zagranicznym) w Wilkowie, ul. Nowy Wilków 18 (gmina Głogów). Zarejestrowana 31 marca 1994 r. M. in. wytwarzanie produktów metalowych, drewnianych i z tworzyw sztucznych, montaż i naprawa wytwarzanych wyrobów, eksport i import, handel własnymi wyrobami, doradztwo, planowanie, marketing i pośrednictwo. Kapitał założycielski wynosi 70 mln zł i jest podzielony na 70 udziałów. Wszystkie objął Georg Walter Fink z Niemiec stanowiący jednoosobowy zarząd spółki.

Alicja P. mieszkanka województwa legnickiego powiesiła się we własnej szklarni. Nie wytrzymała presji wierzycieli. Zastraszili ją "detektywi". Spłaty długu żądali w trakcie cyklu produkcyjnego. Osaczona i zdesperowana widziała już tylko jeden sposób uwolnienia się od wierzycieli. Józef B., rolnik ze wsi leżącej na granicy Legnickiego i Wrocławskiego, odciął sobie głowę piłą tarczową. Do makabrycznego czynu popchnęły go długi, które rosły szybciej niż mógł je spłacać.

"Samoobrona" przeciw komornikom

Czy ofiary te były jednocześnie winowajcami? Czy mogły przewidzieć, że zaciągają kredyt samobójczy? Czy też za ich śmierć można winić żyjących? Członkowie antyegzekucyjnych grup "Samoobrony" nie rozstrząsają tego, tylko "pomagają" rolnikom, którzy proszą o ochronę przed licytacją.

- Nie oddamy ani jednej sztachety z plotu - powtórzył za Andrzejem Leppelem Józef Żymańczyk, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Związku Zawodowego Rolnictwa "Samoobrona". Jego zastępca i jednocześnie szef ochrony na kraj, Leszek Siedlecki, poszedł jeszcze dalej: - Nie oddamy ani jednego gwoźdźca ze sztachety.

Lotem "Samoobrony"

Stanowcza deklaracja liderów legnickiej "Samoobrony" rozmija się z rzeczywistością. Wiadomo bowiem, że czasem dochodzi do licytacji majątku rolników.

- Uduje się to tylko bardzo przebiegłym komornikom, którzy dokonują niemal akrobatycznych wyczynów - utrzymują członkowie "Samoobrony". Trudno ocenić, kto jest bardziej skuteczny: grupy antyegzekucyjne czy komornicy. Wiadomo jednak, że grupy antyegzekucyjne nie próżnują. "W związku z nasilaniem się egzekucji komorniczych na terenie województwa legnickiego wzmacniamy i powołujemy lotne grupy antyegzekucyjne, które pojawiać się będą tam, gdzie zaistnieje potrzeba (...) Na prośbę prezydenta bierzemy sprawy w swoje ręce". Pisma tej treści jeszcze w ubiegłym roku wystosowała "Samoobrona" do komorników sądowych i poborców

urzędów skarbowych naszego województwa.

Zarząd Krajowy "Samoobrony" utworzył w Legnickim ośrodek dyspozycyjny do działań antyegzekucyjnych w całej Polsce. Leszek Siedlecki, szef ochrony na kraj, bierze w nich udział każdego tygodnia, niekiedy niemal każdego dnia. Twierdzi, że widział, jak komornicy działają z pominięciem prawa.

W Turku koło Konina komornik licytował pianino. Dziecko rolnika rzuciło się na instrument. Komornik mocno je odepchnął. Upadło na podłogę, kiedy chciało się podnieść przydepnął dziecku włosy butem. Matka rzuciła się z pięściami na komornika.

- Zdarza się, że komornicy omijają Kodeks Postępowania Cywilnego i zabierają rzeczy niezbędne do życia - twierdzi Siedlecki. Poborca Urzędu Skarbowego u jednego z gospodarzy w podlubińskiej wsi Gogołowice zajął nawet łóżeczko dziecka. Na uwagę matki: Jeśli zajął pan łóżeczko, to niech zajmie też dziecko, miał odpowiedzieć: Siebie i dziecko może sprzedać pani na Zachodzie, wtedy mąż szybciej spłaci długi. Nie rozczulał się nad rolnikiem, któremu padło zatrutych paszą 16 tysięcy kurcząt.

Dzień dobry komorniku

- Nieprawdą jest, że grozimy komornikom - utrzymują członkowie "Samoobrony". - Wchodzimy do pomieszczenia i mówimy: Dzień dobry panie komorniku. I czego tu się może komornik bać? - pyta uśmiechając się Siedlecki. - Informujemy o powołaniu grupy antyegzekucyjnej, o tym, że nie dopuścimy do licytacji i grzecznie prosimy o odstąpienie od egzekucji do czasu uzdrowienia rolnictwa.

Członkowie "Samoobrony" są przekonani, że komornicy mają wobec nich dług wdzięczności i zamiast narzekać powinni dzielić się ze związkiem swoimi dochodami.

- Bierzemy w karby niekontrolowane reakcje zrozpaczonych, osaczonych rolników. Kiedy w akcji biorą udział grupy antyegzekucyjne, nie dochodzi do incydentów. Gdyby nas nie było nikt nie mógłby zagwarantować, że zrozpaczona kobieta nie wytrybuje nożem komornika.

Czarna owca

Na pytanie, czy grupy antyegzekucyjne wspierają także tych rolników, którzy kredyt przeznaczyli na cele nieprodukcyjne, przejeżdżali go lub kupili samochody osobowe, Józef Żymańczyk odpowiedział, że nie do nich należy ocena, czy kredyt spożytkowany został zgodnie z przeznaczeniem.

Jego zastępca dodał jednak: - Nierzadko zzywani jesteśmy na dzień przed licytacją i nie zdążymy tego sprawdzić. Poza tym banki niechętnie udzielają informacji. Niekiedy odmawiamy pomocy. Taki przypadek zdarzył się w naszym województwie pod koniec ubiegłego roku. Jeden z rolników otrzymał 1 mld kredytu naprawczego. Nie powiadomił zarządu i pieniądze "przejadł". W jego drzwiach ponownie stanął komornik. Grupa antyegzekucyjna nie dopuściła co prawda do licytacji, ale potem sprawdziliśmy rolnika i teraz nie może już liczyć na naszą pomoc.

"Samoobrona" nie zamierza zaprzestać działań antyegzekucyjnych do czasu uzdrowienia sytuacji w gospodarce. Głównego źródła niepowodzeń rolników upatruje w nagłej zmianie oprocentowania kredytów i rozchwytanym rynku, na którym huśtawka cen nie pozwala na trafną kalkulację. Stąd nietrafione decyzje, długi i licytacje.

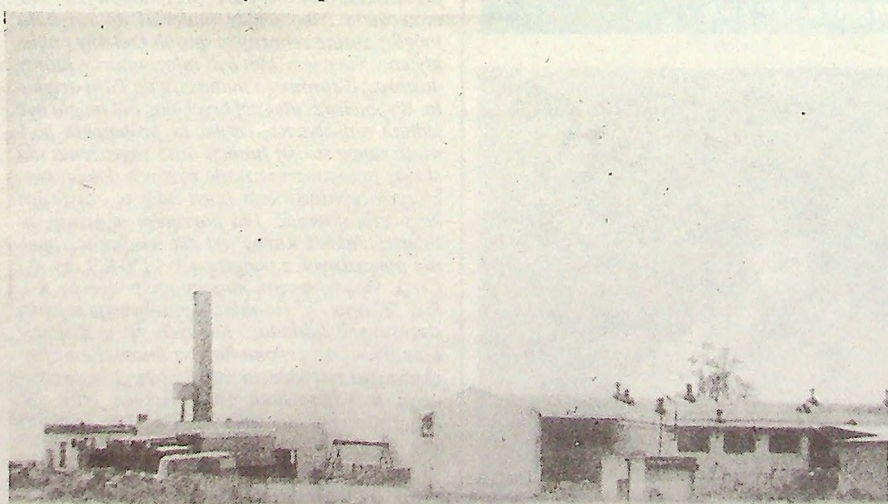
Czarna lista

- Nadgorliwców wciągamy na czarną listę - mówią członkowie "Samoobrony". Nie wiadomo, czy dotyczy to komorników, ale na pewno licytantów, którzy kupują sprzęt zadłużonych rolników za bezcen, a potem sprzedają go z zyskiem na giełdzie.

- Kiedyś będą musieli to zwrócić - mówi Siedlecki. - Nie chcemy drugiej Jugosławii, ale nie będziemy się biernie przyglądać.

Gigantyczny problem zadłużenia według członków "Samoobrony" jest do rozwiązania.

- Trzeba tylko wjechać do Warszawy i nakopać władzy. Ona jest dla ludzi, a nie odwrotnie. NBP ma być NBP, a nie filią Banku Światowego i Międzynarodowego Funduszu Walutowego.



Czy nie lepiej zamiast żywności wysyłać do byłej Jugosławii karabiny? Ci, co chcą się pozabijać, zrobiliby to szybko i wkrótce byłoby po wojnie.

Armaty dla Bośni?

Spotkania "Kino przeciw wojnie" w Legnickim CSTD były okazją do rozmowy z przedstawicielem Fundacji Pomocy Charytatywnej Equilibre - DANIELEM ŚLADEWSKIM.

● Od kiedy działa Equilibre?

- Organizacja ta została założona w Lyonie w 1984 roku jako Amitié Pologne. Do roku 1989 ciężarówkami Amitié przywoziły do Polski leki, sprzęt medyczny itp. Potem działalność rozszerzyła się między innymi na Armenię, Rumunię, Kurdystan, Bangladesz i była Jugosławię. O czterech lat Equilibre działa w Polsce.

Szefową biura warszawskiego jest Janina Ochojska. Oprócz niej pracują cztery osoby na etatach i kilkudziesięciu wolontariuszy. Ja jestem jednym z nich.

● Wasza pomoc na Bałkanach trafia na bazy i do walczących żołnierzy...

- Ten system pomocy nie jest doskonały, ale jeszcze nikt nie wymyślił lepszego. Staramy się utrzymywać dystrybucję w swoich rękach. Nie możemy jednak zapominać o licznych bandach dezerterskich i gangach handlujących zrabowaną żywnością i paliwem. To, że czasami pomoc bywa nieskuteczna, nie umniejsza jej racji moralnej.

● Czy nas Polaków stać na pomoc innym krajom, skoro mamy głodnych i biednych na naszych ulicach?

- Każdy kraj, który znajduje się w lepszej sytuacji od drugiego, powinien pomagać. Z wojną na Bałkanach nie da się porównać nawet największej naszej biedy. Poza tym środki, z których korzysta Equilibre są absolutnie pozarządowe. Nie bierzemy nawet grosza z budżetu państwa. W ogóle Equilibre to organizacja apolityczna nie związana z żadnym rządem.

● Czy nie lepiej wysyłać im czołgi i tanią, nie objętą embargiem broń? Dla równowagi sił, dla szybszego zakończenia wojny?

- Equilibre nie dysponuje czołgami i wolalibyśmy, żeby tak pozostało.

● Ilu ludzi jeździ z konwojem?

- Staramy się, aby było ich jak najmniej. Chodzi o to, by w razie czego straty były minimalne. Z reguły oprócz kierowców i zmienników, jedzie pani Ochojska z kimś z warszawskiego biura. Czasem dołączy jakiś dziennikarz.

● Jak to było z tym "przedwyborczym" konwojem jesienią ubiegłego roku?

- Prawdę mówiąc wtedy dopiero rozpoczynałem pracę w organizacji. Nie wnikając w szczegóły, był to po prostu konwój ze zbyt dużą ilością ciężarówek. Stąd pojawiły się kłopoty organizacyjne.

● Po obu stronach frontu są polscy najemnicy...

- To marginalne przypadki. Na pewno ludziom, którzy strzelają do drugiego człowieka, trudno przyznać jakiejkolwiek racje moralnej.

● Jak pomagacie uchodźcom u nas w kraju?

- Opiekujemy się setką osób. Otrzymują, jako starający się o status uchodźcy politycznego, stałe wsparcie finansowe. Wysoki Komisariat do Spraw Uchodźców utrzymuje dziesięć domków w ośrodku wypoczynkowym w Otwocku. Staramy się znaleźć dla uchodźców jakieś zajęcie, czasem doraźną pracę.

● Czy wierzysz w szybkie zakończenie tej wojny?

- Tak. Nic poza wiarą...

Rozmawiał
MAREK SZPYRA

"Do nieba zza krat" - cd. I

W związku z ukazaniem się artykułu pt. "Do nieba zza krat" Pani redaktor Małgorzaty Malarczyk w 12 numerze pisma "Konkrety" pragnęłam poinformować, iż sformułowania zawarte w treści wymienionego artykułu są niezwykle ostre i zmieniające intencje informatorów. Między innymi cyt.: "Ludzie są tu różni, jak w każdej społeczności, mówi psycholog Teresa Heniosz. Jednak ich wszystkie charakteryzują dewiacje emocjonalne, wywołane chociażby poprzednimi pobytami w zamknięciu. Żeby odbyć kulekietni wyrok, trzeba się przysposobować, przysposobienia wymaga także powrót na wolność. Mężczyźni ci są egocentryczni, nie mają poczucia uczuć wyższych. Na 290 skazanych tylko jeden ma inteligencję ponadprzeciętną. Tworząc zlepek wypowiedzi generalizuje się oceny wszystkich skazanych, obrażając podstawowe zasady poszanowania godności ludzkiej. Przykładowo wybrane fragmenty wypowiedzi zmieniają ich sens. Czynniki to szkole terapeutyczne i obniżenie autorytetu psychologów.

Można by przytoczyć jeszcze wiele innych fragmentów artykułu, które wypaczają meritum wypowiedzi respondentów.

Artykuł czyni wrażenie, że cały personel wychowawczy pracuje zgola niedostatecznie i bez wiary w efekty resocjalizacyjne.

Nastawienie Pani Redaktor na sensacyjny charakter artykułu, jak również nie wywiązanie się z wcześniejszych uzgodnień dotyczących autoryzacji artykułu, spowodowało brak obiektywnego podejścia do problemu jaki niesie za sobą kara pozbawienia wolności (a zatem artykuł ten przynosił nieporozumienia i zale wśród skazanych i personelu Zakładu Karnego w Głogowie).

Wyrażamy nadzieję, że Szanowny Pan Redaktor uzna za stosowne opublikowanie powyższych uwag, które i tak nie wyczerpują nasuwających się krytycznych wniosków, co do sensu i stylu podobnych publikacji.

Naczelnik
Zakładu Karnego w Głogowie
Psycholog
Zakładu Karnego w Głogowie

"Do nieba zza krat" - cd. II

Jako więźnia kryminalistę-recydywistę zdradziłam sposób zgromadzenia materiału przez Panią redaktor Małgorzatę Malarczyk, autorkę artykułu "Do nieba zza krat". Wizyta Pani redaktor w Zakładzie Karnym była raczej anonimowa, bardzo dyskretna i pod eskortą samego kierownika Działu Ochrony.

Z.K. w Głogowie jest spokojnym azylem dla kilku, kilkunastu starych oficerów. Miejscem pobierania pensji i doczekania zasłużonej emerytury.

Ja i inni proponujemy, aby Pani redaktor przyjechała tutaj jeszcze raz i poruszała się w innej asyście, np. któregoś wychowawcy. Ponadto chętni do rozmowy, którzy zechcą sami się zgłosić, powinni wcześniej na taką rozmowę się zapisać. Wtedy udałoby się uniknąć narzucenia przez Dział Ochrony niemy "przykładowych" rozmówców i tylko wtedy materiał do artykułu mógłby zostać zebrany w sposób rzetelny i obiektywny. Nie wiem, kim byli informatorzy, którzy dostarczyli surowego materiału do Pani artykułu. Wypowiedź tutejszego psycholog nie mogła być jednak obiektywna. Osoba ta próbowała podnieść rangę swojej funkcji oraz zagrożenia dla służby przez rozmnożenie różnych dewiantów, których administracja musi tutaj w czasie ich kary zabezpieczać. Dla porządku wyjaśnię, że tutejszy Zakład Karny jest dla więźniów zupełnie niegroźnych z podgrupy P-3 ("O-R") czy R-3 ("O"). Niebezpieczni, mający np. podgrupę R-1, R-2/"Z" oraz "N" (w aktach) przebywają w lepszej strzeżonych Zakładach Karnych, np. w Wołowie i we Wrocławiu. Ponadto ci z anomaliami psychicznymi naznaczeni art. 25 par. 2 kk przebywają w oddziałach zamkniętych typu "S" ("leczniczo-wychowawczych") w Z.K. w Wołowie, Wrocławiu czy Oleśnicy.

Pani psycholog ma etat tylko po to, aby wykazywać w sprawozdaniach i statystyce, ilu "śmakoszów" różnych alkoholi tutaj przebywało lub przebywa, a ile zastosowało się do wymagań administracji, zapisując się do kółka AA (mnie akurat ten temat nie dotyczy jako abstynenta od urodzenia).

Jacy są ci mężczyźni tutaj? Można to ocenić tylko przez kontakt osobisty i rozmowę. Wg mojego rozeznania, to tylko około 20-30% jest alkoholikami lub nimi nadal będzie. Tzw. psychopatów impulsywnych oraz charakteropatów jest około 20-25%, więc przekrój chyba podobny jak na wolności w społeczeństwie.

Poczucie normalnych tzw. uczuć wyższych ma zapewne ok. 60-70% mieszkańców tego obozu - przechodni dla bezrobotnych, tego swoistego hotelu robotniczego. Jest kompletna bzdura stwierdzenie, że na 290 więźniów tylko jeden ma inteligencję ponadprzeciętną. Śmiało zaryzykuje pogląd, że co najmniej 15-25 więźniów ma wskaźnik inteligencji wyższy od tutejszych oficerów służby więziennej. Niestety, nie ma tutaj możliwości zrobienia testów (np. Wechslera) przez psychologa klinicznego.

Jeżeli więzień dochodzi swoich praw, próbuje je wyegzekwować pisząc do różnych jednostek nadziednych lub do Rzecznika Praw Obywatelskich - staje się tym samym zagrożeniem dla administracji, dla spokoju tego towarzystwa wzajemnej adoracji. W takim przypadku zbiera się komisja penitencjarna i Pani psycholog firmuje swoją funkcję i pieczęcią decyduje o naznaczeniu takiego delikwenta literką "S" - nadając mu tzw. "eskę" administracyjną degradację z podgrupy "O" do "Z" oraz natychmiastowego wywiezienia do ZK w Wołowie na oddział "S".

Nie wiem, jakie inne fragmenty artykułu wypaczają meritum wypowiedzi respondentów i ilu było tych respondentów? Zapewne nie byli to więźniowie (no, może ci na usługach administracji).

Duże zmiany w polityce penitencjarniej zaszyły w Zakładach Karnych w innych województwach, ale tutaj przepisy interpretuje się tak, jak dał się. Pojęcie resocjalizacji jest tutaj tak utopijne jak np. socjalizm. Jeżeli Pani redaktor miała rzeczywiste nastawienie - jak twierdzi administracja - na sensacyjny charakter artykułu, to chyba był to niewypał. Po prostu trzeba było dotrzeć do więźniów, którzy mogliby posłużyć konkretnymi - materiałem bogatszym i bardziej nadającym się do druku.

Roman S.
więzień Zakładu Karnego - Głogów
(nazwisko i adres do wiadomości redakcji)

List otwarty

do radnych
Rady Miejskiej
w Głogowie

Komitet Obrony Bezrobotnych w Głogowie po raz kolejny stwierdza, że problem bezrobocia w naszym mieście jest nie dostrzegany przez Zarząd Miasta, jak również przez większość radnych. Ze społecznego punktu widzenia wielce naganna jest postawa członków Zarządu Miasta, którzy wykazali się znieczulicą na los ludzi pozostających bez pracy, często bez środków do życia, przecież nie z własnej winy.

Potwierdzeniem tych zarzutów jest fakt ulatwienia przed sesją Rady Miejskiej w Głogowie "Listu otwartego do radnych Miasta Głogowa" od Komitetu Obrony Bezrobotnych doręczonego przed sesją w dniu 22.02.1994 z prośbą o odczytanie na sesji RM w dniu 25.02.1994.

Jedynym wyjątkiem była rzeczowa ocena budżetu przez komisję Gospodarczo-Budżetową, członkowie tej komisji z dużą powagą i wnikliwością potraktowali los ludzi bezrobotnych i biednych. W opracowaniu komisji na temat budżetu czytamy m.in.:

- zbyt skromne są środki przekazywane na pomoc społeczną wobec ciągle wzrastającego bezrobocia, wobec wzrostu liczby mieszkańców pozostających bez środków do życia. Z ogólnej kwoty na wydatki przeznaczają się na ten cel tylko około 9,5%

- lekceważąco jest przez Zarząd traktowany problem bezrobocia tak bardzo dotkliwy dla naszego miasta.

Będziemy bacznie śledzić programy wyborcze wszystkich ugrupowań, poprzemy w wyborach ugrupowania bądź osoby, którym los biednych i bezrobotnych nie jest obojętny.

JAN SOLARSKI
prezes zarządu KOB w Głogowie

"Boicie się burmistrza" - cd.

Oświadczam, iż nie jestem! autorką listu, który ukazał się na łamach gazety ("Konkrety" nr 15). Na temat omawianych w nim spraw nie mam absolutnie nic do powiedzenia.

Zasadą moją jest wypowiadanie sądów o rzeczach, w którym jestem kompetentna.

Z chęcią udzielił wywiadu na łamach "Konkrety" o sposobie pielęgnacji włosów i urody - tu kompetencje mam na pewno, o czym poświadczyć mogą klientki odwiedzające zakład usługowy, który prowadzę.

Bulwersujący - co najmniej - jest fakt, iż redakcja decyduje się na opublikowanie listu napisanego na maszynie - bez sprawdzenia wiarygodności jego autora.

ALDONA NIEWIADOMSKA

OD REDAKCJI:

Serdecznie przepraszamy Panią i Czytelników. Do sprawy pana burmistrza jeszcze powrócimy.





Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Zapłaci najtłuściejszy

Kłekała, lała najprawdziwsze łzy. Powoływała się na przyjaźń, biła w piersi i przypominała, że ludzi nie można samych zostawiać w potrzebie. Chciała rozkręcić interes. Prosiła o poręczenie wielomilionowej pożyczki. Podzyrowałam. Dłużniczka nie spłaciła ani jednej raty - wspomina Alicja Krzetuska.

Co czuła, kiedy stało się jasne, że będzie spłacać cudze długi? Dzisiaj "zaszczepiona" potrójnym niefortunnym poręczeniem opowiada o wszystkich z ironicznym uśmiechem. Wtedy wpadła w furję. Złapała za telefon. Chciała nawrzucać dłużnicze. I dowiedziała się, że nie ma już komu. Ta, co się biła w piersi, rozplynęła się właśnie w niemieckiej mgłę.

Wściekłość przeszła w beznadziejność, kiedy w drzwiach stanęli komornicy. Obaj ubrani w ciemne garnitury, jak na pogrzeb. Opieczęlowali samochód, najcenniejszy sprzęt, meble. Krzetuscy otrzymali swoją własność w dozor. Stało się dla nich jasne, że od dzisiaj pracują, żeby spłacić cudzy dług. Ciężar był tym większy, że drugi zasobny poręczyciel jakoś się z tego wywinął. Bankowi najbardziej pasowali Krzetuscy.

Był to już drugi do spłacenia cudzy dług. Nie zdążyli jeszcze o nim zapomnieć, kiedy otrzymali wezwanie do zapłaty dwustumilionowej pożyczki, którą poręczyli znajomej.

- Coż można powiedzieć po trzech niefortunnnych poręczeniach - zastanawia się Krzetuska. - Marna to może pociecha, ale ja, w przeciwieństwie do moich dłużników, mogę spojrzeć w lustro. Czy straciłam całkowicie zaufanie do ludzi? Chyba nie, ręczyłam też za takich, którzy rzetelnie spłacili kredyt. Niedawno poprosili mnie po raz kolejny. Długo się zastanawiałam. Poręczyłam...

Jak w banku

- Nieraz już widziałam jak zmieniają się ludzkie twarze. Przed i po wzięciu kredytu są całkiem inne - mówi Anastazja Dąbrowska, dyrektorka Powszechnej Kasy Oszczędnościowej w Legnicy.

Dotyczy to zwłaszcza tych klientów, którzy nie zamierzają spłacać kredytu. Od chwili wzięcia pożyczki wali im się interes, pojawia się sto problemów. Potem kredytobiorca wyjeżdża na Zachód, a dług spłacają przyjaciele. On sam jeździ dobrym samochodem i co jakiś czas odwiedza "biedną" mieszkającą w kraju żonę.

- Kilka razy udało się nam ustrzec przed udzieleniem niefortunnnych kredytów gospodarczym.

Pamiętam, jak jeden z klientów straszył mnie wejściami w Warszawie, mimo to kredytu nie otrzymał. Inny bank był łaskawszy, do dzisiaj nie może odzyskać pieniędzy.

Nierzadko nietrafione kredyty gospodarcze to zaskłóci sprzed kilku lat, kiedy to banki zdobywały dopiero doświadczenie w zmienionych warunkach gospodarczych.

- Na 100 procent złych kredytów, udzielonych przez "Bank Zachodni w Legnicy", 42 procent to pożyczki zaciągnięte przed kilku laty przez firmy postawione dzisiaj w stan upadłości. Około 14 procent wśród nietrafiionych pożyczek jest w egzekucji. Spłacają je poręczyciele wraz z kredytobiorcami - podaje Mieczysław Łobos, naczelnik wydziału kredytów i handlu Banku Zachodniego w Legnicy.

- Dzisiaj wyraźnie uświadamiamy poręczycielom, jakie zobowiązania przyjmują na siebie. Przed podpisaniem jeszcze raz głośno odczytujemy treść umowy. Przy wysokiej pożyczce na poręczenie zgodę musi wyrazić także współmałżonek żyranta. Poręczenie "w biegu", przez kolegę przyprowadzonego tu po pracy, jest już niemożliwe.

Znikomy odsetek kredytów spłacają poręczyciele w Banku Spółdzielczym w Legnicy.

- Zdarzają się przypadki niesolidnych klientów, wtedy ciężar spada na poręczycieli. Niektórzy czują się bezpieczniej, jeśli jednemu kredytobiorcy ręczy wiele osób. Nie musi to wcale oznaczać, że wszyscy będą płacić. Może skończyć się tak, że spłaca jeden "najtłuściejszy" - wyjaśnia Jerzy Moryn, zastępca dyrektora Banku Spółdzielczego w Legnicy.

Banki wypracowują coraz skuteczniejsze metody selekcji i sprawdzania klientów, ale ryzyka nietrafiionych kredytów nie da się zupełnie wyeliminować. Nie wypada głośno narzekać, kapitałem ich są bowiem nie tylko pieniądze, ale też dobra reputacja.

Jestem ugotowany

Marcin Zakrzewski był jednym z siedmiu poręczycieli. Dzisiaj tylko on spłaca kredyt. Reszta jest nieuchwytna bądź zbyt biedna. Egzekucja długu została wobec nich zawieszona. Zakrzewski poręczył przed kilkoma laty kredyt na 240 milionów. Dzisiaj ma już do spłacenia około 700 mln.

- Prawdopodobnie jestem ugotowany na całe życie - mówi. - Teraz chodzi tylko o to, żeby mieć jakąś koszulę na grzbiet i jako tako wyglądający garnitur.

Dłużnik ma co prawda sporej wartości nieruchomość, ale chę-

nych do jej zajęcia jest więcej. Sprawa toczy się w sądzie powoli, a odsetki biją. Jaką wartość będzie przedstawiała nieruchomość przy licytacji? Czy pokryje wszystkie długi? Nie wiadomo.

Zakrzewski nie podejrzewa swojego dłużnika o złe intencje. Mówi, że ciężko pracował, mimo to firma padła. Zalew towarów z Dalekiego Wschodu utracił zbyt. Teraz obaj są w sytuacji bez wyjścia.

Poręczyłem na kolanie

Gładysz prowadził sklep konfekcyjny. Przez kilka lat zaopatrywał się u Ryszarda Popiela. Wydawało się, że zna go dobrze. Któregoś dnia jak zwykle wpadł do firmy po towar.

- Stary pilnie potrzebuje 50 milionów. Szykuje się niezły interes, ale pieniądze muszę mieć już. Jest u mnie akurat pracownica banku. Poręcz mi.

Gładysz podpisał. Na dokumencie było wszystko z wyjątkiem... kwoty. Takie przeoczenie wydaje mu się dzisiaj nie do pomyślenia. Wówczas, w pośpiechu i zaskoczeniu, umknęło najważniejsze. Zdebił, kiedy przy wezwaniu do zapłaty okazało się, że poręczył nie 50, a 500 mln. Druga żyrantka, nabrana w ten sam sposób, straciła w banku przytomność.

Grun to rodzinka

Alicję Horodyńską odwiedził kuzyn. Mówił, że nadarza się okazja na dobry interes. Może wziąć nisko oprocentowany kredyt z Wojewódzkiego Biura Pracy. Wiedziała, że Jarek ma lewe ręce do roboty, mimo to poręczyła.

- Chciałam dać mu szansę. Chciałam, żeby mu się powiodło - wspomina.

Jarek Barański wydzierżawił kiosk. Przez jakiś czas szło mu nieźle. Dość szybko zaczął jednak biadolić, że musi wstawać o 2 w nocy po towar. Po jego kioskiem wystawiali koledzy. W przeciwieństwie do niego mieli sporo wolnego czasu. Zamknął kiosk i przestał spłacać pożyczkę.

- Już wcześniej coś mnie tknęło, dało do myślenia. Część pieniędzy zamiast zainwestować przeznaczył na ubrania dla siebie i swojej dziewczyny. Kupił dobry sprzęt muzyczny. Dzisiaj tylko ja i moja mama spłacamy za niego kredyt, chociaż ręczyli także rodzice Jarka. Zubożeli. Nie na tyle jednak, żeby wyrzucić się alkoholem. Jarek nigdy nas nie przeproszał, niczego nie wyjaśniał, a jego rodzice, kiedy sobie wypijają mawiają o nas: Dobrze im tak, niech płacą...

NINA NOWOSAD

(Nazwiska i imiona zostały zmienione)

Aborcyjne wycieczki

Ogłoszenie w gazecie jest krótkie i jasne "Ginekologiczne tanie zabiegi (wszystkie) w klinikach zagranicznych". Wystarczy wykrocić numer telefonu i zaklepać sobie miejsce.

- Dzwonię w sprawie ogłoszenia o zabiegach ginekologicznych.

- Jaki zabieg panią interesuje?

- Chciałabym usunąć ciążę.

- Zabieg może być wykonany w poniedziałek, środę lub piątek. Na jaki dzień panią umówić? - informacja brzmi jak wyuczona rola.

- Niech będzie piątek. Co będę musiała zrobić?

- Proszę stawić się o 16.30 we Wrocławiu w gabinecie przy alei Wi-

niowej. Jeżeli będzie na ten dzień więcej pacjentek, pan doktor zawiezie panią na zabieg już tego samego dnia, jeśli nie - wskaże inny termin.

- Ale ja nie jestem z Wrocławia. Czy będę musiała przyjeżdżać jeszcze raz?

- Przecież doktor nie będzie aż do Czech jeździł tylko z panią. No chyba, że sprawa jest pilna, ale to będzie drożej. A może zna pani kogoś, kto też chciałby pojechać? Byłoby taniej.

- Nie znam. A ile to kosztuje?

- To zależy jaka ciąża, ale w granicach 5-6 mln zł. W to jest już wliczona podróż. No to jak, zapisać panią?

- Tak, na piątek.

- Większość pań chce na piątek, wiadomo przez niedzielę można wydobrzeć.

Inne ogłoszenie w tej samej gazecie zapewnia tanie zabiegi ginekologiczne, a klinika ma do wyboru kilka klinik zagranicznych. Tu podejście do potencjalnej pacjentki jest bardziej fachowe.

- O jaki zabieg chodzi? - pada chłodne pytanie.

- Usunięcie ciąży.

Padają pytania o kondycję ciężarnej kobiety, wiek, ilość odbytych porodów i poronień. Pani pyta o miesiąniaki i ciśnienie, aż wreszcie pada pytanie o tydzień ciąży.

- Chyba dwunasty, a może czter-nasty.

- Dziewczyno, co znaczy "chyba"? Od tego, który tydzień, zależy cena usługi. No więc dokładnie - kiedy była ostatnia miesiączka? - Pani staje się

nerwowa, przecież na wolny telefon czekają inne potrzebujące kobiety.

Po uzyskaniu precyzyjnej odpowiedzi, pani po drugiej stronie prosi o chwilę na obliczenie. Teraz nadszedł czas na informacje o cenach.

- Za 9 mln zł zabieg w narkozie, za 10 - z potrójnym znieczuleniem i tabletką na odklejenie łóżyska. Później następuje lyżeczkowanie, ale zabieg jest bezkrwawy - głos w słuchawce jest już spokojny, ale trochę niewyraźny. Na chwilę zapada cisza, słychać wyraźne przełknięcie, pani przeprasza, bo właśnie je śniadanie, wyjaśnia, że nie miała dziś chwili czasu na normalny posiłek.

- Dziewczyno, co to znaczy "chyba"? Od tego, który tydzień, zależy cena usługi. No więc dokładnie - kiedy była ostatnia miesiączka?

Przelyka jeszcze raz i mówi dalej. - Jeżeli jest pani odporna na ból, to można to zrobić już za siedem milionów. Jest pani odporna? - pyta z troską.

- Raczej nie. - Właściwie to już można poronić od samego słuchania.

- To mamy jeszcze klinikę w Berlinie. Metoda próżniowa

jest całkiem niezła, ale nie wiem, czy panią na to stać, bo to kosztuje 1.190 DEM.

- Jeżeli się zdecyduje, co muszę zrobić?

- Wyjazd na Słowację lub do Niemiec odbywa się z todzi około godziny 19. Zapewniamy powrót w ciągu kilkunastu godzin. Osoba towarzysząca jedzie za darmo.

A więc przyjemnej podróży, szkoda tylko, że nikt nie wpadł jeszcze na pomysł, by w ramach wycieczki zafundować kobiecie zwiedzanie miasta.

Ustawa o ochronie płodu ludzkiego, zwana "antyaborcyjną" została zatwierdzona 7 stycznia 1993 roku. Jednocześnie do Kodeksu Karnego dodany został, między innymi, artykuł 23b, który brzmi: "Dziecko poczęte nie może być przedmiotem działań innych niż te, które służą ochronie zdrowia jego lub jego matki". Nie odstrasza ona "pośredników". Po roku dyskusji na temat zasadności ustawy emocje opadły, a usuwanie ciąży odbywa się nadal, jest tylko bardziej skomplikowane i dostępne dla tych kobiet, które mają pieniądze.

(M.M.)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Czas dla życia

Według legniczank Amazonki wcale nie były męczennicami i wcale nie obcinały sobie piersi dobrowolnie, tylko po to, by lepiej naprężyć ciętwę. Wyczytały gdzieś, że mityczne łuczniczki po prostu silnie obwiązywały biust, by nie przeszkadzał w strzelaniu. Legnickie klubowiczki woła Agatę - męczenniczkę z Katanii na Sycylii, żyjącą na przełomie III i IV wieku.

Gdyby się załamywały i żyły zamknięte w czterech ścianach - usprawiedliwień znalazłoby aż nadto. Ale one chcą być aktywne, widoczne. I choć lekarze w Legnicy uważają, że po takiej operacji to już tylko renta, one się buntują. Renta inwalidzka drugiej grupy to bezczynność, kłębowski dręczący myśli, próby samobójstw. Woła żyć wśród ludzi, chcą być aktywne i potrzebne.

W innych regionach, np. w Krakowskim czy Warszawskim, wręcz zaleca się pracę, jako najskuteczniejszy lek przywracający chęć do życia. Ba, nawet w Lubinie rekonwalescentkom poleca się zajęcia zawodowe. Oczywiście nie forsowne, ale lżejsze. To zawsze coś lepszego niż leżenie z kąta w kącie.

Same sobie

Legnicki Klub Kobiet po Mastektomii (amputacji piersi) liczy już ponad dwa lata. Powstał jako czwarty w kraju. Dziś z dumą pokazują klubową kronikę, ale też nie ukrywają, że nie zrzęszyłyby się, gdyby nie lubiński lekarz Marian Kołodziej, który w listopadzie 1991 roku do blisko trzystu kobiet po mastektomii wysłał ankietę. Odpowiedziało tylko 120. Reszta wołała milczeć. W lutym 1992 roku zaproszono ankietowane na badania mammograficzne do szpitala górniczego w Lubinie. I w ten sposób zawiązała się 15-osobowa grupa inicjatywna, która postanowiła powołać klub.

- Czy my jesteśmy gorsze niż warszawianki, poznanianki czy krakowianki? - powiedziała na zebraniu inauguracyjnym klubu Alina Jurczak. - My także możemy mieć swoją małą organizację. Ileż z nas straciło przyjaciół i znajomych? Grupa jest najlepszym lekarstwem na stres i samotność.

I tak z dziewięciu założycielek powstał blisko 70-osobowy klub, jeden z czterech w Polsce.

Inicjatorce starały się najpierw dotrzeć do tych, które otrzymały ankietę doktora Kołodzieja, ale nie przyjechały na spotkanie inauguracyjne. Skutek był połowiczny, bo z trzystu kilkudziesięciu potencjalnych klubowiczek na wstąpienie zdecydowała się jedna piąta.

czek na wstąpienie zdecydowała się jedna piąta.

Dlaczego Agatki?

Podobne kluby noszą nazwę "Amazonki". Mają nawet swoją federację. Legnicki przybrał nazwę "Agatki". Według legniczank Amazonki wcale nie były męczenniczkami i wcale nie obcinały sobie piersi dobrowolnie, tylko po to, by lepiej naprężyć ciętwę. Wyczytały gdzieś, że mityczne łuczniczki po prostu silnie obwiązywały biust, by nie przeszkadzał w strzelaniu. Legnickie klubowiczki woła Agatę - męczenniczkę z Katanii na Sycylii, żyjącą na przełomie III i IV wieku, która umarła w męczarniach po obcięciu piersi.

Zabiegi o rozwój klubu wspierane są przez miejscowe media. Artykuły i informacje pojawiają się w gazetach, używa mikrofonu legnickie radio.

- Gdyby nie ten pozytywny szum informacyjny, nie udało by się dotrzeć do wszystkich zainteresowanych, a zwłaszcza do tych wątpliwych - zauważa Alina Jurczak. - Po każdej notatce czy występie w radiu zgłaszają się do nas nowe dziewczyny i zostają. Po jednym z takich programów przyszedł do klubu Mirek - jedyny, jak dotąd, mężczyzna w naszym gronie. Powinnam mu już wręczyć legitymację, ale przecież nie dam mu druku z napisem: "(...) jest członkinią klubu". Jak pojawi się ich więcej trzeba będzie pomyśleć o zmianie nazwy.

Ochotniczki

Nie ma tygodnia, żeby dziewczyny z klubu nie odwiedzały którejś legniczanki operowanej we wrocławskiej klinice przy pl. Hirszfelda. Niestety, kobiet po mastektomii przybywa, ale na szczęście przybywa także tych, które po tej trudnej operacji żyją bardzo długo. Stąd taki nacisk w działalności klubu na docieranie do osób przed i po zabiegu.

Ciężar dotarcia do wszystkich potrzebujących wsparcia spoczywa na ochotniczkach. To

one zjawiają się w klinice i rozmawiają z pacjentkami. To one są najlepszym dowodem, że operacja wcale nie musi być wyrokiem śmierci. Poczucie, nawet najserdeczniejsze, denerwuje. A operowana potrzebuje dowodu. Ochotniczki mają stały kontakt ze swymi podopiecznymi. To najczęściej owocuje przegarnięciem nowej klubowiczki.

Pani Jola, bodaj najmłodsza Agatka, jest kandydatką na ochotniczkę. Wie, że będzie skuteczna, jeśli nie będzie się narzucała świeżo operowanej, jeśli będzie umiała słuchać, a nie atakować potokiem słów. Koleżanki uważają, że Jola jest świetnym materiałem na terapeutkę. Dobrze układa się jej w domu. Jest pogodna, dowcipna i pełna radości życia.

Bez pieniędzy ani rusz

W lubińskim szpitalu tamtejszy klub ma swój kiosk, gdzie na przykład można kupić protektę piersi: polską - za kilkaset tysięcy lub silikonową zachodnią - za ponad dwa miliony. To pomaga klubowiczkom wygospodarować pieniądze na rehabilitację w sali gimnastycznej lub na basenie. Ale i tak, żeby się gimnastykować i pływać trzeba mieć trochę swojego grosza. Skąd go brać? Z renty?

Właśnie brak gotówki spowodował, że od listopada ub. r. kilkadziesiąt kobiet dojeżdża co tydzień na rehabilitację do Lubina. To wprawdzie niedaleko, ale podróż kosztuje. Kosztowałyby zapewne więcej, gdyby nie Mirek, który sobie tylko znanym sposobem załatwił nyskę.

- Jakoś musimy sobie radzić - przekonuje pan Mirek. - Pokośdowałem trochę ostatnio i na konto wpłynęło kilkanaście milionów. Mam nadzieję, że oprócz "Legmetu", Urzędu Miasta, "Minimarketu", do grona naszych sponsorów dołączą także inni. W ubiegłym roku z datków zbierała się pokaźna kwota - 30 milionów. Przeznaczaliśmy je na rehabilitację i na uroczyste spotkania klubowe. Z tegorocznych pieniędzy chcemy część przeznaczyć na wydanie informatora, z którego zainteresowane dowiedzą się o klubie. Zakupiliśmy też folder poznański "Amputacja piersi i co dalej". Każda klubowiczka otrzymała go za darmo. Publikacja to nieduża, ale przydatna w powrocie do życia.

Gdy spojrzeć na uśmiechnięte twarze tych umęczonych kobiet, trudno oprzeć się wrażeniu, że najgorsze mają za sobą. Szkoda tylko, że w pokonywaniu wielu barier zdane są na siebie.

- To dobrze - twierdzi pani Alina. - Nikt nie zadba o nas lepiej niż my same. Czy pan wie, że udało się uzyskać w legnickiej Izbie Skarbowej zapewnienie, iż zakup sprzętu domowego, ułatwiającego nam życie, możemy sobie odliczyć od dochodów za rok ubiegły?

Marzeniem pani prezes jest objęcie działalnością wszystkich kobiet po mastektomii i stworzenie takiej kasy, która pozwoliłaby nie tylko załatwiać ważne sprawy klubowe, ale nieść materialną pomoc tym, które są w beznadziejnej sytuacji finansowej.

PAWEŁ CZECHOWSKI

Ploty, grzmoty i... odloty

Ostre strzelanie

Rafał, obecnie obrońca naszej ofizyny przed wrogiem z lewa i z prawa, kończy służbę wojskową. Tym samym thrash metalowy legnicki DEFCON ponownie będzie miał znakomitego palhara. Rafał, który bębnił również w MARIA NEFELI, ponoć jest w znakomitej kondycji. DEFCON jeszcze wiosną zamierza nagrać debiutancką kasę i, być może, zmieni nazwę.

Może STRZELPAŁ?

Na ekranie

Przed kilkoma laty słuch o nich zaginął, aż tu nagle... Wczoraj w ohenku naszej wojewódzkiej - lubińskiej telewizji zobaczyliśmy starych rockowców z zespołu SERTYZUR. Ich lider - Manat kilkanaście lat temu przecierał punk rockowe szlaki legnickie z kapelą STRĘPA DESTRUKCJI. Przez ten czas nauczył się grać na gitarze jak Frank Zappa, ale wciąż miał kłopoty ze skompletowaniem składu. Może tym razem się uda?

PREZES

Rockówka nr 14

Z tygodniowym opóźnieniem, które wynikało z wiosennego przesilenia, ogłaszamy listę zwycięzców, którzy rozwiązali prawidłowo rockówkę nr 14 i mieli szczęście w losowaniu. Płytę ufundowaną przez sklep "Info-Muz" (Legnica, ul. Najświętszej Marii Panny) otrzymuje Alojzy Zawadzki pl. Wolności, Kamienna Góra. "Listy do Owsia" poczytają: Dorota Stawińska ze Złotoryi i Krystyna Koszewar z Polkowic. Nagrody prześlemy pocztą.

Przypominamy, że wciąż czekamy na rozwiązania rockówki nr 15.

(czp)

Lista polskich przebojów

Polskie Radio Wrocław - 102,3 i 71,33 MHz. Głosujemy podczas audycji (tel. 67-90-50) i na kartkach pocztowych: PR Wrocław, ul. Karkonoska 8/10, 53-015 Wrocław, z dopiskiem "LPP".

1. Mój znak - BIG DAY, 2. Już nowy jest dzień - MAREK JACKOWSKI, 3. Misie - HEY, 4. Moja Baby - WILKI, 5. W świetle i we mgle - BIG DAY, 6. Cierń - ILUSION, 7. I Love You - T. LOVE, 8. Magiczne słowa - ZIYO, 9. Polski - HUMAN, 10. Dwa słowa - BALKAN ELECTRIQUE, 11. Miasto już śpi - MANGU, 12. Widzisz panie - PERFECT, 13. Kolesie - PROLETARYAT, 14. Tu i tam - KR'SHNA BROTHERS, 15. Zanim zrozumiesz - ANITA I VARIOUS MANX, 16. Wyznanie - KATARZYNA KOWALSKA I EVERGREEN, 17. Kolor - RÓŻE EUROPY, 18. Siostra nocy - FADING COLOURS, 19. Moja wolność - NAZAR, 20. Nierealne ogniska - FARBEN LEHRE.



JEDYNY W LEGNICKIM AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR FIRMY

NIDA GIPS®

poleca:

- * płyty gipsowo-kartonowe zwykłe, ogniochronne, wodoodporne *
- * metalową konstrukcję wsporczą do ścianek i sufitów *
- * akcesoria i narzędzia do pracy w gipsach *
- * gipsy specjalne, masy szpachlowe, tynki dekoracyjne, wypełniacze, pianki, podkłady, farby *
- * łapy szklane *
- * mineralne sufity podwieszane *

59-220 Legnica, ul. Piastowska 20a, tel. 273-27, tel./fax 224-30

Pod psem

Przenikliwie zimno i strugi deszczu to pogoda właśnie taka, że nawet psa za próg nie wygonisz. Na I Legnicki Pokaz Psów przyszło jednak prawie 200 czworonogów. Przeprowadzili ze sobą swoich właścicieli, dopisała także publiczność.

Bijemy się w piersi za zamieszanie na początku imprezy - nasz błąd. Wiemy teraz przynajmniej, co zmienić w przyszłym roku. Nasze wysiłki surowo, ale i życzliwie ocenili zaproszeni na pokaz sędziowie kynologiczni: pani Teresa Sokolnicka z Wrocławia i pan Henryk Jurek z Poznania. Ich zdaniem impreza miała charakter jeszcze dość amatorski, lecz podkreśliła dwa istotne walory: atrakcyjny teren i taka ilość dobrych psów, jaka może zdarzyć się na przyzwoitym przeglądzie hodowlanym.

Osiągnięcia legnickich psiarzy upoważniają do ubiegania się o umieszczenie tu jakiegokolwiek agendy Związku Kynologicznego. Jeżeli nie pełnoprawnego oddziału, to przynajmniej filii. Ale o tym potem. Poki co organizatorzy leczą kaca (moralnego oczywiście) po pierwszym pokazie.

Honory trzeba oddać zwycięzcom. A triumfowała sznauzka Kora (w rodowodzie Magia), której właścicielem jest legniczanie Sławomir Jankowski. Tytuł Najlepszego Hodowcy Psów Rasowych i puchar "Konkretów" przyznaliśmy pani Jadwidze Oleksów. Legniczanka jest właścicielką sześciu chartów rosyjskich, afganki i owczarka niemieckiego. Range jej osiągnięć hodowlanych potwierdzają wystawowe sukcesy piesków.

Zwycięzcom gratulujemy! Zapraszamy za rok na II Legnicki Pokaz Psów.



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI



PAMIĘTAJ O SWOICH PRZYJACIOŁACH, UBEZPIECZ PSA I KOTA W PZU

Ubezpieczenie kosztów leczenia oraz następstw nieszczęśliwych wypadków psów i kotów domowych PZU prowadzi we współpracy z wybranymi lecznicami weterynaryjnymi.

Ubezpieczenie obejmuje koszty leczenia, związane z nagłym zachorowaniem lub nieszczęśliwym wypadkiem zwierząt.

Mogą być nim objęte psy i koty w wieku od 6 miesięcy do 14 lat.





ORBIS

Licencja

LEGNICA LUBIN
WROCŁAWSKA 10 ODRODZENIA 3
tel. 273-05, 229-23 tel. 44-28-02/03

LATO Z ORBISEM

WŁOCHY

Kolonie dla dzieci i młodzieży - CESENATICO - cena 4.580.000
4 - 13.07.94 i 1 - 10.08.94

WYBRZEŻE ADRIATYCKIE I LIGURYJSKIE

CAMPINGI - V - IX - ceny od 95 USD (namiot) i od 208 USD (tydzień - bungalowy i przycepy kontrahenta)
HOTELE - V - IX - ceny od 287 USD/tydzień
APARTAMENTY - V - IX - ceny od 205 USD (za apt.) tydzień (dojazd własny)
HOTEL + dojazd autokarem - 11 dni - ceny od 416 USD/os.
POŁWYSEP GARGANO:

- Hotel + wyżywienie - ceny od 5,5 mln/tydzień
- Bungalow - ceny od 4,2 mln/tydzień (bungalow).

FRANCJA - LAZUROWE WYBRZEŻE

Hotele - ceny od 341 USD/tydzień
Apartamenty - ceny od 360 USD/tydzień (za apt.)

Oferta specjalna - płacisz za 10 dni - odpoczywasz 14 dni
MOBIL - HOMY - cena od 1,6 mln/tydzień

HISZPANIA - COSTA BRAVA

LLORET de MAR - 10 dni - hotel + wyżywienie, przejazd autokarem z Lubina i Legnicy
Ceny od 5,6 mln do 7,3 mln

Apartamenty - LLORET de MAR i BLANES

- ceny od 8 do 14 mln/za apt./ tydzień (możliwość dojazdu autokarem)

Ponadto:

Cypr, Izrael, Egipt, Tunezja i inne kraje oraz bogata oferta wczasów krajowych.

Drogi Kliencie pamiętaj: Gorycz złej usługi trwa dłużej niż słodycz niskiej ceny.

Zapraszamy

82-k

ARGO-GUARD ARGO-GUARD

Panasonic CYFRAL

Telefony, faxy, centrale

Sprzedaż, montaż

HURT, DETAL

Zapewniamy najniższe ceny. Serwis zagwarantowany

PHU ARGO-GUARD

Wyłączny dystrybutor w województwie legnickim kanadyjskiej firmy D.S.C.

oferuje:

URZĄDZENIA ALARMOWE I DOMOFONY
AUTOALARMY (PRESTIGE, SILIKON, TERMINATOR)
gwarancja 3 lata
Znakowanie pojazdów

Zapewniamy autoryzowany montaż

Nowa oferta!

BLOKADY

Do fiatów: 126p, Cinquecento, UNO - blokada MINI-LOCK

VECTA - szczególnie do drogich samochodów. Jedyny autoryzowany zakład montażu.

MUL-T-LOCK

Legnica, ul. Ściegiennego 1, tel. 215-46, pn.-pt. 9 - 16, sob. 9 - 13

33-vgm

ARGO-GUARD ARGO-GUARD

Hurtownia "MARCUS" s.c.

Legnica, ul. Ściegiennego 1, tel./fax 234-52

Przedstawiciel firm:

- SZMB "Delfin" - materiały biurowe
- ZUP "Bartorex" - zeszyty
- FPJ "Udziałowiec" - artykuły biurowe
- CZMB "Zenith" - art. piśmiennicze

Zapraszamy również na zakupy towarów tak renomowanych firm jak: "Balograf", "Esselte", ZPC Kwidzyn, PPH Mona Style, KZP Kostrzyn i inne.

Zapraszamy w godz. 8-16.

30-vgm

Szał ciała

Ooooo... - trzydziestokultekni mężczyzna z wrażenia rozpina koszulę pod szyją. Pod swoją szyją. Te długie nogi wydają się nie mieć końca. Już wiem, co dzisiaj będę liczył przed snem, zamiast baranów...

Kilka minut przed rozpoczęciem imprezy. Wyjście z kuchni. Pierwsza trójka jest już gotowa. Dwie legnickianki i dziewczyna z Dzierżoniowa nie przyznają się do tremy. Bez zastanowienia "rzucają" swoje wzory modelek: Ewangelista, Crawford. Nasze nastolatki w takiej imprezie uczestniczą po raz pierwszy.

Tańczyłam kiedyś w zespole folklorystycznym, ale to nie to - mówi "numer trzy". Przed konkursem przeszły ostrą trzydniową szkołę z choreografem.

Zbliża się godzina "zero". W ciasnym korytarzu robi się gęsto od piękności. Ktoś pyta, czy w przypadku przegranej dziewczęta zrezygnują z kariery modelki. Rozlega się chóralnie: "Nie!!!!".

Witam państwa, nazywam się Stanisław Szela... - konferansjer ze "Studia 202" dał sygnał do rozpoczęcia regionalnych eliminacji konkursu "The Look of the Year". Po kilku anegdotach z głosników zaczyna płynąć "She drives me crazy" australijskiego zespołu FINE YOUNG CANNIBALS. Wyjście pierwsze - stroje dowolne.

Z numerem pierwszym Magdalena Tybinka! - dla wielu gości ten "numer" do końca należeć będzie do faworytek. Panie w strojach wieczorowych dyskretnie patrzą na zachowanie mężów. Niektórym nie udaje się ukryć emocji. Nie wiadomo, czy gorąco im z powodu tłumów na sali, czy też z zupełnie innej przyczyny. Wszyscy dziennikarze próbują poznać pierwsze typy jury.

Żadnych komentarzy przed obradami - broni się jeden z członków komisji. Jednak dziennikarom udaje się wydrzeć kilka cennych informacji. Kilkunastu kamerzystów i fotoreporterów czeka głównie na drugie wyjście - w strojach kąpielowych.

O kurczę! - komentuje szczerze niski, łysawy obywatel, obok którego dziewczęta przechodzą w

odległości kilkunastu centymetrów. - Tyle wrażeń artystycznych i estetycznych.

No nie, ja wpadnę w kompleksy - dwudziestokultekni "staruszka" jest wyraźnie zalamana. Nie pomagają pocieszenia sąsiada, że sama mogłaby startować w konkursie. - Co ty! Za stara jestem! Na estradę wdrapują się chłopcy z superkwartetu wokalnego VOX. Ci kompleksów nie mają. Forma znakomita. Luz.

Jest okej! siuraru siuraru! - kolejny przebieg po "Bananowym songu". W tym czasie dziewczęta pędzą zaplecem kuchni, przez foliowy tunel do piwnicy, gdzie urządzono garderoby. Czas leci tutaj dwa razy szybciej. Błyskawiczny skok w stroje wieczorowe. Zmiana fryzury, małe poprawki makijażu. Za chwilę na sali pojawią się damy.

Beata Sadurska, która już brała udział w podobnych konkursach twierdzi, że organizacja jest dobra. W ubiegłym roku we Wrocławiu było tragicznie. Strach pomyśleć!

Na esztradzie wciąż VOX - "siuraru". Trzecie wyjście w sukniach. Niektóre wyglądają wręcz rewelacyjnie. Widać fachową igłę. Jeszcze tylko jedno spojrzenie i... dziewczęta uciekają do piwnicy. Jury udaje się na tajne posiedzenie w

barze Urzędu Celnego. Tuż za nimi podążyło kilkanaście kandydatek do awansu. Rozpoczynają się przesłuchania indywidualne.

Ty, o co pyta? - dziewczyny są lekko zdenerwowane.

Nic takiego - mówi Agnieszka Bernacka. - Wzrost rodziców, jaka szkoła i jaki język znam. Powiedziałam im "ajm sikstin" i "ajm going tu sekend klass" i już.

Po kilkudziesięciu minutach sekretarz jury prosi do środka "dwójkę", "siódemkę", "ósemkę"... Decyzje już zapadły. Niedługo później oficjalny komunikat poznali goście restauracji "Astron". Po policzkach dziewcząt popłynęły łzy. Tę radości i łzy porażki.

MAREK SZPYRA

Ile waży mama?

Wyrziste rysy twarzy. Wystające kości policzkowe, mały nos, duże usta i oczy. Do tego wzrost nie mniejszy niż 174 cm i konieczność proporcjonalna budowa ciała. Szczególnie między nogami a tułowiem. Szczupła sylwetka, poczucie rytmu. To tylko podstawowe kryteria, jakimi oceniano dziewczęta startujące w tegorocznym konkursie The Look of the Year. Niestety, i te wydawałyby się bardzo rygorystyczne oceny, nie wyloniły od razu kandydatek do katowickiego półfinału krajowego. Jurorzy stanęli przed trudnym zadaniem wyłonienia ośmiu spośród 25 kandydatek na modelki.

Nie jest to konkurs piękności - wyjaśnia Konrad Wyrwas, przedstawiciel Agencji Reklamowej ELITE na Polskę. - Dlatego nie ocenia się piękna dziewczyny, ale ich przydatność do zawodu modelki i fotomodelki. Nie wystarczy więc mieć tylko piękną buzię i ukształtowane ciało. Kandydatki muszą mieć predyspozycje do tego zawodu. Muszą być plastyczne. Wielu rzeczy można nauczyć, ale niektóre elementy wyglądu są genetycznie odziedziczone, więc nie można ich zmienić.

Ćwiczenia z choreografem i specjalistą od rytmiki mogą poprawić sposób poruszania się. Kosmetyczka pomoże w wybraniu najlepszych pomadek i cieni, ale to tylko ostatni szlif. Nikt nie zmieni krągłości pleców, owalu twarzy czy krótkich nóg. Większość dziewcząt marzących o karierze modelki nie zdaje sobie sprawy z tego, jak wiele cech dziedziczy po rodzicach. Wzrost, układ twarzy, budowa ciała to elementy już przekazane przez matkę i ojca. Dlatego przed ostatecznym werdyktem sędziowie zadawali pytania, zdawałoby się, nie dotyczące samych dziewczyn.

- Jakiego wzrostu są rodzice?

- Czy mama jest tęgą?

- Ma pani rodzeństwo?

- Jakiego wzrostu jest siostra?

Niemal na uboczu pozostawały takie sprawy jak znajomość języka obcego, zainteresowania i trudna sprawa wyboru między zawodem modelki a dalszą nauką. Poważne potraktowanie tej profesji wymaga czasem zrezygnowania z innych czasochłonnych zajęć.

Podczas legnickich eliminacji regionalnych do konkursu pojawiły się już pierwsze dziewczęta, które zdecydowały się na ten niełatwy zawód. Naukę w szkole godzą z uczęszczaniem na zajęcia do specjalistycznych studiów promocji i reklamy. Ćwiczą chodzenie, prezentowanie strojów, pozowanie do zdjęć. Jeżdżą na kilkunastodniowe zajęcia ze specjalistami. Ich rodzice płacą znaczne kwoty, by córki mogły marzyć o karierze Lindy Evangelisty czy Cindy Crawford.

Niestety, tylko nieliczne będą mogły sprawdzić się w profesjonalnych agencjach reklamowych i wystąpić w pokazach miedzyzawodowych. ELITE podobnie jak i inne firmy stawia przede wszystkim na najładniejsze dziewczyny. Kariera modelki nie trwa długo. Po kilku latach na scenie trzeba ustąpić miejsca młodszym, dlatego trzeba mieć czas na przygotowanie się do pracy na estradzie. Nawet finalistki konkursu The Look of the Year znikają po tym sukcesie na kilka miesięcy w agencjach, by przygotować się do występów.

Za rok kolejna szansa dla długonogich, nastoletnich i odważnych.

KRZYSZTOF JABŁOŃSKI



Kopciuszek przyjechał autobusem

Mariola Łuka, najpiękniejsza z najpiękniejszych, ma piętnaście lat i chodzi do klasy VIII B w szkole podstawowej nr 11 w Legnicy. W konkursie "The Look of The Year" wystartowała z numerem... trzynastym. Z domu przyjechała autobusem.

● Kto cię namówił do udziału w tej imprezie?

- Moja kuzynka Basia, której bardzo dziękuję, przeczytała informacje w "Konkretach" i zadzwoniła do "Top Service". Był już oczywiście komplet, ale wydarzyło się coś niesamowitego. Okazało się, że jedna z dziewcząt złamała nogę i zrobiło się jedno wolne miejsce. Prawdę mówiąc długo się zastanawiałam. Dotąd w podobnym konkursie nie występowałam. Postanowiłam jednak poznać tę atmosferę. Na sukces nie liczyłam.

● Czy po zwycięstwie myślisz o zawodzie modelki?

- Jeszcze za wcześnie o tym mówić. W ciągu trzech dni prób stwierdziłam, że to ciężki zawód. Tak czy inaczej, wolę poczekać do półfinałów. Teraz najważniejsza jest szkoła.

● Gdzie idziesz po ósmej klasie?

- Do pierwszego "ogólniaka", do klasy matematyczno-fizycznej. Uczę się dobrze. Poznaje angielski i niemiecki. W ubiegłym roku za dobrą naukę szkoła wysłała mnie, między innymi wyróżnionymi uczniami, na wycieczkę do Włoch...



● Teraz też tam pojedziesz dzięki nagrodzie ufundowanej przez Aga-Tur.

- Tak, tylko ta wycieczka zbiega się z terminem półfinałów "The Look of The Year" w Katowicach. Może uda się wyjazd o kilka dni przesunąć?

● Kto kibicował ci na sali w "Astronie"?

- Cała rodzina. Po werdykcie mama płakała. Po powrocie do domu była nawet lampka szampana. W poniedziałek kilku znajomych w szkole już wiedziało, że wygrałam. Miałam telefony od przyjaciół. Wszyscy się cieszyli.

● Przyznaj się, że miałaś tremę wychodząc przed telewizyjne kamery.

- Kamery i światła wcale mnie nie peszyły. Nic nie widziałam! W końcu zapomniałam co miałam robić. Koleżanka też coś pomieszała i poszła w drugą stronę. Ja w przeciwną i jakoś to wyglądało. A tak naprawdę, to improwizowałam!



Zdjęcia
WINCENTY KOŁODZIEJSKI

MAREK SZPYRA

HURTOWNIE MEWA



59-220 Legnica, ul. Nowodworska 11,
tel./fax 50-60-39, tel. 50-60-23 (8 - 17)
50-073 Wrocław, ul. Św. Antoniego 2/4,
tel./fax 369-75, tel. 350-51 do 55



KUPIEC ROKU 1993
Legnickie Promocje

dealer autoryzowany



RATY!

TOWAR
DOSTARCZAMY
WŁASNYM
TRANSPORTEM!

CURTIS MARKET®

TELEWIZORY **CURTIS®** MAGNETOWIDY
NAGRANE KASETY VIDEO z filmami HANNY BARBERY

- najlepsze i niezawodne
- 24 miesiące gwarancji
- sieć serwisowa na terenie całego kraju

WIELKA PROMOCJA

Tylko do 30 kwietnia

1.000.000 zł

dla każdego klienta,

który kupi telewizor Curtis 25" lub 28"

Polecamy na dogodnych warunkach ratalnych w sieci sklepów:

- BOLESŁAWIEC, ul. Asnyka 24, tel. 29-54, „Pati”
- BOLESŁAWIEC, ul. Asnyka 11, tel. 38-25, „Tele-audio-video”
- CHOJNÓW, ul. Legnicka 7, M & B
- GŁOGÓW, ul. Morcinka 39/1, tel. 33-24-69, OTVC VIDEO
- GŁOGÓW, ul. Łużycka 4, tel. 33-38-79, „Mercus”
- JAWOR, ul. Grunwaldzka 6, Dom Handlowy
- LEGNICA, ul. Śląska, tel. 55-00-57, „Mercus”
- LEGNICA, ul. Złotoryjska 6; tel. 524-768, „Merkury”
- LEGNICA, ul. Młynarska 7a, sklep RTV
- LEGNICA, ul. Złotoryjska 50, sklep RTV
- LEGNICA, ul. Libana 5, tel. 255-93, sklep przemysłowy i RTV
- LEGNICA, ul. Złotoryjska 6, tel. 56-06-55, INFO - stoisko firmowe
- LUBIN, ul. Kościuszki 15, tel. 44-41-03, „Mercus”
- LUBIN, ul. Grabowa 2, tel. 42-73-71, „Mercus”
- LUBIN, ul. Wyszyńskiego, tel. 42-15-60, „Mercus”
- LUBIN, ul. Kopernika 17, tel. 44-29-14, „TV - COM”
- LUBIN, ul. Kościuszki 36, tel. 42-10-37, „Roxy”
- LUBIN, ul. Kilińskiego 19, tel. 44-31-19, UNITEX
- POLKOWICE, ul. Legnicka 1, tel. 45-18-81, „Mercus”
- POLKOWICE, ul. Głogowska 19, tel. 45-14-53, „Roxy”
- PROCHOWICE, ul. Wrocławska 18, tel. 58-43-66, „Mercus”
- ZŁOTORYJA, Rynek 26, tel. 567, sklep RTV
- ZŁOTORYJA, ul. Wojska Polskiego 6, tel. 78-49-15, sklep i serwis RTV

25-vgm

Wojewódzka Dyrekcja Dróg Miejskich w Legnicy

informuje, że z dniem 18 kwietnia 1994 r.

nastąpi zmiana adresu firmy

z ulicy ŻEGLARSKIEJ 14

na ulicę KARDYNAŁA BOLESŁAWA KOMINKA 9,

3. piętro (PRIBO)

Szkoła pod siatką

Do niedawna kibicom Jawor kojarzył się z piłką nożną i trzecioligową Kuźnią oraz z popisami akrobatów tamtejszej Victorii. Od trzech lat w mieście coraz głośniejsze są siatkówki za sprawą Międzyszkolnego Klubu Sportowego Olimpia. Rok 1991 jest jednak tylko oficjalną datą powstania, początki żeńskiej siatkówki sięgają bowiem lat osiemdziesiątych i są ściśle związane ze Szkołą Podstawową nr 2.

Pan Chrzanowski jest związany z jaworską siatkówką od samego początku. Po ukończeniu studiów w 1979 roku przez sześć sezonów pracował w Transportowcu Jawor. Jednym z jego wychowanków jest dzisiejszy podopieczny Bogusława Pieluchy, Jacek Kurzydło.

- W Jaworze - mówi pan Chrzanowski - nie było żadnego sportu żeńskiego. W 1985 roku utworzyliśmy Międzyszkolny Klub Sportowy Victoria działający przy Szkolnym Związku Sportowym (nie mylić z Miejskim Klubem Sportowym Victoria - akrobaci). To był dobry okres dla klubu, mieliśmy zapewnione środki na sprzęt, sedziowanie, obozy. Sielanka skończyła się jednak wraz z pojawieniem się Lecha Dłubala, nowego dyrektora Wydziału Kultury i Sportu Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy, który środki na sport gminy skierował bezpośrednio do gmin, a tam jakby wszystko nagle się rozprysnęło.

Ratunkiem była spółka w 1989 roku na dwa sezony z akrobatami. Zwrotnym punktem w rozwoju siatkówki w Jaworze okazała się budowa hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 2. Pan Chrzanowski, wówczas nauczyciel w-f w ZSZ, z pomocą inspektora oświaty przeniósł się do podstawówki i razem z Martą Czeżerską i Dorotą Wojtowicz zaczęli na poważnie robić siatkówkę w mieście. W szkole utworzono klasy sportowe z rozszerzonym programem siatkówki. Nabór przeprowadzany we wszystkich podstawówkach w Jaworze napotkał jednak na pewne problemy.

- Początkowo - wspomina pan Chrzanowski - ciężko było skompletować jedną klasę. Do niedawna o szkoleniu niepełna dziesięcioletnia dziewczyna rodzice nie chcieli nawet słyszeć. Teraz nie mamy już takich problemów. Wraz z sukcesami dzieci zmieniła się mentalność dorosłych i z roku na rok jest coraz więcej chętnych do klas sportowych.

W pięciu klasach z rozszerzonym programem siatkówki uczy się około 120 dziewcząt. Już od szóstej klasy dziewczęta mogą zostać zawodniczkami działającej przy szkole Olimpii. Sukcesy, o których wspomina trener Chrzanowski, są niepodważalne. Od dwóch lat siatkarki z Jawora nie mają sobie równych w województwie.

W klubie nie prowadzi się szkolenia seniorów, to jedno z fundamentalnych założeń kierownictwa. - Staramy się - mówi pan Chrzanowski - utrzymać nasze dziewczęta jak najdalej od zgubnego w sporcie wpływu pieniądza. Zawodniczki nie otrzymują żadnych diet, za to staramy się zapewnić im sprzęt, obsługę i coroczny obóz przygotowawczy. Ważne jest to, że przez grę w klubie dziewczęta spędzają czas na sportowo i to jest ich największy kapitał.

Trójka trenerów pracujących w klubie jest tylko trenerami z nazwy. Faktycznie wszyscy uczą w szkole, w Olimpii pracują społecznie. W tym roku w rozgrywkach makroregionalnych zespół zajął czwarte miejsce, a ponieważ znajdując się wyżej w tabeli drużyny Gaudia Trzebnica, Polonii Świdnica i Gwardii Wrocław z różnych przyczyn nie miały prawa wystąpić w turnieju brązowym, przed młodą drużyną Olimpii otworzyła się szansa walki o drugą ligę. Na turniej brązowy jaworzanki jednak nie pojechały.

- To, niestety, nasza smutna sportowa rzeczywistość - mówi pan Chrzanowski. - Gaudia Trzebnica na tydzień przed zakończeniem rozgrywek zmieniła nazwę na Gaudia - Jawor, zaś Gwardia wystąpiła do gry nie uprawnione zawodniczki. Co z tego, że Polski Związek Siatkówki przyznał później walkower przeciwnicom wrocławianek skoro uciekla nam szansa potyczki z lepszymi rywalkami.

Klubu nie stać jednak na grę w drugiej lidze. W najcięższych chwilach same zawodniczki odwiedzają miejscowe sklepy i zakłady pracy zbierając datki na dalszą działalność. Pan Chrzanowski nie dopuszcza jednak do siebie myśli o rozpadzie klubu, tym bardziej że utalentowanych dziewcząt nie brakuje. Edyta Kaczmarek powołana została do kadry dolnośląskiej na mistrzostwa Polski makroregionów. W klubie nie zalamują więc rąk, co ciekawsze w dalszych planach zakłada się utworzenie sekcji męskiej.

ARTUR SOLECKI

Nie gram z "plastrem"

Z RENATĄ ŻUKIEL, reprezentantką kraju, szczypiornistką Zagłębia Lubin, rozmawia Zbigniew Lubisz

● Jak ocenia pani start w zeszłorocznych mistrzostwach świata?

- Gdy jechałam na mistrzostwa świata, miałam za sobą start w siedmiu turniejowych meczach reprezentacji. Jednak na mistrzostwach świata miałam ogromną tremę. Chwilami gubiłam się, mimo wszystko z występu byłam zadowolona. Wraz z upływem czasu czułam się coraz lepiej i wiedziałam, że w grze obronnej sobie poradzę. Myślałam, że trener reprezentacji też był ze mnie zadowolony. Pierwszy raz wystąpiłam w meczu z Węgierkami, później grałam już w każdym meczu i trener wpuszczał mnie nawet na rozegranie.

● Czy ma pani jakiś ideał zawodniczki, ewentualnie, która z krajowych lub zagranicznych rywelek sprawiła na pani największe wrażenie?

- Nie mam określonego ideału zawodniczki. Z krajowych zawodniczek podoba mi się Mirella Mierze-

jewska, która ma bardzo ładny i silny rzut. Na mistrzostwach największe wrażenie zrobiła na mnie Ania Anderson z Danii. Jest zawodniczką nieprzeciętnie wszechstronną, potrafi wszystko. Przy tym wcale nie ma jakichś imponujących warunków fizycznych.

● W ciągu najbliższych dwóch lat reprezentacja nie weźmie udziału w najważniejszych imprezach rangi mistrzowskiej i olimpijskiej. Dlaczego tak się stało i kto ponosi za to odpowiedzialność?

- Nawet gdybyśmy zdobyły mistrzostwa świata w Norwegii, nie grałybyśmy w następnych mistrzostwach i na olimpiadzie. Eliminacja do nich będą mistrzostwa Europy, do których nie zakwalifikowałyśmy się. Uważam to za poważny błąd władz Związku Piłki Ręcznej w Polsce. Należało skoncentrować się na eliminacjach do ME. Przez to pożegnały się z kadrą Bożena Karkut i Alicja Głowczak, które z powodzeniem mogły jeszcze dwa lata grać.

Szkoda, bo są to naprawdę bardzo dobre zawodniczki i te wchodzące do kadry, jak ja na przykład, mogłyby się dużo od nich nauczyć.

● Wielu znawców piłki ręcznej uważa panią za wschodzącą gwiazdę polskiego szczypiornika. Jakie ma pani w swojej ocenie największe wady i zalety?

- Uważam, że moim minusem jest to, że nie umiem rzucać z drugiej linii. Nie czuję się taką zawodniczką, która potrafi skoczyć z 9 metra. Nie umiem także grać z "plastrem". Idę wtedy na środek pola i stoję. Trener mówi, że jak kogoś wyłącza na "singla" to należy stać i obserwować jak będzie szła gra pozostałym zawodnikom. Jeżeli sobie potrafią poradzić to dobrze, jeżeli nie to trzeba kombinować coś innego. Można na przykład iść na drugie koło i w ten sposób ułatwiać partnerom zdobywanie bramek. Lubię grę w obronie i uważam, że to jest mój plus oraz grę na pozycji obrotowej. W kadrze gram na obronie, a w klubie jestem rozgrywką.

● Dosyć niespodziewanie nastąpiła zmiana na stanowisku trenera. Roman Jezierski złożył rezygnację, przyszedł Walentin Winokurov. Czy zechciałaby pani skomentować to wydarzenie?

- Nie ma do czego wracać. Mogę tylko powiedzieć, że dla nas to nie była niespodzianka. Uważamy, że przez trenera przegraliśmy w play off z Montexem Lublin i swoje zastrzeżenia zgłosiliśmy kuratorowi Franciszkowi Jachowi. Po rozmowie obu panów trener złożył rezygnację.

Sport trochę mniejszy

Spartakiada

Legnicka "trójka" zwyciężyła w Spartakiadzie Szkół Podstawowych klas 1-3. Kolejne miejsca zajęły: SP 12, SP 15 i SP 9. W konkurencji opiekunek reprezentacji (bieg z piłką z uszami) wygrała Elżbieta Wojnicka (SP 3).

Zawody sprawnościowe

Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Szkoła Podstawowa nr 2 w Lubinie zorganizowały zawody sprawnościowe dla dzieci szkół podstawowych, które rozgrywano w dwóch kategoriach wiekowych: 8-9 lat i 10-13 lat. W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli:

RZUT PIŁKĄ LEKARSKĄ: dziewczęta 10-13 lat: 1. Karolina Zagan, 2. Jagoda Bubilek, 3. Marta Majkowska. Chłopcy 8-9 lat: 1. Damian Kluba, 2. Paweł Lecium, 3. Łukasz Magoś, chłopcy 10-13 lat: 1. Jacek Jankowiak, 2. Sebastian Fecuszek, 3. Piotr Konle, TRAFIENIE PIŁKĄ DO CEŁU: chłopcy 8-9 lat: 1. Bartek Chwedoruk, 2. Krystian Kalinowski, 3. Kamil Walasek. RZUT PIŁKĄ DO KOSZA: chłopcy 8-9 lat: 1. Krystian Kalinowski, 2. Łukasz Magoś i Damian Kluba, 3. Paweł Aleksium, dziewczęta 10-13 lat: 1. Agnieszka Marciniak, 2. Marta Bajkowska, 3. Katarzyna Skorek, chłopcy 10-13 lat: 1. Sebastian Pecuszek, 2. Tomasz Mysior, 3. Krzysztof Lewandowski.

HULA-HOP: dzieci 8-9 lat: 1. Łukasz Magoś, 2. Bartosz Bociczko, 3. Agnieszka Marciniak.

ZONGLERKA PIŁKI NOGA: dziewczęta 10-13 lat: 1. Katarzyna Sztapik, 2. Marta Majkowska, 3. Kamila Zagan, chłopcy 10-13 lat: 1. Piotr Konle, 2. Sebastian Majkowski, 3. Jacek Jankowiak.

"POMPKI": dziewczęta 10-13 lat: 1. Karolina Zagan, 2. Katarzyna Dominów, 3. Jagoda Bubilek, chłopcy 10-13 lat: 1. Kamil Wojnarowski, 2. Marcin Borowski, 3. Daniel Mąka.

Halowe turnieje piłki nożnej

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lubinie, Piłkarski Klub Sportowy "Orlik" i Szkoła Podstawowa nr 2 byli organizatorami finałowych turniejów piłkarskich dla chłopców szkół podstawowych w grupach wiekowych 8-9 lat i 10-13 lat. Mecze rozgrywano systemem każdy z każdym.

W pierwszej grupie 8-9 lat uzyskano następujące wyniki: AC Milan - Ante Pilo 8:1, AC Milan - Francja 9:0, Ante Pilo - Francja 5:0. Końcowa tabela: 1. AC Milan 4 17:1, 2. Ante Pilo 2 6:8, 3. Francja 0 0:14.

W klasyfikacji strzelców wygrał Krystian Kalinowski, który zdobył 7 bramek przed Pawłem Krzesakiem 6 i Bartkiem Mikołajczykiem 4. Za najlepszego technika uznano Krystiana Kalinowskiego.

W turnieju grupy wiekowej 10-13 lat występowały cztery zespoły. Wyniki rozegranych meczów: Górnik Zabrze - Legia Warszawa 6:1, Zagłębie Lubin - GKS Katowice 2:0, Górnik Zabrze - GKS Katowice 9:1, Legia Warszawa - Zagłębie Lubin 0:5, Górnik Zabrze - Zagłębie Lubin 6:1, Legia Warszawa - GKS Katowice 1:1.

Końcowa tabela: 1. Górnik Zabrze 6 21:3, 2. Zagłębie Lubin 4 8:6, 3. GKS Katowice 1 2:10, 4. Legia Warszawa 1 2:12.

Tytuł króla strzelców zdobył Kamil Kłos 9 bramek, przed Adrianem Olszewskim 8 i Tomaszem Mysiorem 4. Najlepszym bramkarzem został Mariusz Wachała.

Osiem razy pięć

Jutro (piątek, 15.04) w hali przy ul. Żołnierskiej w Legnicy królować będą piłkarskie piątki. Z okazji trzeciej rocznicy Carexu odbędzie się turniej w którym wystąpią: Telcom, Rejon Dróg Publicznych, Legmet, Urząd Miasta, Hutnik, Megasam, Carex oraz Dziennikarze (Legpress).

Pięć ton

W sekretariacie klubu Legrol Legnica stoi stara poniemiecka kasa pancerna ważąca chyba z pięć ton. Podnieść ją mogą tylko zawodnicy startujący w hali przy ul. Korczaka. Zwykły śmiertelnik nie ma szans choćby na przesunięcie o wiele mniejszych ciężarów, które podrywali chłopcy na niedzielnych zawodach.

Startowało 30 zawodników z Piasta Głogów, Górnika Polkowice i Legrolu Legnica. W eliminacjach do mistrzostw Polski zawodników do lat 16 wygrał (wg tabeli Sinclaira) Kamil Łupiński (Legrol) przed Damianem Mordasem (Górnik). O awans do mistrzostw Polski walczyli także seniorzy. Oto zwycięzcy: do 54 kg - Zbigniew Zelem (Górnik), do 59 kg - Krzysztof Ziomek (Górnik), do 64 kg - Bartłomiej Kurt (Górnik), do 71 kg - Stanisław Michajluk (Górnik), do 76 kg - Tomasz Michalski (Górnik), do 83 kg - Zdzisław Synowiec (Górnik), do 91 kg - Krzysztof Michalski (Górnik), do 99 kg - Tomasz Panek (Legrol), do 108 kg - Wojciech Dobosz (Legrol). Najlepszym zawodnikiem turnieju był Zdzisław Synowiec.

Jutro w Mądach koło Siedlec rozpoczynają się mistrzostwa Polski LZS. Legnicanie mają szanse medalowe. W ubiegłym roku Dobosz zdobył złoty, a Panek srebrny medal.

(SZP)

Marta w czołówce

Marta Zielińska (Chrobry Głogów) wraz z dwoma innymi zawodniczkami znajduje się na czele szachowych mistrzostw Polski do lat 20. Mistrzostwa kończą się w najbliższą niedzielę.

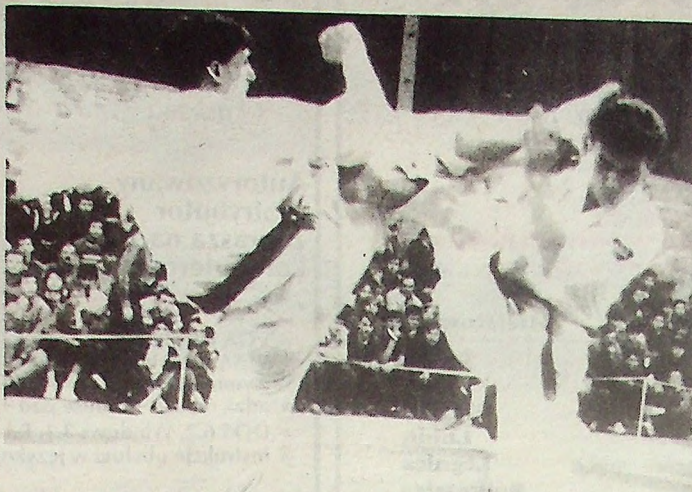
Tomasz Markowski (Chrobry) został zakwalifikowany do reprezentacji Polski na olimpiadę szachową, która odbędzie się jesienią w Grecji. Marta Zielińska będzie zawodniczką rezerwową.

(KZP)



Piękna Yuriko i....

Zawodnicy nie bardzo mogli skupić się na walce, kiedy w pobliżu maty pojawiała się piękna i tajemnicza Yuriko. Potężnie zbudowany młodzieniec zemdliał z wrażenia, ujrzawszy żonę prezesa A. Kaczko-wskiego. W utracie przytomności trochę pomogło mu otarcie się skronią o rozhuśtaną piętę przeciwnika. Nieszczęśnik leżał na macie kilka dobrych minut.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Uczestnicy Mistrzostw Polski Zachodniej Karate Kyokushin zorganizowanych przez Legnicki Klub Karate zawzięcie walczyli o uprzywilejowane pozycje w poszczególnych kategoriach.

A że zabronione były kaski, rękawice i ochraniacze oprócz konwencjonalnych na stopy i golenie - tu i ówdzie pojawił się piękny guz, barwny siniaczek, pocięto też trochę krwi.

Jeden z zawodników w ferworze walki o mało nie wyrwał rywalowi ręki ze stawu barkowego, na szczęście skończyło się na urwaniu rękawa od kimona. Aż dziw bierze, że inny młody człowiek nie uduślił się z braku powietrza, kiedy zainkasował wspaniałe kopnięcie w krtań. Karate jednak nie jest sportem dla mięczaków i takie sytuacje nie powinny nikogo szkować.

Widzowie, którzy licznie stawili się 9.04 br. w Hali Sportowej OSiR przy ul. Żołnierskiej najgoręcej dopinguwali swoich ulubieńców. Kiedy w finale walczył Aleksander Krzywicz z Legnicy, na trybunie zawrzało. Kibice głośno skandowali Olo! Olo!... stukając plastikowymi butelkami o ławki. I Ołowi nie pozostało nic innego, jak pokonać przeciwnika i stanąć na najwyższym podium w kategorii powyżej 80 kilogramów.

Organizatorzy zapewnili widzom kilka atrakcji. Przez parę minut przeżył swoje wspaniałe miśnie mistrz świata w kulturystyce M. Dąszkiewicz, wzbudzając zachwyt pań. Preżenie kosztowało prezesa Kaczko-wskiego nieźle pieniądze, ale było na co popatrzeć. Tameshi wari (sztuka łamania) w wykonaniu karateków z Zielonej Góry zauroczyła

najmłodszych wielbicieli tego sportu. Po pokazie zniknęły pozbierane na pamiątkę połamane deski, pałki i dachówki. Podejrzenia ośmioletniego Patryka, że deski zostały wcześniej ponacinane - były na pewno bezpodstawne.

Połączenie zaś walki karate z muzyką Nino Ventury podczas pokazu "love story karate" dało niezły efekt teatralny.

Dodatkową niespodzianką był niezwykle głośny buczek okrętowy ogłaszający koniec walki, a podrywający z miejsc nieco rozleniwionych zaproszonych gości.

Shihan Andrzej Drewniak, wiceprezes PZK i sędzia główny zawodów, wysoko ocenił ich poziom i organizację.

EWA KOLARSKA

Burza przed Strzelcem

Zawodnicy pięciu klubów stanęli na starcie IX Ogólnopolskiego Turnieju Łuczniczego z okazji Bitwy pod Legnicą rozgrywanego pod patronatem Prezydenta Miasta Legnicy i Wójta Gminy Legnickie Pole. Drużynowo po dwudziestu czterech seriach najlepsi okazali się zawodnicy wrocławskiej Burzy minimalnie wyprzedzając legnickiego Strzelca. Najcieńniej strzelała Katarzyna Mazur, która na 720 możliwych do zdobycia punktów uzyskała 674. Najmłodszym uczestnikiem imprezy był niespełna 11-letni Łukasz Wasilewski, który wystrzelał 256 punktów.

Wyniki zawodów: młodziecki - Małgorzata Witkowska (Strzelec Legnica) - 510 pkt; juniorki młodsze - Joanna Tomyslak (Strzelec Legnica) 613 pkt; juniorki - Katarzyna Mazur (Strzelec Legnica) - 674 pkt; młodziecy - Paweł Opiela (Piast Nowa Ruda) - 561 pkt; juniorzy młodszy - Dominik Stankiewicz (Burza Wrocław) - 637 pkt; juniorzy - Marek Mikulewicz (Burza Wrocław) - 665 pkt.

Drużynowo: 1. Burza Wrocław - 1927 pkt, 2. Strzelec Legnica - 1888 pkt, 3. Karkonosze Jelenia Góra - 1609 pkt. (AJS)

Na koń

W Jarosławcu odbyły się zawody otwarcia sezonu we Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzbacowego. Na starcie stanęło 52 zawodników z 14 klubów. Wystartowała krajowa czołówka WKKW. Artur Spółowicz na koniu Hazard z LKS Strzegom zwyciężył w klasie średniej. Na bardzo dobrej, piątej pozycji uplasowała się Małgorzata Garus na koniu Ozon (JKS Jarosławca). W klasie lekkiej wygrał faworyt, trener kadry narodowej WKKW, Piotr Piasecki na koniu Belpasso (CWKS Legia). Julia Krzyżanowska i koń Nepot, reprezentujący gospodarzy, uplasowali się na dziesiątym miejscu. Artur Spółowicz na koniu Nocny Pan był tutaj drugi. (SZP)

Krótko

- Jarosław Cieślak z Rybnika i Artur Adamczyk z Jelcza są nowymi kolarzami, którzy w tym sezonie jeździć będą w barwach Legroli Legnica.
- Piłkarze ręczni Górnika Złotoryja zajęli drugie miejsce w rozgrywkach trzeciej ligi.
- Bożena Kopacz, Renata Jurkowska (obie z Lubina), Arkadiusz Huczek (Złotoryja) oraz Gracjan Rapacki

(Legnica) zakwalifikowali się do finałów Igrzysk Młodzieży Szkolnej w biegach przełajowych, które odbędą się w najbliższą niedzielę w Bielsku-Białej.

- Stanisław Jaworski ze Szczedrzykowic przygotowuje się do biegu ulicami Madrytu, który odbędzie się za tydzień.
- Legniczanie Adam Skrzypczak zakwalifikował się do reprezentacji Polski, która rozegra na przełomie kwietnia i maja pierwszy mecz z Bułgarią w ramach Pucharu Davisa. (SZP)

Awans z drugiej pozycji

W Lubinie rozegrano półfinał mistrzostw Polski juniorów w piłce ręcznej. Startowały w nim zespoły Zagłębia Lubin, Petrochemii Płock i MKS Gdańsk. Czwarty półfinalista, zespół Pogoni Szczecin, zrezygnował z udziału w turnieju.

Wyniki rozegranych spotkań: Zagłębie Lubin - MKS Gdańsk 30:25 (15:13), Petrochemia Płock - MKS Gdańsk 22:21 (9:7), Zagłębie Lubin - Petrochemia Płock 23:25 (11:10).

Ostateczna kolejność:

1. ZKS Petrochemia Płock 4 47:44

2. MKS Zagłębie Lubin 2 53:48

3. MKS Gdańsk 0 44:52

Tytuł króla strzelców zdobył Adam Steczek (Zagłębie), za najlepszego zawodnika uznano Roberta Grębosza (Zagłębie), a najlepszym bramkarzem został Marek Kamiński (Petrochemia).

Do finału awansowały dwa zespoły. Ponieważ do finału zalicza się wynik bezpośredniego spotkania półfinałowego, Zagłębie wystartuje do walki o tytuł mistrza kraju z porażką na koncie. (Z)

Wędruj z nami

Oddział PTTK w Legnicy zaprasza wszystkich na imprezę turystyczną z cyklu "Wędruj z nami". 23 bm. odbędzie się wyjazd autokarowy na Słężę - "Śląski Olimp".

Szczegółowych informacji udziela i przyjmuje zapisy biuro Zarządu Oddziału PTTK w Legnicy, Rynek 27, tel. 56-51-63.

Starcie później

Druga część walnego zgromadzenia członków MKS Zagłębie Lubin, zaplanowana na 12 bm., została przełożona na 27 bm. Wojewoda R. Maraszek w piśmie przesłanym do zgromadzenia prosił o umożliwienie mu wzięcia udziału w zebnaniu, zaś jego obowiązki służbowe uniemożliwiają mu to. Delegaci zgodzili się na prośbę wojewody i po ok. 1,5 minuty rozeszli się.

Ligowy tygiel

Wyniki:

PIŁKA NOŻNA

Druga liga

- Elana Toruń - Miedź Legnica 0:1 (0:1). Bramka - Górski (6 min.)

Trzecia liga

- Górnik Polkowice - Piast Hłowa 1:0 (0:0). Zwycięskiego gola strzelił w 59 minucie Zmijowski.
- Polonia Świdnica - Górnik Złotoryja 0:0.
- Moto Jelcz Olawa - Konfeks Legnica 4:0 (3:0).

Liga międzyokręgowa

- Sparta Miejska Górka - Stal Chocianów 1:4 (0:1).
- Zamet Przemków - Chojnowianka 2:4 (1:2).
- Carina Gubin - Miesko Ruszowice 2:2 (2:1).

SIATKÓWKA

Druga liga mężczyzn

College Legnica - Moto Jelcz Olawa 3:0 (1, 7, 1) 13:0 (8, 5, 4).

TENIS STOŁOWY

Pierwsza liga kobiet

Konfeks Legnica - Start Nowy Sącz 8:0 - walkower - goście nie przyjechali ze względów finansowych.

Porcja gwizdów

Zagłębie - stal stalowa Wola 0:1 (0:0)

0:1 Bogdan Kawecki (82 min.) Sędziował Krzysztof Perek (Poznań). Widzów 1200. Żółte kartki: Goliash (Zagłębie), Rubinkiewicz (Stal). Po końcowym gwizdce sędziego lubiński kibice gwizdami żegnali schodzących z boiska piłkarzy Zagłębia. Przyłączył się do nich nawet miejscowy klub kibica, co do tej pory nigdy się nie zdarzało.

Na mecz sprzedano tylko sześćset biletów wstępu, reszta kibiców posiadała karnety lub karty wstępu. Iu ich przyjdzie na następny mecz 23 kwietnia z Wartą Poznań.

Koniec marzeń

Kuźnia Jawor - Polonia Nowa Sól 1:2 (0:1)

Sobotnia porażka to koniec marzeń o awansie do drugiej ligi. Wtajemniczeni twierdzą, że przyczyną porażek futbolistów są trudności finansowe klubu. Bramki: 0:1 - Piotrowski (40 min.), 0:2 - Wawrów (72), 1:2 - Olanin (82 - karny).

Same straty

Ślęza Wrocław - Chrobry Głogów 3:0 (1:0)

Bramki: Wrona (37), Sorbian (75), Tomziński (85). Sędziował Robert Gaszyński (Kraków). Czerwona kartka - Małucki (Chrobry), żółte Bukowski (Chrobry), Sorbian (Ślęza). Chrobry wyjeżdżał do Wrocławia na mecz z walczącą o awans do ekstraklasy Ślęzą z cichą nadzieją na remis. Niestety, przegrał, chociaż wynik jest za wysoki w stosunku do tego, co działo się na boisku. (Z)

Planowo

Do zajmującej przedostatnie miejsce w tabeli Elany piłkarze Miedzi jechali po dwa punkty i plan zrealizowali.

W trzeciej lidze cenne punkty w walce o ligowy byt zdobyli "górnicy" z Polkowic i Złotoryi. Remis tych drugich na boisku aspirującej do awansu Polonii jest dużą niespodzianką.

Ostre strzelanie zafundowali kibicom nasi czwartoligowcy. Wicelider Stal Chocianów rozgromił na wyjeździe Spartę Miejską Górka, zaś w małych derbach województwa Chojnowianka okazała się o dwie bramki lepsza od Zametu Przemków.

Wygrał faworyt

Wznowiła rozgrywki I liga tenisa stołowego. Do Lubina przyjechał faworyt do mistrzowskiego tytułu Euromirex Radom i wygrał, chociaż nie tak łatwo jak sądzili znawcy tematu.

Zagłębie - Euromirex 3:7 Punkty dla Zagłębia: Arkadiusz Mularczyk 2, Paweł Korus 1, dla Euromirexu: Marcin Kusiński 2,5, Piotr Skierski 2,5, Artur Kalita 1,5, Grzegorz Adamiak 0,5. (Z)

Co jest grane?

PIŁKA NOŻNA

Pierwsza liga

- Zawisza Bydgoszcz - Zagłębie Lubin

Druga liga

- Miedź Legnica - Lechia Gdańsk 16.04 o 11

Trzecia liga

- Piast Nowa Ruda - Górnik Polkowice (16.04 godz. 15.00)
- Piast Hłowa - Kuźnia Jawor (16.04. godz. 15.00)
- Górnik Złotoryja - Bielawianka (16.04 godz. 16.00)
- Konfeks Legnica - Polonia Świdnica (17.04 godz. 16.00)

Liga międzyokręgowa

- Stal Chocianów - Kania Gostyń (16.04 godz. 16.00)

Klasa okręgowa seniorów 17.04 o 13

Rodło Granowice - Zryw Kotla, Odra Zagłębie Ścinawa - Warta Bolesławiecka, Mirex Prochowice - Chrobry II Głogów, Orkan Szczedrzykowice - Park Targoszyń, Sparta Grębocice - GKS Myślinów Męcinka, GKS Racibórzowice - Spółdzielca Gaworzyce, Sokół Jerzmanowa - Plomien Radwanice.

Klasa A seniorzy 17.04 o 13, juniorzy o 15

Grupa I: Orzeł Zagrodno - Rycerz Legnickie Pole, Tomaszów Bolesławiecki - Nysa Wądrów, Zjednoczeni Śnowidza - Victoria Rzeszotary, Orlik Okniany - Plomien Michów, Kolejjarz Miłkowice - Kuźnia Unia Mściwojów, Gryf Olimpia Krotoszyce - Cicha Woda Tyniec Leg., Victoria Twardocice - Zosinek Ulesie. Grupa II: Czarni Rokitki - Sparta Przedmość, Odra Leszkowice - Iskra Księginice, Bieniowiczanka - Orzeł Czarna, Huzar Raszków - Blysk Studzionki, Unia Miloradzice - Iskra Drogowice, LZS Ostaszów - Polonia Krzeczyn Wlk., Górnik II Polkowice - Sparta Rudna.

Klasa B 17.04 o 11

Grupa I: Skora Jadwisin - Orzeł Wojciechów, LZS Jerzmanowice - Start Osetnica, LZS Jerzmanice Zdrój - Odlewnik Gromadka, Ruch Pogwizdów - Rataj Paszowice.

Grupa II: Zryw Kłebanowice - Orzeł Wieleń, Płon Komorniki - Iskra Kochlice, Wilki Różana - Błękitni Kościelec, Orzeł Mikołajowice - Błękitni Koskowice.

Grupa III: Kłos Moskorzyn - Odra Chobienia, Platon Siedlce - Iskra Kęblów, Transportowiec Kłopotów - Czarni Dzieńwien.

Grupa IV: Zawisza Serby - Krokus Sobczyce, LZS Trzebnice - Zryw II Kotla, LZS Piotrowice - Brenna Biskupin, LZS Tymowa - Drogowice Kłobuczyn.

Juniorzy klasa wojewódzka 16.04 o 11 starsi, o 13 młodszy

Juniorzy starsi: Mirex - Odra Ścinawa, Chrobry - Miedź, Konfeks - Chojnowianka, Sparta Grębocice - Górnik Złotoryja. Jun. młodszy: Chrobry - Miedź, Zagłębie I - Amico Lubin, Kuźnia - Chojnowianka, Górnik Polkowice - Górnik Złotoryja, Stal Chocianów - Zamet Przemków.

PIŁKA RĘCZNA

Druga liga mężczyzn

- Miedź Legnica - Chrobry Głogów (16.04 godz. 17.00)

TENIS STOŁOWY

Pierwsza liga kobiet

- Bronowianka Kraków - Konfeks Legnica (16.04 godz. 11.00)

PLYWANIE

Mistrzostwa Lubina szkół średnich - 16.04 o 9 na basenie zespołu Szkół Górniczych przy ul. Legnickiej.

LEKKA ATLETYKA

- Biegi Przełajowe Szkół Ponadpodstawowych - 20.04 o 12.30 w Osieku.
- Lubńska Spartakiada Przedszkoli - 20.04 o 10 - OSiR.

DUATHLON

Młodzieżowe zawody dwuathlonowe województwa legnickiego - 17.04 o 10 OSiR w Lubinie.

Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne

mercUS®
CO LTD.

informuje, że w losowaniu nagród rzeczowych dla posiadaczy Kart Stałego Klienta przeprowadzonym 8.04.1994 r. w Telewizji Regionalnej Województwa Legnickiego w Lubinie padły następujące wygrane:

NAGRODA	Nr KSK	Miejscowość
Zamrażarka POLAR TSZ 140	03895	Lubín
Zamrażarka POLAR TSZ 140	03502	Lubín
Chłodziarka POLAR 176 P	02549	Głogów
Chłodziarka POLAR 176 P	03766	Lubín
Zegarek ręczny CASIO z pomiarem ciśnienia	00082	Legnica
Radiomagnetofon PHILIPS	00810	Pólkowice
Dywan	04310	Lubín
Elektrofiltr powietrza	00112	Bartosów
Budzik SEIKO	03860	Lubín
Budzik SEIKO	00151	Lubín

Ponadto wylosowano nagrody dla respondentów ankiet PH-P "MERCUS":

NAGRODA	IMIĘ I NAZWISKO	MIEJSCOWOŚĆ
Suszarka SEVERIN	Wiesława Cybulska	Lubín
Suszarka SEVERIN	Katarzyna Tabor	Lubín
Lokówka SEVERIN	Monika Piestrak	Lubín
Lokówka SEVERIN	Władysław Sobczyk	Lubín
Czajnik SEVERIN	Zofia Richeta	Kwiatkowie
Czajnik SEVERIN	Krystyna Chrzanowska	Lubín
Sokownik	Halina Janiszyn	Lubín

GRATULUJEMY WYGRANYCH !!!

S.C. **ALEX**

59-220 LEGNICA
ul. Wrocławska 183,
tel./fax 56-29-73

UWAGA!

WYSOKA JAKOŚĆ
PO NAJNIŻSZEJ
CENIE

Autoryzowany
dystrybutor
zaprasza na zakupy
komputerów PC firmy

ADAX
PERSONAL COMPUTEF

Komputery ADAX to przede wszystkim:

- » VGA Hicolor
- » VESA local bus
- » wymienna szuflada na HDD
- » adax mouse + mouse pad + holder
- » DOS 6.2, Windows 3.1. P.L.
- » instrukcje obsługi w języku polskim

Instalacja zestawu u klienta oraz drobiazg: 3 lata gwarancji!!!

▲ Raty, leasing

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 9-17

53-vg

CEZAR
LEGNICA

KOMPUTERY PC 386 i 486

AKCESORIA KOMPUTEROWE

DYSKIETKI Verbatim

DRUKARKI Star

KURSY KOMPUTEROWE

LEGNICA ul. WITKIEWICZA 4 A
tel. /076/ 55 31 21 fax /076/ 55 35 96



**Fabryka Przewodów Nawojowych
ELPENA - Sp. z o. o.**

zaprasza do współpracy:

- ☐ hurtownie ☐ zakłady przemysłowe
☐ rzemieślników ☐ innych uczestników rynku

Oferujemy wysokiej jakości:

- ♦ druty miedziane gołe
- ♦ przewody miedziane nawojowe emaliowane
- ♦ przewody instalacyjne
- ♦ przewody samochodowe

Gwarantujemy:

- ATRAKCYJNE CENY ○ KORZYSTNE FORMY ROZLICZEŃ ○ SPRAWNĄ OBSŁUGĘ SPRZEDAŻY
- ZADZWOŃ! PRZYJEDŹ! KUP!

FPN "ELPENA" Sp. z o. o.

59-220 Legnica, ul. Św. Wojciecha 24, tel. 76/24026, fax 76/27797, tlx 0782262

Sklep firmowy tel. 76 220-31 do 38 wewn. 316

abarto
computers-service

GPTIMUS

Autoryzowany Dealer

Kupując **ORYGINALNY** komputer **OPTIMUS SA** otrzymujesz zawsze:

100% IBM

- ✓ DOS 6.2
 - ✓ WINDOWS 3.1 (386DX, 486) program i podręcznik w j. polskim
 - ✓ Podręcznik użytkownika w j. polskim
 - ✓ możliwość zwrotu do 7 dni
 - ✓ zbiorcze opakowania firmowe
- 2 lata gwarancji**

Krok w przyszłość

NAJ pewniej
szybciej
lepiej

Autoryzowany Serwis

**DRUKARKI
EPSON**
Autoryzowany Serwis

- ☐ Technika biurowa
 - ☐ Telefony, faxy PANASONIC
 - ☐ Taśmy i tonery do drukarek
 - ☐ Dyskiety i papier do komputerów
- Programy VAT
dla SKLEPÓW i HURTOWNI

**MEBLE
BIUROWE**

stoliki pod komputery
fotele biurowe
biurka, regały
meble
dowozimy własnym transportem
oraz montujemy

abarto
computers-service

Legnica, ul. Zielona 8, tel./fax 260-91
Salon firmowy:
Legnica, ul. Wrocławska 8 (róg Parkowej)
tel. 221-93

RATY - LEASING

Decyduje szczęście

● Uczestniczyła pani w wielu sukcesach wielkich inscenizacji operowych i w skandalu stulecia, było to w Paryżu w operze zbudowanej na miejscu słynnej Bastylli. Tam kreowała pani również rolę Dalili w "Samsonie i Dalili", podobnie jak we Wrocławiu.

- To był cudowny spektakl. Reżyserował go wielki Pier-Luigi Pizzi, projektował też kostiumy, były wspaniałe jakby od Diora. Jako Dalila miałam ogniste włosy, powiewne treny, wszystko bardzo kobiece. Z powodu ostatniego aktu ta inscenizacja była szalonym skandalem. Orgia Filistynów rozgrywała się jak gdyby w holu starej opery. Reżyser sugerował pa-ryżanom:

- Filistyni - to wy! - W tym akcie w lektyce wnoszony był aktor w stroju papieskim, który po zrzućeniu szat okazywał się kapłanem Dagona. Granica pomiędzy prawdziwą religią i wiarą a szarlatanerią, demagogią jest bardzo cienka. W tym miejscu przedstawienia rozległo się wycie, tupanie, krzyki. Nie mogliśmy skończyć spektaklu. Tak było na wszystkich przedstawieniach. Przychodziły zorganizowane grupy, ryk się podnosił zawsze w tym samym momencie, brawa były uciszane. Pizzi nigdy nie wyszedł się ukłonić, chyba by go rozszarpali.

● Ale były i przyjemne momenty w tym spektaklu?

- Podczas filistynskich bachanaliów wnoszono na scenę 3-litrowe butle najlepszego na świecie szampana Veuve Clicot. Mogłam go pić, bo w ostatnim akcie niewiele mam do śpiewania.

Był to największy skandal, jaki Paryż pamięta. Dla mnie było to wspaniałe, wstrząsające przedstawienie. Byłam wściekła, że zostało zrujnowane przez grupę awanturników. Wrócił mi lepszy humor, gdy przeczytałam bardzo dobre recenzje w prasie londyńskiej.

● Jak się zostaje śpiewaczką zapraszaną na największe sceny operowe świata?

- Do tego potrzebny jest talent, praca i szczęście. Kiedyś o karierze decydował głównie talent i praca, dzisiaj - szczęście. Podaż znakomitych, świetnie wyszkolonych talentów na najwyższym poziomie profesjonalnym jest duża. Aby się przebić potrzeba szczęścia.

● A w przypadku pani, co zdecydowało - talent? Podobno jest pani tytanem pracy...

- Chyba również przypadek.

● Ludzie panią podziwiają i zazdroszczą, ale nie mają pojęcia, ile pracy i jakiej koncentracji wymaga ten zawód. Ile dni w roku spędza pani poza domem?



Repr. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Z EWĄ PODLEŚ - śpiewaczką, odtwórczynią głównych ról w Metropolitan Opera, Covent Garden, La Scali, operze paryskiej i wiedeńskiej - rozmawia Elżbieta Pomorska

- To zależy od kontraktów, ich długości, miejsc, gdzie jadę. Właściwie stale jestem poza domem. Praca zależy od intensywności występów i wyjazdów. Gdy jest jakakolwiek przerwa, staram się wypoczywać, relaksować. Teraz mam ciężki okres - do Wrocławia przyjechałam prosto po koncercie w Holandii.

● Teraz mieszka pani na stałe w Polsce?

- Tak. Przez jakiś czas mieszkaliśmy we Francji. Kiedy unormowała się sytuacja w kraju i nie trzeba było nocami stać po kawałek zwykłej kielbasy, wróciliśmy, bo najlepiej żyje się u siebie.

● Jak długo musi pani pracować nad nową partią operową?

- Jeśli muszę, zrobię ją w trzy, cztery dni. Wielokrotnie wychodziłam na scenę po jednej próbie, w roli, której się nauczyłam w trzy dni. By-

wa, że potrzebne jest nagle zastępstwo - pytają czy mam tę partię. Mówię: - Oczywiście, że mam. Nie mogę powiedzieć, że tej roli nie umiem, bo mnie na scenę nie wpuszczają.

● Ma pani wprost nieludzko wyćwiczoną pamięć.

- Kiedyś nauczyłam się "Faworyty" w trzy dni. Po trzech miesiącach otrzymałam propozycję ponownego jej zaśpiewania i żeby sobie przypomnieć tę rolę, pracowałam trzy tygodnie, wciąż zapomniałam opanowane już ka-

walki. Ale wtedy nie miałam już noża na gardle.

● Uczyc się można 24 godziny na dobę, ale śpiewać pełnym głosem...

- ...tylko 2-3 godziny dziennie. Tyle, ile trwa koncert czy opera. W domu śpiewam ćwicząc 3 godziny bez przerwy. To jest bardzo skoncentrowany wysiłek.

● Pani mąż, silna osobowość artystyczna, świetny pianista - Jerzy Marchwiński pomaga w pracy, czy przeszkadza?

- To łaska niebies, że mam Jurka. Nie wiem, jakby bez niego potoczyła się moja kariera. Współczuję kolegom, którzy nie mają partnerów muzyków. Inne śpiewaczki, które mają mężów lekarzy, inżynierów, mówią: - Jest wspaniały, ale nie rozumie naszego języka, naszego napięcia, problemów, stresów. Nie może pojąć dlaczego czasem ogarnia nas wielka euforia, a czasem człowiek się w sobie zapada. Dlaczego czasem można się bawić, a czasem wszystko przeszkadza, nawet szmer. To wywołuje napięcie między partnerami.

Jurek jest znakomitym fachowcem. Potrafi nie tylko powiedzieć mi co jest złe, dokładnie nazwać błąd, ale też wskazać co powinnam zrobić, jak z niego wyjść. On widzi i słyszy każdy detal. Ufam mu całkowicie. Nawet bliskie i zaprzyjaźnione osoby nie mają odwagi powiedzieć mi, jakie błędy popełniam. A przecież muszę dbać o najdrobniejsze niuanse wykonywanej partii, bo właśnie perfekcyjne dopracowanie odróżnia najwyższy poziom od średniego.

● A trema? Niektórzy mówią, że jej nie mają.

- Mówią, ale nie wierzę w to. Są dwa rodzaje tremy: mobilizująca i destrukcyjna. Mobilizująca jest bardzo potrzebna. Prawie się jej nie czuję, zaczyna ulatywać w czasie występu, gdy dobrze poczuje się na scenie.

Trema destrukcyjna to paraliżująca panika, bardzo negatywna. Ona pojawia się najczęściej, gdy człowiek jest w złej kondycji, chory, niedysponowany, niesprawny, czuje, że może stracić głos, nie dośpiewać, zachrypnąć. Lub gdy się nie jest dobrze przygotowanym, gdy są w roli nie dopracowane miejsca, defekty techniczne, o których wiadomo, że nie wychodzą.

Trema paraliżująca jest straszna. Człowiek oblewa się potem i modli się, żeby teatr się zawalił. Przed jedną z moich pierwszych głównych ról czułam się słabo od rana. Cały czas obsesyjnie myślałam, by odwołać spektakl. Ale to katastrofa. Pomyślałam, że jestem mięczakiem, zawałam premierę, więc mnie nie zaproszą. Miotalam się po domu ze łzami w oczach. Dyskutowałam z mężem, czy już odwołać, czy jeszcze poczekać. Nagle zadzwonił telefon z teatru - odwołują spektakl, bo rozchorował się tenor. Zaczęłam krzyczeć i tańczyć jak dziki mustang. Od razu lepiej się poczułam.

● Co dla pani jest w życiu najważniejsze?

- Szczęście rodzinne - jestem tego pewna. Odpowiedni partner - pełne zaufanie, miłość. Bez tego nic człowieka nie satysfakcjonuje, nawet największy sukces. Jeśli ma się bliskich, wspaniałą rodzinę, na której można polegać, sukcesy sprawiają jeszcze większą radość i łatwiej znosi się porażki. Najważniejsze, aby w życiu mieć się kim i z kim cieszyć.

● Dziękuję za rozmowę, życząc wspaniałych dynamicznych ról i pięknych koncertów.

NAWET TAM UŻYWAJĄ

- ✓ EKOLOGICZNYCH I ZDROWYCH
- ✓ BEZZAPACHOWYCH
- ✓ SZYBKO SCHNĄCYCH
- ✓ PLASTYCZNYCH

FARB I LAKIERÓW AKRYLOWYCH !!!

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA

52 20 49

LEGNICA UL. GŁOGOWSKA 60

JESTEŚMY PLATNIKAMI VAT

NOWY SKLEP - UL. RATAJA 30 B / DAWNA UL. 1 MAJA



CHEMAX



LEGNICA ul. Złotoryjska 60
tel./fax 229-00
LUBIN ul. Armii Krajowej 8
tel. 42-82-87

PROPONUJE:

TELEWIZORY

SONY, JVC, HCM, AXION, UNIMOR
CURTIS, BIAZET, ELEMIS, DAEWOO

MAGNETOWIDY

SONY, JVC, AKAI, TOSHIBA, THOMSON
CURTIS, DAEWOO, FUNAI, ELEKTA

SPRZĘT HI-FI

SONY, JVC, THOMSON, DAEWOO
GOLDSTAR

TELEFONY, FAXY

PANASONIC, CYFRAL, ALCATEL
KOMÓRKOWE
NOKIA TALKMAN, NOKIA 150
MOTOROLA 2000

KOMPUTERY PC

IBM, DELL

24 RATY BEZ ŻYRANTÓW

TAKŻE DLA EMERYTÓW RENCISTÓW
ROLNIKÓW

TRANSPORT GRATIS

97gm



POLMIL

Lubin 1-go Maja 34 tel.dom. 44 46 40 po 20-tej.

poleca

MEWA bielizna
POŁO SA konfekcja
SANDRA skarpety
SKARTEX skarpety
ALADAN bluzki
FLOMAR rajstopy skarpety
EWA bielizna
GRATEX bielizna dziecięca
OLIMPIA dziewiarstwo
TANA rajstopy
SUN OF GABA swetry tuniki

HURTOWNIA CZYNNA CODZIENNIE W GODZ. 8.00 - 16.00
W SOBOTY 8.00 - 13.00

convector

TO POLSKIE
GRZEJNIKI

Najmniejsza pojemność wodna w Europie

- W 78 typach, 160 kolorach
- Najbardziej energooszczędne grzejniki w cenie producenta
- Piece elektryczne od 6 kW do 24 kW w cenie już od 3.900.000 zł
- Prace MONTAŻOWE c. o. i ogólnobudowlane

CONVECTOR TO CIEPŁY TWÓJ DOM



Legnica, ul. Piłsudskiego 34, tel. 56-21-33, 54-16-74, 57-51-74

56 ygm



W LEGNICY

wykonuje:

- ♦ wyceny, analizy prawne, ekonomiczno-finansowe przedsiębiorstw dla celów przekształceń własnościowych
- ♦ wyceny budynków, budowli, pojazdów, maszyn i innych urządzeń dla potrzeb banku i urzędu skarbowego
- ♦ obsługę prawno-ekonomiczną w zakresie gospodarki gruntami i wywłaszczenia nieruchomości
- ♦ projekty i opinie techniczne
- ♦ nadzory techniczne
- ♦ operaty wodno-prawne na odprowadzenie ścieków
- ♦ projekty małych oczyszczalni ścieków

NACZELNA ORGANIZACJA TECHNICZNA

Legnica, ul. Złotoryjska 87, tel. 52-30-17, fax 285-97, ttx 0787460

ZESPÓŁ USŁUG TECHNICZNYCH

w Legnicy, ul. Złotoryjska 87, tel./fax 285-97, 523017

- ♦ analizy uciążliwości dla środowiska
- ♦ pomiary na stanowiskach pracy (poziom dźwięku, wibracji, mikroklimatu, zapylenia substancji toksycznych, oświetlenia)
- ♦ pomiary wentylacji
- ♦ pomiary elektroenergetyczne
- ♦ tłumaczenia tekstów technicznych

Gwarantujemy szybkie wykonanie prac

CENY KONKURENCYJNE

50k

PHU "BUD-TECH"

Skład Materiałów Budowlanych

Nr 1 Chojnow, ul. Złotoryjska 2, tel. 188-535

Nr 2 Legnica, ul. Piastowska 2, tel. 228-13

Sklep Legnica, ul. Orzeszkowej 10

oferuje szeroki asortyment materiałów budowlanych

m. in.

- cement, wapno, gips szpachlowy, modelowy - budowlany
- stolarkę okienną i drzwiową "Stolbud" Gorzów Wlkp.
- drzwi kasetonowe wew. i zewn. w cenie od 1.250 tys. zł
- papę, lepek, abizol, dacholep, styropian, wełnę
- glazurę Opoczno i inne
- kleje i fugi firmy "Atlas" oraz listwy
- ceramikę budowlaną w tym cegła klinkierowa 350, 300, pustaki Max, cegła pełna i dziurawka
- wyroby hutnicze w tym rury i kształtki
- pokrycia dachowe m. in.: gonty papowe, dachówkę z blachy ocynkowanej, dachówkę szwedzką
- okna dachowe i wazy w cenie konkurencyjnej

Punkty sprzedaży czynne od godz. 8 do 17, a nowo otwarty skład w Legnicy przy ul. Piastowskiej 2 od 7 do 18.

Zapraszamy.

47 ygm

HURTOWNIA ZIEMOWIT PŁYTKI CERAMICZNE

oferuje do sprzedaży hurtowej i detalicznej

- Płytki HISZPAŃSKIE
- Płytki OPOCZNO
- Płytki CZESKIE

- ☛ kleje
- ☛ fugi
- ☛ narzędzia
- ☛ profile wykończeniowe

ZAPRASZAMY
od 8 do 17, w soboty 8 - 14
Legnica, ul. Ziemowita 1
(Baza GS), tel. 540-160.

47 ygm

BUD-REM

Złotoryja

ul. Wilcza 80, tel. 78-22-79

OFERUJE WYKONAWSTWO

- ☛ tynków gipsowo-wapiennych wykonywanych natryskowo zachodnimi agregatami tynkarskimi 300 m kw. dziennie
- ☛ remontów dachów papowych w technologii termozgrzewalnej.

Gwarantujemy wysoką jakość i terminowe wykonanie usług.

112 ygm

KSEROMATIC S.C.

autoryzowany dealer XEROX

Legnica, Rynek 34

poszukuje do pracy w działach marketingu i serwisu

Kontakt: tel. 52-52-99, 56-51-35
osobiście: w piątki od 12⁰⁰ do 16⁰⁰

64 ygm

- * bilety lotnicze
- * przewozy autokarowe
- * wazy
- * wycieczki, wczasy
- * kursy językowe w Anglii

Haisig & Knabe

Legnica, Hotel Cupram
tel. 281-92, 220-00

39 ygm

Zarząd SA "Krzywa"

z siedzibą w Legnicy
ul. Wrocławska 26/28

ogłasza
przetarg ofert

na organizację
odzyskania
i sprzedaży
złomu z obiektu
lotniska
w Krzywej

Oferty należy składać w sekretariacie zarządu SA "Krzywa" w Legnicy ul. Wrocławska 26/28 w ciągu 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Przy rozpatrywaniu ofert w pierwszej kolejności będą uwzględnione oferty podmiotów gospodarczych z gmin: Warta Bolesławiecka, Gromadka.

Szczegółowe informacje można uzyskać osobiście w siedzibie spółki lub telefonicznie 292-26; 292-46.

103k



**- Mam cię! - ryknął od progu, teraz już bez wątpienia ro-
gaty prezes spółki polsko-norweskiej. - Daleś się jednak omotać
tej wyrachowanej dziwce! Zapłacisz mi za to, ty szczypiorku....**

W szponach namiętności

Do biura detektywistycznego "Argus" - specjalność: sprawy rozwodowe - pewnego popołudnia wszedł elegancko i kosztownie ubrany mężczyzna pod czterdziestkę. Był nim Waldemar D., prezes ekspansywnej spółki polsko-norweskiej i jeden z głównych jej udziałowców. Sprawdził referencje "Argusa" i prosił jego szefa o rozmowę, w trakcie której wyjawiał, że ostatnio ma problemy ze swoją żoną Gretą.

- Ona utrzymuje kochanka - powiedział. - Chyba nawet kilku. Często przebywam poza krajem, rozporządzam sporym kapitałem, a moi kontrahenci są poważnymi biznesmenami. Nie mogę sobie pozwolić na zabałaganione życie osobiste. Muszę się z nią rozwieść i to z orzeczeniem o jej winie. Brakuje mi jednak konkretnych dowodów.

Szef raczkującego "Argusa" Robert J. nie narzekał na nadmiar pracy, przyjął więc to zlecenie skwapliwie. Poprosił o dwutygodniowy termin i wymienił szacunkową cenę usługi. Waldemar D. kwotę tę podwoił i obiecał specjalną premię za zdobycie szczególnie obciążających dowodów zdrady.

Kierując się podanymi przez Waldemara D. namierzeniami, pracownicy "Argusa" już w ciągu trzech dni dyskretnie inwigilacji stwierdzili, że Greta D. jest zadowolonym gościem w willi przy ul. Malinowej 47. Szybko też ustalili, iż posesja ta od niedawna należy do Zbigniewa L.

Robert J. wpadł w konsternację. Zbigniew L. bowiem, sam będąc szefem biura detektywistycznego "Janus" - specjalność: ochrona obiektów - był jego dobrym znajomym i swego czasu pomógł mu przy zakładaniu "Argusa". Zwykła przyzwoitość wymagała, by przed podjęciem dalszych kroków rozmówić się z kolegą.

- To tylko klientka - wyjaśnił Zbigniew L. podczas kumpłowskiej rozmowy przy szklance. - Przychodzi do mnie na konsultacje.

- I te konsultacje trwają przez całą noc, aż do rana? - zapytał bez cienia ironii Robert J.

Zbigniew L. popatrzył na niego z namysłem.

- Wycofaj się z tego, stary - zaproponował. - Opuść sobie to zlecenie. Przepraszam i zwróć mi zaliczkę. Nic na tym nie stracisz. Dopilnuję, żebyś otrzymał swoje honorarium. Jutro wdępnę do ciebie i obgadamy to dokładnie.

Nazajutrz, zamiast Zbigniewa L., biuro "Argusa" odwiedziła Greta D. Była w skąpym, obcisłym wdzianku, które w sposób oszalańco wyrażało pod-

kreślało jej naturalne wdzięki. Miała efektowny makijaż i spoglądała w twarz Roberta J. pełnym niekłamano zachwytu wielkimi, niewinnymi oczami.

- Jestem panu bezgranicznie wdzięczna, Roberte, za lojalność wobec pańskiego kolegi - powiedziała kładąc przed nim podpisany czek. - Oto skromny dowód mojej wdzięczności. Już od dawna wiedziałam, że mój mąż coś knuje i chce mi zszargać opinię, żeby usunąć mnie ze spółki. Byłam bezradna, dlatego zwróciłam się o pomoc do pańskiego kolegi z "Janusa".

Greta D. uśmiechnęła się czarująco, usiadła w fotelu i wysoko skrzyżowała zgrabne nogi.

- Czy mógł pan poczęstować mnie kawą, Roberte? - spytała, próbując równie wstydliwie co bezskutecznie obciągnąć dół spodniczki. A kiedy szef "Argusa" ochłonął z pierwszego wrażenia i rzucił się do ekspresu, podjęła: - Mój mąż sprzeniewierzył część kapitału naszej spółki. Ale tą sprawą zajmuje się już "Janus". Panu natomiast chciałabym zlecić ustalenie adresów obu kochanek Waldemara i zdobycie dowodów, że oprócz podwójnej księgowości prowadzi on podwójne życie. Otrzyma pan takie samo wynagrodzenie i oczywiście premię.

Robert J. schował czek do szuflady i wydobył czysty blankiet umowy-zlecenia. To był po prostu piękny sen i pragnął go śnić jak najdłużej, nie zakłócając żadnym nieroztropnym posunięciem.

Przez następne dwa dni, po skierowaniu wszystkich pracowników "Argusa" na nową linię frontu, jedyną jego troską było znalezienie pretekstu, pod którym mógłby bezpiecznie wycofać się ze zobowiązań podjętych wobec Waldemara D.

Roztrząsał właśnie implikacje jednej z takich ewentualności, kiedy zadzwonił telefon.

- Gratuluję - rozległ się w słuchawce głos Waldemara D. - Wiedziałem, że na pana można polegać. Podobno zgromadził pan przeciwko mojej żonie całą stertę dowodów, czy tak?

- Przepraszam - wtrącił Robert J. - Skąd pan o tym wie?

- No cóż - odrzekł Waldemar D. - Jako biznesmen wyznaję zasadę ograniczonego zaufania. Nie mam zwyczajem pozostawiać swoich spraw ślepego przypadkowi. Zaraz po rozmowie z panem spotkałem się z szefem "Validusa" i zażądałem, żeby zweryfikowali pańską firmę pod względem wiarygodności i sprawdzili pańskie metody działania. Właśnie wczoraj dostarczone mi raport. Opinia jest pozytywna.

Robert J. poczuł, że cierpieć na nim skóra. "Validus" bowiem także

był biurem detektywistycznym - specjalność: ochrona osób i mienia - ale w przeciwieństwie do firm kierowanej przez jego przyjaciela Zbigniewa L., stanowił ostrą konkurencję dla "Argusa". Nie ulegało wątpliwości, że "Validus", gdyby tylko mógł, doprowadziłby oba współpracujące ze sobą biura do finansowej ruiny i likwidacji.

Ponieważ zagrożenie takie przybrało dość realne kształty, Robert J. ponownie skontaktował się ze swoim kolegą i zapoznał go z zaistniałą sytuacją.

- Bez paniki, stary - uspokoił go Zbigniew L. - Nikt nam tu nie będzie fikał. Potrafimy sobie z tym poradzić. Wpadnę jutro do ciebie i uzgodnimy szczegóły.

Na drugi dzień, znowu zamiast szefa "Janusa", wizytę Robertowi J. złożyła Greta D. Wyglądała jeszcze bardziej olśniewająco niż poprzednim razem.

- Zawsze, kiedy tu przychodzę, jestem zaskoczona - wyznała. - To dziwne, bo przy innych mężczyznach nie odczuwam niczego podobnego. Peszysz mnie, Roberte... Czy mogę ci

mówić po imieniu?

Z wrodzonym wdziękiem zagłębiła się w fotelu i wyciągnęła przed siebie długie nogi.

- Tym razem ja stawiam kawę - dodała sięgając do torebki.

- Przyniosłam też butelkę koniaku, bo może zechcesz wypić ze mną bruderszaft.

I nie czekając, aż oszołomiony Robert J. wyartykułuje jakieś słowo, podjęła po chwili:

- A w ogóle, to jakie masz plany na dzisiejszy wieczór?

Spędzili go razem, a po nim także i noc. Nazajutrz zaś Robert J. wkroczył do swojego biura wprawdzie nieco sfatygowany, ale rozkosznie odprężony, pogodny i radosny. Był w tak cudownym nastroju, że nie wytracił go z równowagi nawet widok Waldemara D., który wtargnął do jego gabinetu niczym furia.

- Mam cię! - ryknął od progu, teraz już bez wątpliwości rogaty prezes spółki polsko-norweskiej. - Daleś się jednak omotać tej wyrachowanej dziwce! Zapłacisz mi za to, ty szczypiorku.... Zniszczę cię, spuszczę za tobą wodę!

- Wpierw radzę zapoznać się z tymi dokumentami - odpowiedział Robert J. i podsunął mu teczkę zawierającą zgromadzone przez pracowników "Argusa" materiały na temat podwójnej moralności i podwójnej księgowości niedoszłego klienta.

Waldemar D. przekartkował dokumenty pobieżnie, spurpurowiał na twarzy i wreszcie wykrztusił: - Ty... ty szubrawy szpicl! Ja... ja... ale nie dokończył. Rzucił teczką w Roberta J. i trzasnął drzwiami.

Kilka miesięcy później Greta D. uzyskała rozwód z orzeczeniem o winie jej męża. Pieniądże uzyskane z podziału majątku przeznaczyła na rozwój "Argusa" i "Janusa", stając się pełnoprawną współwłaścicielką obu detektywistycznych biur.

Robert J. oraz Zdzisław L. nadal pełnią nominalne funkcje szefów. Są bardzo zazdrośni, toteż Greta D. dba by regularnie rozładowywać ich psychiczne napięcia i łagodzić stresy.

Wprawia to jej współników w dobry humor i nastraja życzliwie do świata, dzięki czemu pracują chętniej i wydajniej.

Ona tymczasem prowadzi ciche negocjacje z szefem "Validusa".



**Zakłady Przemysłu
Odzieżowego**

„ELPO”

w Legnicy ul. Słubicka 2

tel. 216-71, fax 218-80,
tlx 0782560

**ogłaszają przetarg pisemny
nieograniczony na sprzedaż
nieruchomości
zlokalizowanej w Legnicy
przy ul. W. Łukasieńskiego 4.**

W skład nieruchomości zabudowanej wchodzi:

- **budynek czterokondygnacyjny**
o nr inw. 101000110 pow. użytkowej 1208 m²
- ❑ **budynek czterokondygnacyjny**
o nr inw. 101000111 pow. użytkowa 953 m²
- ❑ **kotłownia**
o nr inw. 103000112 pow. użytkowa 62 m²
- **budynek dwukondygnacyjny**
o nr inw. 101000113 pow. użytkowa 718 m²
- ❑ **garaż**
- bez numeru o pow. użytkowej 23 m²
- ❑ **zasiek na opał**

CENA WYWOŁAWCZA: 1.347 mln

Obiekty zlokalizowane są w Legnicy przy ul. W. Łukasieńskiego 4 na działkach o nr geodezyjnych 211/2, 245/2, 246/1, 210/4, których zakładami są użytkownikami wieczystym.

Przetarg odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa w Legnicy przy ul. Słubickiej 2 w dniu 29.04.1994 r. o godz. 10.

Oferty należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa lub przesłać w zapieczętowanej kopercie z dopiskiem "PRZETARG" najpóźniej do dnia 28.04.1994 r.

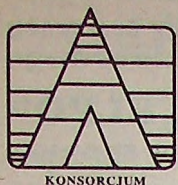
Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na konto ZPO "ELPO" w Banku Zachodnim O/Legnica nr 3838000-752 w terminie do dnia 28.04.1994 r. lub wpłacenia wadium w tym samym terminie w kasie przedsiębiorstwa. Koszty opłat związanych z zawarciem umowy kupna-sprzedaży ponosi kupujący.

W przypadku ustalenia, że kilku oferentów przedstawiło taką samą cenę, komisja przetargowa może postanowić o kontynuowaniu przetargu w formie licytacji pomiędzy tymi oferentami lub dokonać swobodnego wyboru oferty.

Wadium przepada na rzecz ogłaszającego przetarg, jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta uchyli się od zawarcia umowy. Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty, a oferentowi, którego oferta zostanie przyjęta, zostanie zarachowane na poczet ceny sprzedaży.

ZPO "ELPO" zastrzegają sobie prawo do odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn oraz sprzedaży nieruchomości w wydzielonych częściach stanowiących odrębny element składowy nieruchomości. Informacje na temat przetargu uzyskać można w Legnicy tel. 216-71 wew. 238

JACEK SAWASZKIEWICZ



Przyjdź i przekonaj się, że i Ty możesz mieć nowy samochód

FIAT

NAJKORZYSTNIEJSZA FORMA
ZAKUPU SAMOCHODÓW
NA RATY

KONSORCJUM
AUTOTAK
CENTRUM
INFORMACJI

SDH „MEGASAM”

Legnica, ul. Najów. Maril Panny 9, tel. 290-81

SAMOOHÓD W AUTOTAK TO STRZAŁ W 10!

Sieć sklepów z częściami do samochodów niemieckich

auto max

proponuje części zamienne do:

○ układu jezdnego ○ układu hamulcowego ○
części silnikowe ○ filtry

ATRAKCYJNE CENY!!!

■ Bolesławiec, ul. Jeleniogórska 10, godz. 9-17 ■ Legnica, ul. Złotoryjska 60, tel. 229-00, fax 54-74-51 ■ Zgorzelec, ul. Konarskiego 5A, godz. 10-18, tel. 586-06

Zakłady Mechaniczne

LEMMET

Spółka z o. o.
Legnica, ul. Złotoryjska

oferują do sprzedaży
szeroki asortyment narzędzi skrawających
po atrakcyjnych cenach:

- noże tokarskie lutowane i składane
- frezy walcowe i modułowe
- gwintowniki ręczne i maszynowe

o r a z :

- uchwyty wiertarskie
- kły obrotowe
- narzędzia rzemieślnicze, zestawy monterskie

Szczegółowych informacji udzielamy w godz. od 7 do 14 pod numerem tel. 65-751

KOMPLEKSOWE
URZĄDZANIE
i konserwacja
zieleni
Legnica, tel. 61-156.



**PIASKOWIEC LUPANY
"BOLEMA"**

59-225 Chojnów,
ul. Szpitalna 14 (dawna Nowotki),
tel. 188-323



Spółka Cywilna
59-220 Legnica,
ul. Wrocławska 183
tel./fax 56-29-73

prowadzi sprzedaż hurtową i detaliczną

- komputerów (COMMODORE, PC)
- drukarek (STAR, SEIKOSHA, HEWLETT PACKARD)
- zasilaczy UPS (MEDCOM)
- papieru komputerowego (DRESCHER, SAMIN)
- taśm barwiących (LAMBDA)
- osprzętu komputerowego

▼ Raty ▲ leasing

Zapraszamy od pn. do pt. w godz. 9 - 17.

KSEROKOPIARKI TOSHIBA

3 lata gwarancji
autoryzowany serwis gwarancyjny
i pogwarancyjny

montaż, materiały eksploatacyjne

PHU INFO LEGNICA,
ul. Złotoryjska 6, tel. 56-06-55

MARIZEN

Legnica, ul. Pątnowska 10
tel./fax 54-60-67

**OFERUJE WYROBY
Z TWORZYW
SZTUCZNYCH:**

- BASENY
KAPIELOWE
- PAWILONY
HANDLOWE
- MARKIZY
- REKLAMY
- KASETONY
ŚWIETLNE
- SADZAWKI
OGRODOWE
- oraz NAPISY
REKLAMOWE

Prywatny
Zakład Naprawy
Urządzeń Dźwigowych
Zygmunta Siwaka
Legnica, ul. Tatrzańska 4/5

wykonuje:
montaż, naprawy oraz
konserwacje urządzeń
dźwigowych.

Posiadamy uprawnienia IDT.
Zakład jest płatnikiem VAT.
Jesteśmy dyspozycyjni całą dobę.
Zapraszamy do współpracy,
tel. 65-743, 564-172 po godz. 16.

KAMIENIARSTWO
NAGROBKOWE

Granity kolorowe

GRAMUR
EDWARD MURASZKO

Bartoszew 61, tel. 55-22-33

USŁUGI KSIERO

⇒ **SOLIDNIE**
⇒ **SZYBKO**
⇒ **TANIO**

Salon Firmowy
ABARTO

Legnica, ul. Wrocławska
(róg Parkowej), tel. 221-93

PHU "WALMAK"

Przedstawiciel
Fabryki Wodomierzy
"POWOGAZ" Poznań
w Legnicy,
ul. Ściegiennego 25, tel.
255-83 wewn. 361
do godz. 15

- wodomierze
- ciepłomierze
- kosztalki,
ocynki PCV
- zawory itp.

HURT - DETAL - MONTAŻ

Zapraszamy od 9 do 17
w soboty od 9 do 14.

WYKONUJĘ STUDNIARSTWO - WIERTNICTWO

ponad 150 m gł

**Przyjmę do pracy
WIERTACZĄ**

Legnica, tel. 272-08



**P.H.U.
"LEGPACK"**
Legnica,
ul. Goździkowa 20,
tel. 50-63-79

(Osiedle Sienkiewicza) - boczna ul. Jaworzyńskiej

- Opakowania foliowe jednorazowe dla gastronomii i handlu
- Pojemniki OPS dla producentów
- Woreczki do pakowania próżniowego
- Worki na śmieci
- Filtry do kawy
- Reklamówki i inne opakowania

Zapraszamy od 8 do 16, soboty od 8 do 14, tel. domowy 522-787 po 20.

KAMIENIARSTWO

- Nagrobki lastryko
- Inne elementy

KROTOSZYCE, tel. 878-333

Możliwość zapłaty w ratach

Agencja Towarzyska

w Legnicy,
ul. Bydgoska 2,
tel. 248-86

**czynna
całodobę**

Zapraszamy

**HURT
- DETAL
Zegarki
i baterie**

S.C. MIRLES

Lubin, ul. Ptasia 93,
tel. 44-60-49

ŻALUZJE

- Pionowe
- Zwykłe
- Kolorowe

NAJTAŃSZEJ

Legnica,

tel. 278-67

Hurtownia OLEJÓW

silnikowych i przemysłowych

OL - POL

Legnica, ul. Bielańska 18
tel. 544-673

ŻALUZJE

- ⇒ pionowe
- ⇒ poziome

tel. 247-67

Unieważnia się druki:

Mz/L-4a seria: s. 39
od numeru 0408451
do 0408500

Legnickie Przedsiębiorstwo
Ceramiki Budowlanej
z/s w Kunicach

ogłasza przetarg
nieograniczony na sprzedaż
n.w. maszyn i urządzeń:

- Samochód STAR-28 skrzyniowy szt. 1 cena 15 mln
- Samochód ŻUK szt. 1 cena 6 mln
- Ciągnik URSUS szt. 1 cena 12 mln
- Przyczepa 3 t szt. 1 cena 5 mln
- Przyczepa 2-kołowa szt. 1 cena 5 mln
- Kocioł 2-płomienicowy p-2,125 m² szt. 1 cena 40 mln
- Transformator olejowy 250 kVA szt. 2 cena 12 mln/szt.
- Walce gładkie szt. 1 cena 6 mln
- Gniotownik szt. 1 cena 17,5 mln
- Zasilacz okragły szt. 3 cena 8 mln/szt.
- Tokarka TUD-48 szt. 1 cena 8 mln
- Koparka wieloczerpakowa szt. 1 cena 15 mln
- Wyciąg linowy szt. 1 cena 6 mln
- Zbiornik na cement szt. 1 cena 4 mln
- Frezarka pozioma szt. 2 cena 6 mln/szt.

Przetarg odbędzie się 28 kwietnia 1994 r. o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa do godz. 10 w dniu przetargu.

Bliższe informacje można uzyskać pod nr telefonu 547-714.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu w całości lub części bez podania przyczyn.

ŻALUZJE

- pionowe - 290 tys.
- poziome,
- rolety - 1.750 tys.

tel. 70-33-52, 70-53-48

Pani radnej

GRAŻYNIE CHROBAK
serdeczne podziękowanie
za pomoc w załatwieniu
życiowej sprawy

s k ł a d a
Danuta Nowopolska

BIURO RACHUNKOWE

- ⇒ księgowość,
- ⇒ deklaracje
podatkowe

tel. 232-21

- BEZBOLESNE
PRZEBIJANIE USZU
- DEPIŁACJA WOSKIEM
- MANICURE
- PEDICURE
- KOSMETYKA TWARZY

Hotel "Cuprum", I p. pok. 123,
tel. 280-41 wewn. 239

ZAKŁAD BETONIARSKI

Ulesie 33, tel. 240-37

- ◆ płytki lastryko, stopnie
- ◆ podstopnie, parapety
- ◆ lastryko z wkładką
marmurową

Szpital Chirurgiczny

w Legnicy

ogłasza konkurs

**na stanowisko
zastępcy dyrektora
do spraw leczenia
Szpitala Chirurgicznego
w Legnicy**

Kandydat winien spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe medyczne
- minimum 8 lat pracy w zawodzie
- posiadanie specjalizacji II stopnia w dziedzinie medycyny
- preferowani kandydaci z miasta Legnicy (szpital nie zapewnia kandydatowi mieszkania).



Oferta kandydata powinna zawierać:

- podanie wraz z motywacją ubiegania się o stanowisko dyrektora,
- dokumenty stwierdzające posiadane kwalifikacje zawodowe wymagane do objęcia stanowiska zastępcy dyrektora do spraw leczenia,
- opisany przez kandydata przebieg pracy zawodowej,
- oświadczenie o niekaralności, w tym za przewinienia zawodowe,
- opracowaną koncepcję pracy do zajmowanego stanowiska, funkcjonowania szpitala, organizacja pracy itp.

Kandydaci zgłaszający się do konkursu winni złożyć dokumenty w opieczętowanych kopertach z napisem "Konkurs".

Oferty należy kierować w ciągu 30 dni od daty ogłoszenia konkursu pod adresem: Szpital Chirurgiczny, ul. Senatorska 1, 59-220 Legnica.

94-k



59-220 LEGNICA

ul. Libana 5

tel./fax 220-50

PHP s.c

HURTOWNIA SPRZĘTU OŚWIECENIOWEGO DEALER FIRMY PHILIPS

OFERUJEMY:

- kable nn Al i Cu, przewody wszystkich typów
- rozdzielnice, skrzynki i złącza kablowe - ocynkowane (wykonujemy prefabrykację rozdzielnic wszystkich typów według dostarczonej dokumentacji)
- źródła światła: żarowe, rtęciowe, sodowe, jarzeniowe, oraz energooszczędne firmy PHILIPS
- akumulatorki, baterie, latarki
- sprzęt odgromowy, bednarka ocynkowana

**ROZDZIELNICE I KABLE DOSTARCZAMY
DO ODBIORCY WŁASNYM TRANSPORTEM.**

**OFERUJEMY NAJNIŻSZE CENY I NAJLEPSZE
WARUNKI WSPÓŁPRACY.**

Zapraszamy codziennie od 8 do 16, sobota 8-14

100k

PRACOWNIA KAMIENIARSTWA ARTYSTYCZNEGO I LITERNICTWA

"AKANT"

Jezierzany 18, 59-222 Miłkowice

Wykonujemy:

- ☐ w kamieniu - rzeźby, płaskorzeźby, renowacje rzeźb, litery kute i piaskowane
- ☐ piaskowanie szyb i lusterek, wykonujemy wzory z komputera i ręcznie
- ☐ piaskowanie detali metalowych.

539g

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY KOPALŃ



MICON S.A.

OGŁOSZENIE

dla akcjonariuszy

Przedsiębiorstwa Budowy Kopalń "MICON" SA

Zarząd PBK "MICON" S.A. w Polkowicach działając na podstawie art. 393 § 1 i art. 390 § 1 i 2 k.h. oraz § 19 pkt. 1 i 2 Statutu PBK "MICON" SA

**zwołuje na dzień 30 kwietnia 1994 r.
Zwyczajne Walne Zgromadzenie
Akcjonariuszy Przedsiębiorstwa
Budowy Kopalń "MICON"
Spółka Akcyjna
w Polkowicach.**

Zgromadzenie odbędzie się w Lubinie w budynku I Liceum Ogólnokształcącego przy ul. M. Kopernika 7 w auli szkoły i rozpocznie obrady o godz. 7.

Porządek obrad:

1. Wybór przewodniczącego Zgromadzenia.
2. Wybór komisji mandatowo-skrutacyjnej i komisji wyborczej.
3. Przegłosowanie porządku obrad.
4. Przyjęcie regulaminu wyborów do Rady Nadzorczej i Zarządu.
5. Sprawozdanie Zarządu z bilansu, rachunku zysków i strat oraz działalności Spółki za 1993 r.
6. Przedstawienie przez Zarząd kierunków rozwoju wraz z programem działalności na 1994 r.
7. Przedstawienie wniosków dotyczących podziału zysku.
8. Sprawozdanie Rady Nadzorczej z badania sprawozdania Zarządu z działalności Spółki, bilansu, rachunku zysków i strat oraz przedłożonych przez Zarząd wniosków dotyczących podziału zysku.
9. Dyskusja.
10. Przyjęcie uchwał w sprawie:
 - a) przyjęcia sprawozdania Zarządu z działalności Spółki w 1993 r.,
 - b) zatwierdzenia bilansu i rachunku zysków i strat za 1993 r.,
 - c) podziału zysku,
 - d) udzielenia pokwitowania władzom Spółki i wykonania przez nie obowiązków,
 - e) przyjęcia kierunków rozwoju i programu działalności na 1994 r.
11. Wybór Zarządu.
12. Odwołanie członków Rady Nadzorczej Spółki.
13. Wybór członków Rady Nadzorczej Spółki.
14. Przyjęcie uchwały w sprawie zmian w statucie Spółki.
15. Zakończenie obrad.

Stosownie do postanowień art. 396 § 2 k.h. wobec zamierzonych zmian w Statucie Spółki Zarząd podaje do wiadomości treść tych zmian z przytoczeniem dotychczas obowiązujących regulacji.

Paragrafowi 9 pkt. 3 Statutu o treści:

"Wprowadza się akcje imienne w liczbie 10600 na łączną wartość 1.060.000.000 złotych, które będą uprzywilejowane w następujący sposób:

- a) jedna akcja daje prawo do dwóch głosów,
- b) akcje te mają pierwszeństwo w prawie podziału majątku likwidacyjnego Spółki przed innymi akcjami."

proponuje się nadać brzmienie:

"Wprowadza się akcje imienne w liczbie 10 600 na łączną wartość 1.060.000.000, które będą uprzywilejowane w następujący sposób:

- a) akcje będące własnością jednego akcjonariusza o łącznej wartości do 2.000.000 zł posiadają prawo dwóch głosów,
- b) akcje będące własnością jednego akcjonariusza o wartości powyżej 2.000.000 zł posiadają prawo do jednego głosu,
- c) akcje te mają pierwszeństwo w sprawie podziału majątku likwidacyjnego Spółki przed innymi akcjami."

ZARZĄD
PBK "MICON" S.A.

93-K

Instytut Metali Nieżelaznych Zakład Nietypowej Produkcji Małotonażowej i Prototypów

w Legnicy, ul. Złotoryjska

o g ł a s z a

przetarg ofertowy

na nieruchomości położone
przy ul. Kolumbijskiej w Legnicy

Adres nieruchomości wraz z oznaczeniem księgi wieczystej	Oznaczenie w ewidencji gruntów i nr działki	Pow. gruntu i kubatura budynku	Charakter zabudowy	Cena gruntu w mln zł	Cena budynku w mln zł
Legnica ul. Kolumbijska 4 KW. 39405	obręb "Piekary" dz. nr 885	385 m ² 680 m ³	bud. mieszk. zab. szereg. skrajny	44.913	285.000
Legnica ul. Kolumbijska 6 KW. 39404	obręb "Piekary" dz. nr 886	252 m ² 658 m ³	bud. mieszk. szereg. środkowy	29.398	259.000
Legnica ul. Kolumbijska 8 KW. 39403	obręb "Piekary" dz. nr 887	252 m ² 680 m ³	bud. mieszk. szereg. środkowy	29.398	259.000
Legnica ul. Kolumbijska 10 KW. 39402	obręb "Piekary" dz. nr 889	252 m ² 680 m ³	bud. mieszk. szereg. środkowy	29.398	259.000
Legnica ul. Kolumbijska 12 KW. 39401	obręb "Piekary" dz. nr 890	252 m ² 658 m ³	bud. mieszk. szereg. środkowy	29.398	259.000
Legnica ul. Kolumbijska 14 KW. 39400	obręb "Piekary" dz. nr 891	252 m ² 658 m ³	bud. mieszk. szereg. środkowy	29.398	259.000
Legnica ul. Kolumbijska 16 KW. 39399	obręb "Piekary" dz. nr 892	380 m ² 680 m ³	bud. mieszk. szereg. skrajny	44.330	285.000

Oferty pisemne należy składać w terminie 14 dni od daty ogłoszenia w sekretariacie zakładu, pokój 3.

Pisemna oferta winna zawierać:

- 1) Imię i nazwisko, adres oferenta lub nazwę i siedzibę.
- 2) Datę sporządzenia oferty.
- 3) Oświadczenie, że oferent zapoznał się warunkami przetargu, regulaminem przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń.
- 4) Oferowaną cenę gruntu i budynku, podanie numeru nieruchomości.
- 5) Kserokopię dowodu wpłaty wadium.

Oferta winna być złożona w zaklejonej kopercie z dopiskiem "ul. Kolumbijska". Rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 19-20.04.1994 r. w siedzibie organizatora przetargu. Wadium w wysokości 30 mln zł należy wpłacić do dnia, w którym upływa termin składania ofert w kasie organizatora przetargu. Wadium zwraca się niezwłocznie po zakończeniu przetargu, a wpłacone przez uczestnika, który wygrał przetarg zalicza się na poczet ceny nabycia. W przypadku uchylenia się od podpisania umowy przez oferenta, który przetarg wygrał wadium przepada na rzecz organizatora przetargu. W przypadku akceptacji oferty przez komisję przetargową kwota w niej zawarta na budynek winna być umieszczona w całości najpóźniej do dnia 30.04.1994r. po przetargu. Koszty notarialne ponosi Kupujący.

Nieruchomości objęte przetargiem można oglądać w dniach 5 - 18.04.1994 r. w godz. 12 - 16.

Bliższych informacji udziela Zakład Nietypowej Produkcji Małotonażowej i Prototypów ul. Złotoryjska, teren Huty Miedzi Legnica - brama nr II, tel. 65-203, 65-202 (były Zakład Doświadczalny Hutnictwa Miedzi Legnica).

Organizator zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty lub nieprzyjęcia żadnej z ofert bez podania przyczyn.



BANK IKB SA

KRAKOWSKI BANK

MIESZKANIOWY

"INTERKRAKBANK" S.A.

zaprasza do swej agencji w Legnicy
ul. Najświętszej Marii Panny 2
(Dom Handlowy MADEX)
tel. 222-53

UWAGA! OKAZJA!

OFERUJEMY LOKATY:

1-MIESIĘCZNE 21%	7-MIESIĘCZNE 37%
2-MIESIĘCZNE 24%	8-MIESIĘCZNE 38%
3-MIESIĘCZNE 32%	9-MIESIĘCZNE 39%
4-MIESIĘCZNE 33%	10-MIESIĘCZNE 40%
5-MIESIĘCZNE 34%	12-MIESIĘCZNE 41%
6-MIESIĘCZNE 36%	24-MIESIĘCZNE 42%
	36-MIESIĘCZNE 43%

OPROCENTOWANIE W SKALI ROCZNEJ

NOWA FORMA OSZCZĘDZANIA
PIENIĘDZY!

Lokata dynamiczna - jest lokatą terminową z możliwością wcześniejszej wypłaty pieniędzy wraz z odsetkami liczonymi za faktyczny okres deponowania.

Od lutego wprowadziliśmy nowy rodzaj lokaty - **lokate rentierską**.

Lokata rentierska umożliwia pobieranie odsetek w trakcie przechowywania wkładu po upływie każdego miesiąca.

Agencja pracuje w godz. 8-18.

450g

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO - USŁUGOWO - PRODUKCYJNE

AGRO - B

59-244 WĄDROŻE WIELKIE, tel. 874-455, woj. legnickie

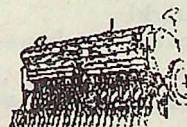
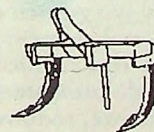
Wyłączny dystrybutor maszyn
PPH "ZUKOWO" na Dolny Śląsk

DEALER:

FMR "Agromet - Pilmet" Wrocław
FMR "Agromet - Pionier" Strzelce Op.
Spółki "Rolmasz" Kutno
Spółki "Pronar" Narew

OFERUJE
PO CENACH FABRYCZNYCH:

- Rozdrabniacze słomy do kombajnów Z056 i Z058
- Głębosze 1-, 2-, 3-grzędzielowe
- Zestawy uprawowe RKW-3W, RPS-5, RKT-3
- Opryskiwacze ciągnikowe zawieszane i przyczepiane
- Części zamienne do ww. maszyn
- Siewniki zbożowe o szer. roboczej 2,7 m; 3 m; 4 m
- Rozsiewacze nawozów "KOS"
- Mieszkarko - rozdrabniacze
- Sadzarki do ziemniaków
- Kombajny i kopaczki do zbioru ziemniaków
- Zaprawiarki do ziarna
- Środki ochrony roślin
- Nasiona
- Nawozy



291/r/g

Panu IRENEUSZOWI BUCZKOWI
Komornikowi Sądu Rejonowego
w Legnicy
serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci

MATKI

składają Komornicy
Rewiru I, Rewiru II, Rewiru IV

515g

Serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy
wzięli udział w pogrzebie naszego drogiego
Męża, Ojca i Dziadka

Śp.

EDWARDA CHOCIEJA

składają
żona, córki i rodzina.

501g

PPHU MERKURY

Bartosów
koło Legnicy

Przedstawiciel
szwedzkiej firmy

BORGA

oferuje

- blachodachówkę od 480 do 5030 mm
- blachy trapezowe od 2000 do 12000 mm
- blachy płaskie 1230 do 2500 mm

Blachy są pokryte powłoką plastisolu w różnych kolorach: białym, brązowo-czerwonym, brązowym, beżowym.

Na wyroby firma Borgia udziela 10-letniej gwarancji.

Zapraszamy codziennie od godz. 8 do 16, tel. 64-075.

537g

- ☐ Czyszczenie pierza
- ☐ Szycie kołder

Legnica, ul. Świerkowa 7,
tel. 54-63-73

541g

PPHW IMPORT - EXPORT
„DOMENA” S.C.

59-325 Przemków
ul. Kamienna 2
tel./fax 0-76/319-567

lub Monachium NIEMCY
tel. 0-49-89 6792452
fax 0-49-89 6733815

OFERUJE SPRZEDAŻ
KOMBAJNÓW ORAZ IN-
NYCH MASZYN ROLNI-
CZYCH (UŻYWANYCH)

46a

Nasze biuro
ogłoszeń

56-51-29

Nieruchomości

- Sprzedam dom wolno stojący w Legnicy 64-001.** 439g
- Tanio i pilnie sprzedam budynek mieszkalny + gospodarstwo w Biskupinie koło Rokitek. Wiadomość: tel. 283-67 po 16.** 509g
- Sprzedam duży dom i zabudowania gospodarcze Budziszów Wielki 60 (przy autostradzie). Wiadomość: Ruja 31/1, tel. 80-331.** 521g
- Wydzierżawię lub sprzedam Zakład Kamieniarski. Możliwość prowadzenia hurtowni lub magazynów, tel. 54-72-07 po 20.** 508g
- Pilnie sprzedam dom (Złotoryja), stan surowy zamknięty, pow. 196 m kw. Legnica, tel. 252-65.** 528g
- Sprzedam dwa pomieszczenia murowane na os. Ustronie w Lubinie o pow. 100 m kw za 60 mln zł i o pow. 110 m kw za 70 mln zł, tel. 447-275.** 101k
- Zdecydowanie kupię domy, rozpoczęte budowy, działki budowlane, małe mieszkania Legnica, Lubin, Złotoryja. Zamienię M-8 Legnica - os. Kopernika 75 m kw na mieszkanie dwupokojowe w Legnicy, os. Piekary C. Wiadomość: Agencja Obrót Nieruchomościami "LOKATA" Legnica, Marsa (pawilon), tel. 54-44-41, 11-18.** 116vg
- Kupię w Legnicy dom wolno stojący lub w zabudowie bliźniaczej, poniemiecki (poradziecki), może być do remontu, tel. 78-48-28 po 16.** 529g
- CZYSZCZENIE DYWANÓW 282-63** 51g
- Junkersy, wodomierze, kuchenki, inne hydrauliczne. Gwarancja. Legnica 54-46-41, 50-13-42.** 206g
- Wypożyczalnia sukien ślubnych, Plutona 6/4, 562-545.** 341g
- RTV, tel. 54-77-40.** 18g
- Wypożyczalnia sukien ślubnych, Jaworzyńska 42, 247-36.** 431g
- ŻALUZJE PIONOWE I POZIOME, tanio, gwarancja, Legnica 563-057** 243g
- MALOWANIE, TAPETOWANIE, solidność, dokładność 56-28-40** 422g
- ELEKTROINSTALATORS- TWO 265-03, pomiary elektryczne.** 483g
- Cyklinowanie, układanie 206-19** 452g
- Folie antywłamaniowe, żaluzje pionowe typ VERTICAL, Ceny konkurencyjne. P.W. FOLL-LEG, P.W. FOLL-GARD. Legnica, tel. 54-72-71.** 321g
- Ogrodzenia, drzwi, kraty, bramy, balustrady, instalacje elektryczne i ogrodomowe, tel. 54-08-47 lub 206-09.** 14g
- Dezynsekcja, deratyzacja 55-39-31.** 22g
- Układanie, cyklinowanie, boazerie. Lubin 42-29-09.** 27vg
- Naprawa domofonów, 50-12-94** 470g
- Naprawa, przestrajanie TV, video. 54-50-80.** 18g
- MALOWANIE, TAPETOWANIE 52-53-68.** 455g
- UKŁADANIE, cyklinowanie 54-59-68.** 486g
- WYRÓB, MONTAŻ ŻALUZJI hurt - detal 82-270, 262-71.** 510g
- Układanie, cyklinowanie, ceny konkurencyjne 261-15.** 437g

- GLAZURA, hydraulika 54-67-10.** 519g
- GLAZURA, terakota 55-06-62, 54-71-98 po 16.** 481g
- ORKIESTRA 54-53-25.** 524g
- VIDEOFILMOWANIE 54-71-99.** 454g
- LODÓWKI, zamrażarki, tel. 605-63** 355g
- DEZYNSEKCJA, DERATYZACJA, GAZOWANIE, Legnica 54-73-35, Lubin 29-28.** 29T
- ŻALUZJE tanio, tel. 42-22-57.** 32vg
- VIDEOFILMOWANIE 54-73-32.** 424g
- Biuro Rachunkowe, fachowa obsługa 871-375.** 449g
- VIDEOFILMOWANIE Studio O'Key 44-30-74, 222-37.** 34Wg
- Tapicerstwo mebli, drzwi, 243-11.** 490g
- ŻALUZJE pionowe, poziome, zwykłe, kolorowe - montaż, ceny konkurencyjne, Legnica, tel. 55-05-69.** 488g
- VIDEOFILM, reportaż, czołówki, animacje, montaż video, tel. 56-12-14.** 205g
- VIDEOFILMOWANIE tanio, atrakcyjnie 540-880.** 480g
- ŻALUZJE pionowe, poziome, zwykłe, kolorowe, montaż do 3 dni. NAJTANIEJ, tel. 278-67.** 488g
- UKŁADANIE GLAZURY. Malowanie - tapetowanie, remonty kapitalne. Legnica 56-38-23.** 493g
- CYKLINOWANIE, układanie 56-44-70.** 492g
- Wodomierze - montaż na raty, bez zryntów "LEGMAT", 263-86, 550-647.** 110vg
- Drzwi antywłamaniowe, montaż, również na raty na terenie województwa "LEGMAT", 263-86, 55-06-47.** 110vg
- Przyjmowanie zleceń na telefon 266-85.** 532g
- BIURO RACHUNKOWE 606-19 - deklaracje VAT.** 48kont
- "KORTA" Legnica, Dworcowa 9 prowadzenie ksiąg przychodów i rozchodów.** 2vgkont
- Układanie glazury 100.000,- m kw, 54-61-13 wieczorem.** 538g

Lokale

- Sprzedam lokal 65 m kw nadający się na każdą działalność. Złotoryja, tel. 782-279 po 19.** 354g
- Sprzedam M-4, 65 m kw, l p. (nowe budownictwo), garaż, działka z altanką w Jaworze, tel. 70-53-60.** 505g
- Kupię mieszkanie w Legnicy, M-3 do 48 m kw 54-18-48.** 506g
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe (96 m kw) w Legnicy. Ogłądać: Legnica, ul. Matejki 14/4 w godz. 16-18.** 504g
- Sprzedam lub wynajmę obiekt na działalność gospodarczą, tel. 54-60-17.** 520g
- Sprzedam pawilon handlowy przy ul. Galaktycznej (pl. targowy), tel. 562-125.** 518g
- Sprzedam pawilon handlowy 220 m - obecnie dyskoteka oraz pawilon handlowy 75 m w centrum. Lubin 44-52-66.** 535g
- Sprzedam mieszkanie własnościowe w Legnicy, Piekary C. pow. 63 m kw, tel. 563-969.** 541g

Lekarskie

- Dr med. J. FICER - dermatolog, Legnica, Powstańców Śląskich 10, wtorki, środy - 16, czwartki - Traugutta 13, godz. 16.** 514g
- Lekarz HALINA ŚLIWIŃSKA specjalista chorób oczu przyjmuje w poniedziałki i środy, Legnica, ul. Św. Trójcy 7/9, tel. 54-50-34 (soczewki kontaktowe)** 50g
- Pediatra - wizyty domowe, lekarz CZESŁAW GŁOWSKI, tel. 547-291 codziennie.** 342g
- JERZY DZIERLA specjalista chorób wewnętrznych i gastroenterologii. USG jamy brzusznej, ul. Różana 16, tel. 544-552, poniedziałki, środy, czwartki 17 - 18.** 375g
- SPECJALISTA CHIRURG - ONKOLOG TOMASZ BOJAROWSKI schorzenia nowotworowe, choroby piersi, znamiona, przyjmuje czwartek 17 - 19 Legnica, ul. Najświę. M. Panny 14 (nad apteką).** 435g
- Pediatryczna pomoc wyjazdowa KOWALCZYK - BARAŃSKA 55-00-88.** 231g
- PAWEŁ KOWALIK ginekolog położnik przyjmuje poniedziałki, środy, czwartki 16 - 18, ul. Najświętszej Marii Panny 14/7. Wykonuje badania USG.** 293g
- KAZIMIERZ HERCUŃ specjalista ginekolog położnik, od poniedziałku do piątku 16.30 - 18.00. BEATA PIOTROWSKA HERCUŃ specjalista chorób oczu, poniedziałek 16.30 - 18.00 gabinety ul. Szaniawskiego 1, (obok Optyka) tel. gab. 55-33-99, tel. dom. 561-064.** 372g
- SPECJALISTA UROLOG CHIRURG lek. J. Kubacki przyjmuje Legnica, Struga 38, tel. 295-00.** 31kont
- Specjalista chirurg MARIAN MAJCHROWSKI obdukcje sądowe, esparta, urazy, porady, poniedziałek, środa, piątek 16-17, Senatorska 1.** 442g
- LEKARZ DENTYSTA specjalista PARADONTOLOG MIROSŁAWA - H O P E J CHARONSKA Legnica, Słoneczna 58, tel. 54-45-78 poniedziałek, środa, 16-18.30.** 420g

Motoryzacyjne

- Części zamienne do samochodów osobowych i dostawczych prod. zachodniej, japońskiej oraz wersji amerykańskie. U nas najtaniej. 59-300 Lubin, ul. Piastowska 3 (Rynek), "FOCUS", tel. 44-27-44** 33 Wg
- Kupię STARA 200 lub W200 do 20 mln. Jawor, tel. 70-85-52.** 479g
- Naprawa pękniętych szyb samochodowych najnowszym urządzeniem amerykańskiej firmy GLASS TECHNOLOGY. PHU AUTOSYSTEM, Jan Pietkowski, Legnica, ul. Struga 2 (boczna Poznańskiej), tel. 295-05.** 108vg
- Sprzedam VW garbus, rok 1968, zielony metalik, poj. 1200, tel. 54-76-51.** 50kont
- Sprzedam Ładę 2107 1500, 1989, tel. 262-71.** 511g
- Sprzedam nadwozie Poloneza po remoncie. Taczalin 19.** 523g
- Sprzedam Hondę Accord 2,0i lub zamienię na dostawczy, tel. (076) 874-374.** 533g
- Sprzedam silnik 1,6 D do VW - 1982. Chojnów, Legnicka 17a/2.** 4gaz

STOMATOLOGIA RODZINNA

Lekarz stomatolog Tomasz Mazlak
Legnica, Hewellusze 7 (pawilon), tel. 54-76-70 codziennie od 9 do 10 i od 16 do 17

○ Stomatologia kosmetyczna i estetyczna
○ PROFILAKTYKA - usuwanie kamienia naczębnego i osadu ultradźwiękami, lekowanie zębów
○ BONDINGI i CONTURING - korekta kształtu, barwy i linii uśmiechu
○ BLEACHING - rozjaśnianie zębów
○ PROTETYKA - korony i mosty akrylanowe i porcelanowe, protezy tradycyjne i szkieletowe
○ ODBUDOWY zębów żywych i martwych
○ WYPEŁNIENIA I ZNIECZULENIA najlepszych firm amerykańskich
○ DWULETNIA GWARANCJA na wypełnienia

W każdy poniedziałek od 16 do 17 przeglądy i porady bezpłatne. Rejestracja telefoniczna lub osobiście, 54-76-70.

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

Lek. stom. GRZEGORZ SZYMCHAK
Legnica, ul. Młynarska 1/37
pon., środa, czwartek 11-12, 16-18, wtorek 11-12 tel. gab. 277-83 tel. dom. 55-26-00

Stomatologia zachowawcza także profilaktyka
○ leczenie zębów
○ odbudowa zębów złamanych
○ leczenie i lakowanie u dzieci i młodzieży

Kosmetyka stomatologiczna
○ wybielanie zębów (bleaching gel)
○ korekta kształtu zębów

Protetyka
○ protezy (tradycyjne, natychmiastowe, szkieletowe)
○ mosty, korony (tradycyjne, porcelanowe)

- Dr med. ELŻBIETA KLIMKIEWICZ choroby nerek, nadciśnienie, nieoperacyjne leczenie kamicy nerkowej. Środy od 16 do 17. Przychodnia Biegunowa.** 465g
- Specjalista chorób wewnętrznych RAFAŁ MARKIEWICZ przyjmuje wtorek, czwartek 16-17, Przedszkole nr 23, Legnica, Karkonoska. Wizyty domowe z EKG, tel. 561-115.** 478g
- Lekarz neurolog HELENA KWAKSZYC przyjmuje poniedziałek, środa, 16-17 Przedszkole nr 23, Legnica, Karkonoska.** 476g
- Dermatolog - BEATA SZYMCHAK Legnica, ul. Powstańców Śl. 10, czwartek - piątek, 16-17.** 170g

sprzedaż

- TANIEJ! Boazerie, mozaika, parkiet, deski podłogowe, drzwi kasetonowe, tralki i poręcze, tel. 265-26, zamówienia Legnica, Piastowska 13, 10-16.** 278g
- Zachodnie wykładziny dywanowe 35.000 zł - 1 m kw., hurt-detal Chobienia, 076-439-422 lub Niemcza 074-376-247.** 3302g
- Krzewy ozdobne, artykuły ogrodnicze, ziemia, torf. Legnica, Jaworzyńska 117.** 522g
- ŻELIWNY KOCIOŁ WODNY KZ5, grzejniki żeliwne różnych rozmiarów. NPB O/O Legnica, ul. F. Skarbka 3, tel. 294-10.** 512g
- Kiosk "WIS" mieszczący się na targowisku przy ul. Galaktycznej 544-638.** 516g
- Sprzedam krocze karpia, lina, amura, szazana. Legnica, tel. 544-397.** 517g
- Sprzedam skrzynkę pocztową BOX 9, 59-210 Legnica 12.** 525g
- Sprzedam pilnie domek letniskowy komfort, murowany położony nad jeziorem w Rokitekach koło Chojnowa, tel. 544-820.** 533g

SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

lek. med. Barbara Kobierzycka
USG jamy brzusznej (możliwość wykonania w domu pacjenta).
Przyjmuje poniedziałek, środa, piątek 16-18.
Przychodnia nr 2 w Legnicy, Piekarska 27, tel. 52-52-43.

LEKARZ DENTYSTA

Artur Wiktor
Legnica, ul. Wjazdowa 4/13, tel. 236-92
Stomatologia kosmetyczna, korony, protezy

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

ul. Gwiezdna 8
Dwudniowy Legnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej
tel. 54-40-81 w. 252
lek. stom. M. JASIŃSKI
Przyjmuje
pon.-śr. 8⁰⁰ - 14⁰⁰
wt.-czw. 14⁰⁰ - 20⁰⁰
piątki 8⁰⁰ - 14⁰⁰ lub 14⁰⁰ - 20⁰⁰

○ stomatologia wieloprofilowa
○ ceny umiarkowane
○ młodzież - 15% zniżki
○ każdy piątek - PORADY BEZPŁATNE

Dr med. KRZYSZTOF STAWIK specjalista chorób wewnętrznych i gastroenterologii Legnica ul. Bukowa 6 przyjmuje codziennie w godz. 10-14 i 16-18. W soboty gabinet nieczynny. USG jamy brzusznej, EKG.

MASAŻ LECZNICZY, bóle głowy, kręgosłupa, dyskopatie. Lubin, Grabowa 6/8, tel. 42-70-73.

INTERNISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

- lek. specjalistów**
Legnica, ul. N.M.P. 16 (dawna Rosenbergów)
- **MARYLA MAĆKÓW** poniedziałek, środa 15 - 16
- **JADWIGA HOŁOJDA** poniedziałek 16.30 - 18.00 środa 16.30 - 18.00
- **EWA SZCZEPAŃSKA** wtorek 16.30 - 18.00 piątek 15.00 - 17.00

PIOTR WOJTASIAK

lek. chorób płuc
ul. Piotra i Pawła 1/6 I piętro p. nr 3
wtorek, czwartek godz. 16.00 - 17.00.

Lekarze chorób dziecięcych

- **Małgorzata Figiela - Rutka**
○ **Małgorzata Raczynska**
przyjmują od poniedziałku do piątku godz. 17-18, Legnica ul. Najświę. Marii Panny 14
Zgłoszenia wizyt domowych (do godz. 18), tel. 264-99.

WIZYTY DOMOWE

do chorych dorosłych i dzieci. Janusz Chrzanowski lek. internista codziennie. Legnica, tel. 56-28-28.

Dr med. KRZYSZTOF STAWIK specjalista chorób wewnętrznych i gastroenterologii Legnica ul. Bukowa 6 przyjmuje codziennie w godz. 10-14 i 16-18. W soboty gabinet nieczynny. USG jamy brzusznej, EKG.

MASAŻ LECZNICZY, bóle głowy, kręgosłupa, dyskopatie. Lubin, Grabowa 6/8, tel. 42-70-73.

Matrymonialne

- 3-LETNIA PRAKTYKA, 46 ZWIĄZKÓW MAŁŻENSKICH, KOSZTY GRATIS. SERDECZNIE ZAPRASZAMY PANIE WIEK OD 18 DO 45. AGENZIA MATRYMONIALNE STUDIO "VENERE" 25015 DESENZANO (BS) VIA SYLVE - WŁOCHY, KRAJ - tel. 871-464** 19kont
- "JULITA" 59-220 Legnica skr. 288 KOJARZY MAŁŻENSTWA. PORZUC SAMOTNOŚĆ. NAPISZ!** 2kbs
- "MARKO" Biuro Matrymonialno-Towarzystwo ul. Jaworzyńska 261 fax/tel. (076) 506-120 59-220 Legnica biurowiec pok. 501, V piętro czynne codziennie od 18 do 24 oprócz poniedziałków. OFERUJEMY: Młodych atrakcyjnych Panów do towarzysstwa dla Pań. Panów z Niemiec, Szwecji i USA, Panów z kraju, Panie z Niemiec itp.** 507g

Kupno

Przemysłowe maszyny krawieckie. Legnica 55-09-79.

Nauka

MATEMATYKA 255-92.

Przedsiębiorstwo Handlu Chemikaliami

chemia

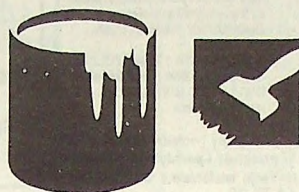
Legnica, ul. Poznańska 44, tel. 234-75 do 76

**to kontrahent
na terenie województwa legnickiego,
który oferuje największy asortyment!**

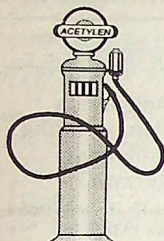
Proponujemy:

- ☐ wodę destylowaną
- ☐ kwas akumulatorowy
- ☐ płyny hamulcowe

- o różne rodzaje papy, bitgum, plastgum, lepik, dacholeum, pędzle smołowe



- karbid
- węże spawalnicze



Oferata handlowa firmy liczy kilka tysięcy różnych towarów. Zapraszamy codziennie od godz. 8 do 16.

Oferujemy dobrą jakość - atrakcyjne ceny - miłą obsługę - satysfakcję z udanego zakupu.



18gm

Przedsiębiorstwo Chemii Gospodarczej POLLENA w Ścinawie

ogłasza konkurs na hasło reklamowe wyrobów przedsiębiorstwa

a szczególnie:

- proszki do prania z serii REGEN
- proszki do prania z serii EEKS

W konkursie może wziąć udział każdy, kto do 30 kwietnia 1994 roku nadeśle pod adresem "Konkretów", plac Katedralny 2, skr. poczt. 145, 59-220 Legnica swoje propozycje wraz z kuponami konkursowymi. Można zgłosić

DOWOLNĄ, NIEOGRANICZONĄ ILOŚĆ HASEŁ

Oceni je jury powołane przez organizatora. Autor najlepszego otrzyma w nagrodę:

PRALKĘ AUTOMATYCZNĄ "POLAR".

Autorzy wszystkich pozostałych haseł wezmą udział w losowaniu w 15 zestawów produktów Przedsiębiorstwa Chemii Gospodarczej POLLENA w Ścinawie.

Wyniki konkursu ogłosimy na łamach "Konkretów" 26 maja br.

Uwaga: organizator zastrzega sobie prawo bezpłatnego wykorzystania wszystkich nadesłanych na konkurs prac.

**Konkurs
POLLENY
Kupon**

**Uniwersalny proszek do prania POLLENA
REGEN PLUS został w 1993 roku nagrodzony
złotym medalem na Międzynarodowych
Targach Poznańskich oraz otrzymał tytuł:
"Produktu Roku 1993"
w konkursie "Legnickie Promocje".**

rusz głową

Superkrzyżówka nr 15

WIELKANOC - CZAS SPOKOJU, POGODY I PEŁNEGO STOŁU - oto hasło Superkrzyżówki nr 13. Tym razem los uśmiechnął się do CZESŁAWY JANKOWICZ z Komornik 66F/5, która "trafiła" KALKULATOR. Gratulujemy! Nagroda czeka w redakcji codziennie w godz. 9-15.

NA ROZWIĄZANIA SUPERKRZYŻÓWKI NR 15 czekamy do 23 kwietnia br. Nasz adres: Redakcja "Konkretów", pl. Katedralny 2, 59-220 Legnica 2, skr. poczt. 145.

Każdy, kto prawidłowo rozwiąże superkrzyżówkę, ma szansę wylosowania jednej z kilkunastu atrakcyjnych nagród. Na specjalnym kuponie należy podać hasło, a w tabelce obok postawić krzyżyk w jednym z oznaczonych pól. Każda liczba odpowiada określonej nagrodzie. A zatem do dzieła!

COZIENNIE 0 GODZ. 19.30	FILM SPIELBERGA JAZN	21	ANTYLOPA	PRZEWÓZ LUDZI Z DOKU DO CORY I ODWROTNE	NAJLEPSZE W ZWALCZANIU ZŁA	DZIEŚĆ RYZ
13	42	27	26	2	34	8,15
SKŁADNIK MIESZANKI MENTO- LOWEJ	OBŚLUGUJE CIE W RESTAU- RACJI	KOŃ CISAWY	33	SPROSTO- WANIE BRĘDÓW W DRUKU	SŁODKI BATONIK PODOBNY DO "SNICKERSA"	SKUPISKO KRZYWÓW
39			10	14	35	
POMIESZ- CZENIE	U MENDE- LEWIA POD NR 82		43	SZOSA, ULICA	CZERWENI SIE W POLU	JEDNA Z ELEKTROD
					KRÓTKA ARIA	22
	30,40		NIEDOBÓR PIENIĘDZY W KASIE	PÓŁNOCNO-ZACHO- DNI STAN USA MNIJ NIZ HEKTARY	44	
URYNA	W ZESZYCIE POD LEKCIĄ	11		CZAJALNA, BRAZYLII- SKIE DRZEWO	POSPOLITA TRAWA	MASTO STAROZ W PONCIE
TAM PRZEŁOM DUNAJU	5,12	UTRZYMA- NIEK ZUS	46	28	3	45
9,18			6			
W NIM PRZECHO- WILESZ GORĄCĄ KAWĘ	ELEMENT LUNETY	CZĘŚĆ SPŁATY	1	SPÓSOB POSTĘPO- WANIA SR. CZĘŚĆ LODZI	4	
		38	29	NIE WOLNO!		
				PIERWASTEK CHEMICZNY O L. A. 81	37	
KANALIZA- CYJNA EGZYSTEN- CJA	16	25	WILHELM LUCZNIK Z XIV W.	7		
31,41			ALEKSANDER DŁA KOLEGÓW	23	SERIA KOSMETY- KÓW DLA DZIECI	PTAK WODNY
WYTAPIA METAL		NIEDOJDA, NIEZGULA		24	20	19

Magazyn nagród

* MŁYNEK DO KAWY * KRONIKA XX WIEKU * ZESTAW KOSMETYKÓW
* RADIOMAGNETOFON * TELEWIZOR KOLOROWY * ROWER * ZEGAREK
NA REKE * SUSZARKA DO WŁOSÓW * ODKURZACZ * LODOWKA *
RADIOBUDZIK * ZEGAR ŚCIENNY * APARAT FOTOGRAFICZNY * EKSPRES
DO KAWY * MAGNETOWID * WIEŻA STEREO * KALKULATOR * APARAT
TELEFONICZNY * GRA TELEWIZYJNA * ZESTAW "ARCOROC" * KOMPLET
"PARKERA" * PŁYTA CD * ZŁOTE KOŁCZYKI * TOSTER

KUPON 15

Hasło									
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
31	32	33	34	35	36	37	38	39	40
41	42	43	44	45	46				
Nagroda nr						Nadawca			
1	2	3	4	5	6				
7	8	9	10	11	12				
13	14	15	16	17	18				
19	20	21	22	23	24				

Przedsiębiorstwo Chemii Gospodarczej "Pollena"

ul. Witosa 5, 59-330 Ścinawa, tel. k. 076, c. 436-077, fax 436-130, tlx 0787682

- ☐ Proszki do prania:
 - Pollena Regen Plus
 - Pollena Regen Super
 - Pollena Regen Color

- Pollena Regen Ezymatyczny "Zwykły"
- EEKS automatyczny
- EEKS Prim

- Wera 95
- Wera 60
- Samba 2

- ☐ Pasta do mycia rąk: BHP-5
- ☐ Proszek do czyszczenia Wera

95-k

AGROHANDEL

spółka cywilna

59-400 Jawor, ul. Rapackiego 14 (teren POM-u)
tel. 70-51-75

59-220 Legnica, ul. Jaworzyńska 261
tel./fax 506-112

zaprasza w godzinach od 8.00 do 16.00
w soboty od 8.00 do 12.00

i poleca:

- ☐ części zamienne do ciągników rolniczych C-330, C-360, C-360 3P, MF, C-385 i pochodnych
- ☐ części zamienne do maszyn rolniczych
- ☐ łożyska
- ☐ pierścienie Simmora
- ☐ oringi
- ☐ pierścienie SEGERA
- ☐ akumulatory ładowane
- ☐ ogumienie rolnicze i samochodowe
- ☐ paski kilnowe
- ☐ artykuły śrubowe: śruby, nakrętki, zawleczki
- ☐ podnośniki hydrauliczne 1 - 25 ton

U W A G A KLIENCI!

Nowy asortyment:
OLEJE PRZEMYSŁOWE RAFINERII POLSKICH

- oleje maszynowe
- oleje sprężarkowe
- oleje hydrauliczne

**R O L N I K U ! ZAOSZCZĘDZISZ CZAS I PIENIĄDZE
KUPUJĄC W FIRMIE "AGROHANDEL"**

59vgm

SERWIS "DURALEX" dla BOŻENY MAKOCZY

Gramy o... RADIO

Odpowiedzi na konkurs sprzed dwóch tygodni: 1) DKZM mieści się w Lubinie przy ul. Armii Krajowej 1, 2) 30 miliardów, 3) Wojciech Kondusza. SERWIS "DURALEX" wylosowała BOŻENA MAKOCZA, ul. Gwarków 62/9 59-300 Lubin. Nagroda czeka w redakcji codziennie w godz. 9-15. Gratulujemy!

Dziś 139. seria konkursowa:

- 1) W którym PKS przez wiele miesięcy toczyła się "wojna"?
- 2) Kto jest szefem Krajowej Wywiadowni Gospodarczej?
- 3) Podaj imię i nazwisko laureatki legnickiego finału konkursu "Look of the Year".

Odpowiedzi konkursowe prosimy przysłać pod adresem: Redakcja "Konkretów", pl. Katedralny 2, 59-220 Legnica 2, skr. pocz. 145 w terminie do 23 kwietnia br.

Gramy o... RADIO

kupon

Logogryf dla dzieci

1									
2									
3									
4									
5									
6									
7									
8									
9									
10									

Do poniższego diagramu należy wpisać 10 pięcioliterowych zaczynających się na tą samą literą wyrazów. Środkowe litery czytane pionowo dadzą rozwiązanie, które należy przesać do Redakcji "Konkretów" 59-220 Legnica, plac Katedralny 2 do dnia 18 kwietnia 1994 r. Wśród autorów rozwiązań (wyłącznie dzieci) rozlosujemy nagrody.

Znaczenie wyrazów:

- 1) wsparcie, ratunek,
- 2) skoczne tańce,
- 3) nizina, dolina, wawóz,
- 4) opłata pocztowa,
- 5) ogół czasopism lub maszyna do wywierania ciśnienia,
- 6) skrzydlaty koń,
- 7) reprezentacyjna budowla,
- 8) z niego kasha jaglana,
- 9) otwarty pojazd osobowy ciągnięty przez konie,
- 10) kleks.

informator

Telefony

LEGNICA - POGOTOWIA

● Ratunkowe - 999 ● Policje - 997 ● Straż Pożarna - 998 ● Gazowe - 992 ● Energetyczne - 991 ● Drogowe - 981 ● Sieci ciepłej - 290-71 ● Wodno-Kanalizacyjne - 994 ● Weterynaryjne - 55-00-98, 54-77-22.

INFORMACJE

● PKP - 910 ● PKS - 936 ● WPK - 237-58 ● Celna - 50-63-77 ● Paszportowa - 955 ● Usługi - 222-43 ● Centr. Ośr. Inf. Turystycznej - 512-280 ● "Orbis" - 229-23, 237-05 ● o numerach kierunkowych - 950 ● Dolnośląska Informacja Gospodarcza "Telvicom" - tel. 294-12.

INNE

LEGNICA

● Biuro numerów - 913 ● Biuro zleceń - 917 ● Zamawianie rozmów międzymiastowych - 900 ● Budzenie - 917 ● Zgłaszanie uszkodzeń aparatów telef. - 914 ● Telegramy - 905 ● Państwowa Inspekcja Handlowa, ul. Lampego 10 280-07 ● Schronisko dla bezdomnych zwierząt, ul. Ceglana - 602-65 ● MONAR - punkt konsultacyjny, Baszta Głogowska, tel. 269-30 ● Radio Tele-Taxi - 96-23, zakupy na telefon, nie doliczamy kosztów dojazdu.

LUBIN

● Straż Miejska 44-44-94 lub 986 ● Informacja PKS 44-31-18 ● Federacja Konsumentów, ul. Kilińskiego 10 tel. 44-46-61 ● Pomoc drogowa, PKS ul. Ścinawska 49, tel. 44-33-13, 44-33-21 ● Auto - Hol, ul. Wązowa 3 (całą dobę), tel. 44-78-57.

GŁOGÓW

● Pogotowie SM "Nadodrzie" - 994 ● Informacja PKS - 33-31-11 ● Informacja WPK 33-42-99 ● Informacja Usługowa 34-76-35 ● Usługi Pielęgniarskie 33-96-54 ● Klub Abstynenta "Skarbnik" - 33-81-98 ● Pomoc drogowa 33-84-29, Auto - Serwis (6-22) 34-15-81 (22-6) 33-41-00. Całodobowa 33-32-01, 34-02-00, CB Radio 26-42

POLKOWICE

● Federacja Konsumentów, Rynek 23, tel. 45-05-52 lub 45-10-96.

szpitale

Całodobowe dyżury pełnią szpitale:

- LEGNICA: ul. Iwazkiewicza 5, tel. 55-20-41 oddziały: ginekologiczno - położnicze, pediatryczne (od g. 20), okulistyczne i laryngologiczne (w nieparzyste dni miesiąca - dyżury ostre), wewnętrzne, neurologiczne, kardiologiczne, zakaźne - przy ul. Poselskiej 14/16, tel. 260-81, chirurgiczne - Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny przy ul. Murarskiej 5, tel. 221-01.
- LUBIN: ul. Łokietka 3, tel. 44-17-25, ul. Bema 6, tel. 44-32-01, ul. M. Skłodowskiej - Curie 64 - ostry dyżur w parzyste dni miesiąca: oddział laryngologiczny i okulistyczny
- JAWOR: ul. Szpitalna 2, tel. (70) 23-81, Szpital Dziecięcy, ul. Struga 30 tel. (70) 30-21.
- GŁOGÓW: ul. Kościuszki 15, tel. 33-35-61
- ZŁOTORYJA: ul. Hoża 22, tel. (783) 807
- CHOJNÓW: ul. Nowotki 20, tel. (188) 256

Apteki

LEGNICA

● 14 i 20 bm. - ul. NMP 14, tel. 246-99, 15 bm. - ul. Matejki 1, tel. 239-71, 16 bm. - ul. Radosna 48, tel. 54-72-51, 17 bm. - ul. Dziennikarska 16, tel. 246-16, 18 bm. - ul. Iżerska 35, tel. 564-787, 19 bm. - Daszyńskiego 33, tel. 54-40-54.

LUBIN

● 14 i 18 bm. - Leszczynowa 1, tel. 44-22-42, 15 bm. - ul. Gwarków 84, tel. 42-27-73, 16 i 20 bm. - ul. Kopernika 4, tel. 44-27-04, 17 bm. - ul. Mieszka I 14/16, tel. 44-22-05, 19 bm. - ul. Armii Krajowej 35, tel. 44-40-26.

GŁOGÓW

● 14 i 17 bm. - ul. Morcinka (pawilon), tel. 33-31-63, 18 - 20 bm. - ul. Budowlanych 2, tel. 33-21-52.

Kina

● GŁOGÓW "JUBILAT" - 14 - 16 bm. "Och, Sally", (USA), od 14 lat, g. 17 i 19.30, 17 bm. "Och Sally" (USA), od 15 lat, g. 15, "Synalek" (USA), od 15 lat, g. 17 i 19.30, 18 bm. "Jafcio Wodnik", (pol), od 15 lat, g. 15 i 17, "Synalek" (USA), od 15 lat, g. 19.30, 19 i 20 bm. "Beethoven II", (USA), b.o., g. 15, "Jafcio Wodnik", (pol) od 15

lat, g. 17, "Synalek" (USA), od 15 lat, g. 19.30.

● LEGNICA "OGNISKÓ" - 14 - 17 bm. "Wiele hałasu o nic", (ang), od 15 lat, g. 16, 14 bm. "Wiek niewinności", (USA), od 15 lat, g. 18 i 20, 15 - 17 bm. "Ostatnia misja", (USA), od 15 lat, g. 18, "Wiek niewinności", (USA), od 15 lat, g. 20, 18 - 20 bm. "Ostatnia misja", (USA), od 15 lat, g. 18.

"PIAST" - 14 bm. "Kevin sam w Nowym Jorku", (USA), od 12 lat, g. 11, 13, 15, 17, 19, 15 - 18 bm. "Pole rażenia", (USA), od 15 lat, g. 11, 13, 15, 17, 19, 19 - 20 bm. "Synalek", (USA), od 12 lat, g. 11, 13, 15, "Pole rażenia", (USA), od 15 lat, g. 17 i 19.

● LUBIN "MUZA" - nieczynne.

● POLKOWICE "KLUB MUZYCZNY" - 14 bm. "Oszust", (USA), od 15 lat, g. 18, 15 bm. nieczynne, 16, 17 bm. "Falszywy senator", (USA), od 15 lat, g. 18, 18 bm. nieczynne, 19, 20 bm. "Bezsenność w Seattle", (USA), od 15 lat, g. 16, "Uprowadzenie Agaty", (pol), od 15 lat, g. 18.

● ZŁOTORYJA "AURUM" - 14 bm. "Ostatni Mohikanin", (USA), od 15 lat, g. 17 i 19, 15 i 17 bm. "Lepiej być piękną i bogatą", (pol), od 15 lat, g. 17 i 19, 18 bm. nieczynne, 19 i 20 bm. "Piękna i bestia", (USA), b.o., g. 17, "Dwa księżycy", (pol), od 15 lat, g. 19.

KLUBY FILMOWE

● KMF przy CS-TD w Legnicy - 18 bm. "The Commitments", prod. ang., reż. A. Parker, g. 18.

● DKF "OSKAR" przy MOK Głogów - 15 bm. "Motyw cienia", "Święty z fortu Waszyngtona", g. 19.

Teatry

● DRAMATYCZNY - Legnica - 14 bm. g. 18, 15 bm. g. 10 i 12.30 - "Wariat i zakonnik" wg S. I. Witkiewicza, 16 i 17 bm. g. 18 - "Dwoje na huśtawce" wg W. Gibsona, 19 bm. g. 9.30 i 20 bm. g. 12 - "Antygona" wg Sofoklesa, 19 bm. g. 12 i 20 bm. g. 10 - "Audycja" wg V. Havla.

Imprezy

"Perły muzyki klasycznej"...

... zaprezentują 16 bm. o g. 19 w kawiarni "Maska" w Legnicy Maria Palmowska - wiołonczela i Krzysztof Palmowski - fortepian.

"Lato Muminków"...

... widowisko teatralne przedstawiają dzieciom 19 bm. o g. 10 w sali Domu Kultury "Impresja" w Polkowicach aktorzy Teatru "Włóczykij" we Wrocławiu.

Michał Styszyński...

... zagra 16 i 17 bm. standardy muzyki fortepianowej dla byłych kawiarni "Pod Muzami" Domu Kultury Zagłębia Miedziowego w Lubinie. Początek g. 19, występ wolny.

Piknik nad Kaczawą...

... zaplanowali sobie na 16 bm. uczestnicy Domu Kultury "Harczerz" w Legnicy. Impreza rozpocznie się o g. 8 i zainauguruje sezon wędkarski.

Zespół "RIGOR MORTISS"...

... wystąpi 15 bm. o 19 w Klubie Muzycznym w Polkowicach przy ul. Dąbrowskiego 2. Tamże 16 bm. od g. 21 do 3 nad ranem - dyskoteka dla młodzieży starszej.

Spotkanie

z Andrzejem Sajem...

... redaktorem naczelnym pisma artystycznego "Format" proponuje 15 bm. o g. 17 w Galerii Zamkowej Ośrodek Kultury "Wzgórze Zamkowe" w Lubinie. W sobotę (16 bm.) o g. 18.30 w kawiarni placówki posłuchać można koncertu z cyklu: "Prezentacje Muzyczne Młodych", a 20 bm. o g. 17 w Sali Pruskiej spotykają się sympatycy Klubu Sztuki.

Beata Kozidrak i zespół BAJM...

wystąpią z koncertem 22 bm. o g. 19 w sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury w Głogowie.

"MELPOMENA '94"

... Rejonowy Przegląd Zespołów Teatralnych organizuje 16 bm. o g. 10 Młodzieżowy Dom Kultury w Legnicy przy ul. Mickiewicza 3. Wcześniej te same spotkania teatralne rozpoczyna się 15 bm. o g. 10 w sali MOK w Głogowie.

Edyta Geppert...

... wystąpi z recitalem 25 bm. o g. 19 w sali kina "Ognisko" w Legnicy. Towarzyszyć jej będą - Tomasz Bajerski - fortepian i Henryk Alber - gitara klasyczna. Bilety do nabycia w kasie kina i sklepie filatelistycznym.

standardy i evergreeny...

... grać będzie 16 bm. o g. 19 Krzysztof Palmowski w kawiarni "M" Miejskiego Ośrodka Kultury w Głogowie.

Włóczykij z płytą CD...

... The Twins "The Impossible Dream" proponuje 19 bm. o g. 18 Dom Kultury "Kopernik" w Legnicy przy ul. Koziorożca 9. 20 bm. o g. 17 spotykają się tu sympatycy Klubu Badań Zjawisk Niezwykłych.

Koncert dla Tomka...

... zadekują amatorskie zespoły artystyczne 15 bm. o g. 17 w Legnickim Centrum

Kultury. Podczas przerw prowadzona będzie aukcja prac plastycznych Klubu Miłośników Sztuk Plastycznych.

Zgromadzenie

Świadków Jehowy...

... pod hasłem "Stale szukajcie wpiętych Królestwa", odbędzie się 16 i 17 bm. o g. 9.55 w hali sportowej przy ul. Skłodowej w Lubinie. W programie m.in. chrzest i wykład publiczny pt. "Co uczyni dla ludzkości Królestwo Boże".

Koncerty dla melomanów...

... proponuje Legnickie Centrum Kultury - 14 bm. o g. 18.30 w sali Akademii Rycerskiej w wykonaniu Legnickiej Orkiestry Symfonicznej, 17 bm. o g. 16.30 ta sama orkiestra wystąpi wspólnie z Chórem Kameralnym "Madrygal" w Katedrze p.w. św. Apostołów Piotra i Pawła, a 19 bm. o g. 19.15 - także w Katedrze - koncert organowy Andrzeja Chorońskiego.

Wystawy

- "Pod słońce" - wystawa fotograficzna do 20 bm. w galerii "X" MOK w Głogowie.
- "Sport w wyobraźni ucznia" - pokonkursowa ekspozycja prac plastycznych dzieci i młodzieży w MDK Legnica.
- "Uroda polskiego krajobrazu" - wystawa Marii Borowiec członkini lubińskiego STK prezentowana jest w holu WBP w Legnicy przy ul. Piastowskiej 22.
- "Dotknięcie światła" - fotograficzna Janka Lalaka w holu ratusza CS-Teatr Dramatyczny w Legnicy.
- "Malarstwo" Antoniego Bachury z Paryża - w Państwowej Galerii Sztuki w Legnicy, pl. Katedralny 1.

Muzea

- LEGNICKIE MUZEUM OKRĘGOWE poleca zwiedzenie wystaw czasowych od środy do niedzieli w g. 11-17 - "Brązowa rzeźba europejska od XIX do XX w." ze zbiorów Muzeum Narodowego we Wrocławiu, "Srebro Art Deco" z kolekcji Marka Sosenki, "Rzeźba - B 55" oraz rzeźby Antoniego Myjaka.
- JAWORSKIE MUZEUM REGIONALNE oprócz wystaw stałych zaprasza do zwiedzania ekspozycji czasowych (od środy do niedzieli w g. 10 - 16) - "Historia żelazka" ze zbiorów Muzeum Narodowego we Wrocławiu i Muzeum Gospodarstwa Domowego w Ziębicach. Od 15 bm. proponuje jubileuszową wystawę z okazji 340-lecia kościoła Pokoju.
- CHOJNÓWSKIE MUZEUM REGIONALNE czynne jest od środy do piątku w g. 9-16, a w soboty i niedziele od 11 do 16 i proponuje wystawy stałe, a z czasowych poleca "Secesję" ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Legnicy.

Radio "L" poleca...

Piątek

17.00 - transmisja z promocyjnego koncertu zespołów rockowych "Lilly Chips" oraz "Kto to?" z którego dochód przeznaczony jest na rzecz Tomka Krótkiego.

Sobota

9.10 Przegląd prasy prawicowej - Zofia Jaszcza, 10.00 Bezpośrednia transmisja meczu Lechia Gdańsk - Miedź Legnica, 15.25 Kombinat - reportaż Małgorzaty Skórskiej

Niedziela

16.30 Gwiazdy lat minionych - audycja muzyczna Mieczysława Pawłowa, której bohaterem będzie Claude Francois, 18.00 Odkurzone przeboje - aud. Artura Kota.

Radio Wrocław poleca...

Sobota

16.10 - 16.30 Reportaż tygodnia - Mariusza Marksa pt. "Odłot - Wołów" - czy mieszkańcom Wołowa potrzebna jest pamięćka z przestworzy?

Niedziela

9.15 - 12.00 - redakcja literacka zaprasza, w tym m.in. "Spalone dowcipy" - rep. z turnieju łgarzy w Bogatyni - przygot. przez Magdalene Brele

16.05 - 18.00 Popołudnie kibica - blok sportowy przygot. przez Andrzeja Ostrowskiego, w tym: transmisja meczu żużlowego Sparta Polat Wrocław - Polonia Bydgoszcz.

19.30 - 20.30 - Transmisja z Dużego Studia PR Wrocław koncertu Ilanny Banaszak i tria Janusza Strobla.



LEGNICA



prw

czwartek

14 kwietnia 1994 r.

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.15 Mama i ja
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 Gliniarz i prokurator (4) - serial USA
10.55 Muz. Jedynka
11.15 Videofashion: German Mark
11.40 Smoczek czy grzechotka?
12.00 Wiadomości
12.15 Magazyn Notowań: Pszczoły
12.45 Dla dzieci: Morze - Eko
oraz Mały magazyn naukowy
13.30 - 15.55 TV Edukacyjna
16.05 Dla młodych widzów: Raj
oraz Mały magazyn naukowy
16.50 Muzyczna Jedynka
17.20 Miliard w rozumie
17.45 Studio kongresu
18.05 Maszyna marzeń (1): Gigantyczne mózgi
19.00 Dźwiękogra - quiz muzyczny dla dzieci
19.10 Wieczorynka: Jacek - Los
19.30 Wiadomości
20.00 Bilans - mag. rządowy
20.20 Gliniarz i prokurator (4) - serial USA
21.15 Tyłko w Jedyne
22.25 Pegaz - mag. kulturalny
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.30 Muzyczna Jedynka
23.35 Światło w ciemności - ang. film dok.
0.15 To lubię

- 2** 7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Widget
8.35 Zorro - serial USA
9.10 Miłość i dyplomacja - serial kanadyjsko-argentyński
9.35 Świat kobiet - mag.
10.05 Wild America - At the Crossroads - film w wersji angielskiej
11.05 Antykwarjat
11.35 Rychnik - film dok.
12.05 Inter Arma - film dokumentalny
12.50 Przeboje Dwójki
13.05 Lady Hamilton - film angielski z 1941 r.
15.35 Zorro - serial USA
16.00 Panorama
16.05 Wielka piłka - mag.
16.35 Multihobby
16.55 Można i warto
17.30 Miłość i dyplomacja - serial kanad.-arg.
18.00 Panorama
18.03 Fakty
18.35 Kolo fortuny
19.05 Małe ojczyzny: Z biegiem Sprężeli
19.30 Zawód - amator
20.00 Sinfonia Varsovia - koncert z udziałem Kai Dancozowskiej
21.00 Panorama
21.25 Podatki od 20 do 40 procent: Remontujący mieszkanie
21.30 Sport
21.40 Przed Jaltą - po Jalcie (9)
23.35 Ścieżki duchowe: Sławomir Kulpowicz
24.00 Panorama
0.05 Studio Teatralne Dwójki: Kosmos

TRL Lubin 7.00 Tele-Budzik - program Adam Orychowskiego i Piotra Gieraka (w programie m.in. Kółko i krzyżyk - teleturniej)
8.00 Informator (co godzinę teletekst reklamowy)
10.00 Reemisja TRL Lubin
10.05 Aktualności - serwis informacyjny
10.20 Kalendarz kameleona - magazyn Marka Szpyry i Krzysztofa Pawlika
10.50 Śmierć w Watykanie - film sensacyjny prod. włoskiej
12.20 Aktualności - powtórzenie
13.35 Informator (co godzinę teletekst reklamowy)

Piątek

15 kwietnia 1994 r.

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.15 Mama i ja
9.25 Przedszkolny koncert zyczeń
10.00 Bunt Hadley'a - film USA z 1984 r.
11.40 Reportaż
11.35 Muzyczna Jedynka
12.45 Dla dzieci: Ciuchcia
13.30 - 15.55 TV Edukacyjna
16.05 Dla dzieci: Ciuchcia
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Telexpress
17.20 Automania - magazyn motoryzacyjny
17.40 Pro familia - relacja z XVIII Światowego Kongresu Rodziny
18.00 Randka w ciemno
18.45 W kraju Zulu Gula - pr. satyryczny T. Rossa
19.00 Wieczorynka: Muminki
19.30 Wiadomości
20.10 Piątek z Newmanem: Hombr - film USA z 1967 r.
22.15 Boskie i cesarskie
23.00 Wiadomości
23.20 Złomierz bogów - film włosko-angielski z 1969, reż. Lucchino Visconti
1.50 Amerykańskie Nagrody Muzyczne e'94

- 2** 7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Mała księżniczka
8.35 Przygody Supermana (7)
9.00 Notatnik kalifornijski
9.10 Muzea Austrii: Muzeum Sztuki Stosowanej
9.35 Świat kobiet - magazyn
10.05 Schauplatz Deutschland - Rudawy - film w wersji niemieckiej
10.35 Ulica Sezamkowa (w wersji oryginalnej)
11.00 Panorama
11.05 Studio Dwójki
11.10 Do trzech razy sztuka
11.40 Róża, co chcesz
12.00 Bezludna wyspa
12.50 Studio Dwójki
13.00 Panorama
13.05 Przystanek Alaska - serial USA
13.50 Blues-MinusJonasz Kofta - Największe przeboje
14.40 Kolekcjoner - kolekcja Atanazego hrabiego Raczynskiego
15.00 Małe ojczyzny - Z biegiem Sprężeli
15.35 Przygody Supermana (7) - serial anim. USA
16.00 Panorama
16.05 Klub Yuppies?
16.30 Odciecie stad - serial USA
17.20 Tęsknota i marzenia
17.45 Witaj Hiszpanio! - teleturniej
18.00 Panorama
18.03 - 21.00 Teletipka
21.00 Panorama
21.25 Podatki od 20 do 40%
21.30 Sport
21.40 Za chwilę dalszy ciąg programu - magazyn satyryczny
22.15 Przystanek Alaska - serial USA
23.00 Teatr Sensacji: Edward Mason i Ted Willis - Dni zemsty (1)
24.00 Panorama
0.05 Benefis Jana Boby
1.10 Odciecie stad - serial USA

TRL Lubin 7.00 Tele-Budzik - program Adam Orychowskiego i Piotra Gieraka
8.00 Informator (co godzinę teletekst reklamowy)
18.30 Blok TRL Lubin
18.35 Aktualności - serwis informacyjny
18.50 Carpe Diem - magazyn kulturalny Magdaleny Rygiel
19.20 NOI - forum młodzieżowe Krzysztofa Tkaczyka
19.50 Aktualności - powtórzenie
20.05 Informator (co godzinę teletekst reklamowy)

Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie TVP.

Sobota

16 kwietnia 1994 r.

- 1** 7.00 Rondo - mag. go-spodarczy
7.20 Rynek Agro
7.45 Z. Polski... - mag. rolniczy
8.05 Racje i emocje
8.35 Wszystko o dziale
9.00 Wiadomości
9.10 Złarno
0.35 5-10-15 oraz film z serii Tajna misja (15)
11.00 Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau: Cousteau w Amazonii
11.45 Pamięć o 6 milionach - reportaż z Treblinki
12.00 Wiadomości
12.10 Pół godziny dla rodziny
12.40 Panie na planie - teleturniej
13.15 Apetyt na zdrowie
14.00 Walt Disney przedstawia: Super Baloo, Pasazer na gapę
15.15 Wiosenne MTV
15.30 Telewizyjny Teatr Rozmaitości: Ładna historia
17.00 Telexpress
17.20 Wiosna-lato '94 polskich projektantów
18.10 Beverly Hills, 90210 (8) - serial USA
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Wieczorynka - Wyspa niedźwiedzi
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie zoo
20.30 Raj na ziemi - komedia USA
22.15 Pro familia: Święto zakonnych
22.20 Wiadomości
22.30 Electric Light Orchestra Part II w Poznaniu - koncert
23.40 Sportowa sobota
24.00 Płonące łóżko - dramat psychologiczny USA
1.30 Eurowizja '94: Przed finałem (1)
2.10 Maki są też kwiatami - film USA

- 2** 7.30 Panorama
7.35 Tam, gdzie wrony zawracają - reportaż
8.00 Ulica Sezamkowa
9.00 Tacy sami - program w języku migowym
9.20 Nauka języka migowego
9.30 Bret Maria - film dok.
10.05 Instrukcja kosmoszowska
10.40 Róża, co chcesz
11.00 Wielkie tańczenie (2): Tańczmy Panu... - serial dok.
12.00 Akademia filmu polskiego: Tylko umarły odpowie - film z 1969 r.
13.40 Kobiety bezdomne - reportaż
14.05 Listy z Europy - mag. reporterski
14.30 Koszykowska NBA
15.25 Zwierzęta świata: Wilk - hiszpański banita
15.55 Losowanie gier liczbowych
16.00 Panorama
16.05 Wielka gra
17.05 Pełna chata - serial USA
17.30 Język wideoklipu (2)
18.00 Panorama
18.03 Fakty
18.30 Gra - teleturniej
19.00 Non stop kolor - magazyn
20.00 Sport: Liga polska
21.00 Panorama
21.30 TRRR - obrazki do nakręcania
22.15 Człowiek z gwiazd: W samo południe - western USA
23.40 Muzyczny blok Dwójki (1)
24.00 Panorama
0.05 Muzyczny blok Dwójki (2)

TRL Lubin 10.00 Reemisja bloku TRL Lubin
10.05 Aktualności - serwis inf.
10.20 Carpe Diem - magazyn kulturalny Magdaleny Rygiel
10.50 NOI - forum młodzieżowe Krzysztofa Tkaczyka
11.20 Aktualności - powtórzenie
11.35 Informator (o 12.00 teletekst reklamowy)
13.00 Megamix - propozycje na weekend - magazyn muzyczno-filmowy Adama Najdy i Roberta Przyszlaka (w programie m.in. Szczeliwa trzynastka - teleturniej, 5 nowych propozycji na weekend, nowe filmy)
14.00 Informator (co godzinę teletekst reklamowy)

Niedziela

17 kwietnia 1994 r.

- 1** 7.00 Rolnictwo na świecie
7.15 Przystanki codzienności
7.35 Tydzień - mag. rolniczy
8.30 Notowania
9.00 Zamek Eureka
9.25 Dźwiękogra - quiz muzyczny
9.35 Teleranek
10.10 Domek na prerii - serial USA
11.00 MGM: Gdy lew zaryczy serial - serial dok. USA
11.50 Telewizyjny koncert zyczeń
12.20 Teatr dla dzieci: Peter Ilachs - Ubogi rycerz
13.20 Z kamera wśród zwierząt: Parada gołębi
13.35 Zaproszenie do Teatru TV: Portret Doriana Graya
13.40 Antena
13.55 W Starym Kinie - Złote lata komedii angielskiej: Wojacy na medal
15.35 Drobne starcia
16.05 Pieprz i wanilia: U Masajów
16.45 Pro familia - Święto rodziny
17.00 Telexpress
17.30 Dynastia Colbych (16) - serial USA
18.20 7 dni - Świat
18.50 Pro familia - Święto rodziny
19.00 Wieczorynka: Walt Disney przedstawia: Chip i Dale
19.30 Wiadomości
20.10 Okragły stół (2) - serial USA
21.00 Sportowa niedziela: Motocross
22.05 Pro familia - Rodzina i media
22.35 Wieczorny Uniwersytet Telewizji Łatwej, Lekkiej i Przyjemnej
23.25 Najpiękniejsza - film włoski z 1951 r. (reż. Lucchino Visconti)
1.15 Bernstein, Malatesta i inni

- 2** 7.30 Echo tygodnia (dla niesłyszących)
8.00 Piotruś Pan i piraci serial anim.
8.25 Okragły stół (2) - serial USA (dla niesłyszących)
9.25 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
9.30 Teletipka
10.10 Wzroczowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego
11.00 Godzina z Hanną Barberą
12.00 Sissi - młoda cesarzowa - film austriacki z 1956 r.
13.45 Krakowskie legendy: Karetka widmo
14.00 Animals
14.20 Studio Dwójki
14.30 Podróż w czasie i przestrzeni: Wielki Nil (2)
15.20 Studio Dwójki
15.30 Gdzie moje okulary
16.00 Panorama
16.20 M.A.S.H. (1) - serial komediiowy USA
16.50 Zapęty na ostatni guzik, czyli mężczyzna ubrany - program satyryczny
17.20 Wydarzenie tygodnia
17.50 Chimera - magazyn kulturalny
18.20 Gra
19.00 Chaplin i muzyka - film dokumentalny
20.00 A kuku, panie Kruku - film anim.
20.10 Godzina szczeroci
21.00 Panorama
21.25 Kabaret Potem - Zielona Gęś
22.20 Dżentelmeni i gracze (7) - serial ang.
23.10 Wczoraj piosenki Jidisz (1)
24.00 Panorama
0.05 Wczoraj piosenki Jidisz (2)

TRL Lubin Informator (co godzinę teletekst reklamowy)
JAKOŚĆ NIE WIDZE TU PANIA HRABIEGO...
SKARŻY


Poniedziałek

18 kwietnia 1994 r.

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.15 Mama i ja
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 Dynastia Colbych (16) - serial USA
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Przyjemne z pożytecznym
11.20 Gotowanie na ekranie
11.40 Od niemowlaka do przedszkolaka
12.00 Wiadomości
12.15 Family Album (24)
12.40 Muzzy w Gondoland (25)
12.45 Luz
13.30 - 15.55 TV Edukacyjna
16.05 Luz
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Telexpress
17.20 Kwant - magazyn popularnonaukowy
17.40 Prawo i bezprawie
18.00 Latający cyrk Monty Pythona (10)
18.30 Ilustrowany Miesięcznik Literacki
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Teatr Telewizji: Oscar Wilde - Portret Doriana Graya
21.50 Prosto z Belwederu
22.10 Miniatury: Jan Marx - Skamandryci
22.15 Szachy życia - reportaż
22.40 Eurowizja '94: Przed finałem
23.00 Wiadomości
23.15 Muzyczna Jedynka
23.20 Zaproszenie do Teatru TV: Siostrzycki
23.30 Graze Federico: Słodkie życie i film włoski z 1960 r. (reż. Federico Fellini)

- 2** 7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Widget
8.35 Wojownicze żółwie Ninja - serial anim. USA
9.10 Miłość i dyplomacja - serial kanad.-arg.
9.40 Ona i mama
10.05 Muzzy w Gondoland (24)
10.10 English and Art - sztuka żeglownia (2)
10.20 Muzzy Comes Back (24)
10.25 Alles gute (23)
11.00 Panorama
11.10 7 dni polskiego sportu
12.00 Bliki i Środokowy Wschód (2 ost.) - film dok.
13.05 Sprawcy nieznani (5) - serial niemiecki
14.00 Pytanie o Polskę: Adam Strzembosz
15.00 Młode księżki: Małgorzata Musierowicz
15.35 Wojownicze żółwie Ninja - serial anim.
16.00 Panorama
16.05 Magazyn żużlowy
16.15 Muzyka i życie
16.40 Przegląd kronik filmowych
17.15 Polska Kronika Filmowa
17.30 Miłość i dyplomacja - serial kanad.-arg.
18.00 Panorama
18.03 Fakty
18.35 Kolo fortuny
19.05 Bliki i Środokowy Wschód (2 ost.) - film dok.
20.10 Nocne sesje (11) - serial USA
20.35 Auto - magazyn
21.00 Panorama
21.25 Podatki od 20 do 40%: Prowadzący działalność gospodarczą
21.30 Sport
22.00 Noc detektywów: Dan Turner - hollywoodzki detektyw
23.30 Jasynek rok w zarości
24.00 Panorama
0.05 Wielki Przeciąg - 19. Festiwal Polskiej Muzyki Współczesnej
0.20 Nocne sesje (11) - serial

TRL Lubin 18.30 Blok TRL Lubin
18.35 Aktualności - serwis informacyjny
18.55 Gość w studiu
19.30 Magazyn sportowy Dariusza Skidaniuka
20.00 Klient nasz pan - magazyn konsumencki
20.15 Aktualności - powtórzenie
20.30 Informator (co godzinę teletekst reklamowy)

Wtorek

19 kwietnia 1994 r.

- 1** 6.00 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.15 Mama i ja
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 Życie (30) - serial japoński
10.45 Armie światła: Bundeswehra
11.00 Gielda pracy, gielda szans
11.20 Klub samotnych serc
11.35 U źródeł - początki chrześcijaństwa
11.50 Sto lat - magazyn ubezpieczeń
12.00 Wiadomości
12.15 Magazyn notowań
12.45 Dla dzieci: Tik-Tak oraz film Ida
13.30 - 15.55 TV Edukacyjna
16.05 Dla dzieci: Tik-Tak oraz film Ale kino
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Telexpress
17.20 Kwant - magazyn popularnonaukowy
17.40 Prawo i bezprawie
18.00 Latający cyrk Monty Pythona (10)
18.30 Ilustrowany Miesięcznik Literacki
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Teatr Telewizji: Oscar Wilde - Portret Doriana Graya
21.50 Prosto z Belwederu
22.10 Miniatury: Jan Marx - Skamandryci
22.15 Szachy życia - reportaż
22.40 Eurowizja '94: Przed finałem
23.00 Wiadomości
23.15 Muzyczna Jedynka
23.20 Policjny rock'n'roll - film USA
0.05 Sabat
0.45 Siódemka w Jedyne: Choroby w historii ludzkości

- 2** 7.45 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Opowieści Zielonego Lasu
8.35 Przygody Blacky'ego - serial kanad.-arg.
9.10 Miłość i dyplomacja - serial kanad.-arg.
9.40 Świat kobiet - magazyn
10.05 Family Album (24)
10.30 The Carsat Crisis (24)
11.00 Panorama
11.05 Notatnik kalifornijski
11.15 Animals (powt.)
11.45 Ojczyzna - polszczyzna
12.00 Nasza hollywoodzka edukacja (2) - film dok.
12.45 Przeboje Dwójki
13.00 Panorama
13.05 Wiry życia (9) - serial francuski
14.00 Godzina szczeroci
14.50 Jasynek rok w zarości - film dok. (powt.)
15.20 Krakowskie legendy
15.35 Przygody Blacky'ego - serial kanad.-arg.
16.00 Panorama
16.05 Z wiatrem i pod wiatr - mag.
16.20 Tutaj nie mówi się dzień dobry - film dokumentalny
16.45 Ojczyzna - polszczyzna
17.00 Co jest grane?
17.10 Poszukiwanie prawdy
17.30 Miłość i dyplomacja
18.00 Panorama
18.03 Fakty
18.35 Kolo fortuny
19.05 Biografie: Picasso (2-ost.)
20.05 Rzeczpospolita Druga i Pół
21.00 Panorama
21.25 Podatki od 20 do 40 procent - Emeryt
21.30 Sport
21.40 Pogotowie ekologiczne Dwójki
22.00 Rewelacja miesiaca - George Gershwin - Porgy and Bess
24.00 Panorama
0.05 Rewelacja miesiaca (cd.)
1.30 Starzy przyjaciele - serial holend.

TRL Lubin 7.00 Tele-Budzik - program Adam Najdy (w programie m.in. Kółko i krzyżyk, horoskop, muzyka)
8.00 Informator (co godzinę teletekst reklamowy)
10.00 Reemisja bloku TRL Lubin
10.05 Aktualności - serwis informacyjny
10.25 Gość w studiu
11.00 Magazyn sportowy Dariusza Skidaniuka
11.30 Klient nasz pan - magazyn konsumencki
11.45 Aktualności - powtórzenie
12.00 Informator (co godzinę teletekst reklamowy)

Środa

20 kwietnia 1994 r.

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.15 Mama i ja
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 Hasło: Kocham cię (3) - serial USA
10.50 Muzyczna Jedynka
10.55 Taki jest świat
11.20 Reportaż
12.00 Wiadomości
12.15 Magazyn Notowań
12.45 Dla młodych widzów
13.30 - 15.55 TV Edukacyjna
16.05 Dla młodych widzów: Baw się razem z nami oraz Ale kino
17.00 Telexpress
17.20 Klinika zdrowego człowieka
17.40 Reportaż
18.05 Hasło: Kocham cię (3) - serial USA
19.00 Wieczorynka: Smurfy
19.30 Wiadomości
20.15 Program muzyczny
21.55 Program publicystyczny
23.00 Wiadomości
23.20 Wynajmę pokój - film TP
0.30 Eurowizja '94: Przed finałem
0.50 Mistrzostwa Polski Zawodowych Par Tanczących (2)

- 2** 7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Mr Bogus
8.35 Kacper i jego przyjaciele - serial anim.
9.10 Miłość i dyplomacja
9.40 Świat kobiet
10.05 Muzzy w Gondoland (24)
10.10 The lost secret (24)
10.25 Muzzy comes back (24)
10.30 Bonjour ca va? (20)
11.00 Panorama
11.15 Studio sport
12.00 Powrót - impresja filmowa
12.25 Mój Izkor - film dok.
13.00 Panorama
13.05 Sport
14.00 Janosik (7) - serial TP
14.40 Monika Zemska i jej wspomnienia
15.35 Kacper i jego przyjaciele
16.05 Magazyn przechodnia
16.25 Skrzydła bliżej marzeń
16.50 Losowanie gier liczbowych
16.55 Kto ty jesteś?
17.05 Program publicystyczny
17.30 Miłość i dyplomacja
18.00 Panorama
18.03 Fakty
18.35 Kolo fortuny
19.05 Inter arma - film dok.
19.50 Cienie życia
20.05 Sprawy Rosie O'Neill
21.00 Panorama
21.25 Podatki od 20 do 40 procent - Samotni wychowujący
21.30 Ekspres reporterów
22.05 Pracująca dziewczyna (3) - serial USA
22.30 Teatr w kadryce: Petropolis - Dokumentacja Orestes i Petera Steina
23.30 Jerzy Harasymowicz: Rozpalim jesiń
0.05 Panorama
0.10 Mądrosz snu - film o Carlu Gustawie Jungu

TRL Lubin 7.00 Tele-Budzik - program Adam Orychowskiego i Piotra Gieraka
8.00 Informator (co godzinę teletekst reklamowy)
18.30 Blok TRL Lubin
18.35 Aktualności - serwis inform.
18.50 Kalendarz kameleona - magazyn Marka Szpyry i Krzysztofa Pawlika
19.20 Aktualności - powt.
19.35 Informator (co godzinę teletekst reklamowy)

LEGNICA Os. Piekary (16.00 - 20.00)
OS. KOPERNIKA (16.00 - 18.30)
POLKOWICE TV kablowa (16.00 - 20.00)
GŁOGÓW Sieć Master (16.00 - 18.30)
16.00 Tydzień - mag. informacyjny
16.20 Gość w studiu
16.50 Magazyn sportowy Dariusza Skidaniuka
17.20 Carpe Diem - magazyn kulturalny Magdaleny Rygiel
17.45 Klient nasz pan - magazyn konsumencki
18.00 Kalendarz kameleona - magazyn Marka Szpyry i Krzysztofa Pawlika
18.30 Megamix - propozycje - magazyn muzyczno-filmowy Adama Najdy i Roberta Przyszlaka (powt. z 16 kwietnia)

czwartek

14 kwietnia 1994 r.

16.30 Jesteśmy - serial, 17.00 Dallas (11), 18.00 Mag. filmy Oskar, 18.30 Złoty rój (14), 19.00 Informacje, 19.20 Ang. dla biznesmenów, 19.30 Trybunał (12), 20.00 Sąsiedzi - serial, 20.58 Informacje, 21.00 Wędracy (25), 22.00 Magazyn sportowy, 22.30 Biznes informacja, 22.50 Ang. dla biznesmenów, 23.00 Dallas (6)



7.30 Panorama, 8.00 Progr. dla dzieci, 8.45 Historia pewnej miłości - powt., 9.45 Teatr, czyli świat, 10.15 Gwiazdne podróże prof. Demiańskiego, 10.30 Pruszczańki - rep., 10.45 Podróż do Polski, 11.15 Violetta Villas, 11.30 Obok nas, 12.00 Wiadomości, 12.15 Blisko, coraz bliżej (11), 13.40 Sport na satelicie, 14.35 Polskie sprawy - progr. publicyst., 15.35 Listy z Europy, 16.00 Vademecum teatralne, 16.35 Euroturystyka, 16.50 Mag. przedchodnia, 17.00 Teleexpress, 17.15 5-10-15, 18.00 Historia - współcz., 18.30 Ze świata - prog. publicyst., 18.50 Małe ojczyzny, 19.20 Dobranocka, 19.30 Wiadomości, 20.00 Bilans, 20.10 Wokół kabaretu: Leniwa niedziela - recital Krzysztofa Dąkowskiego, 21.00 Panorama, 21.25 Gość TV Polonia, 21.35 Teatr TV: Gabriela Zapolska - Męczyzna, 23.00 Reporterzy przedstawiają, 24.00 Panorama, 0.10 Misja (6-ost.) - serial TVP



7.00 Dzień dobry, 9.05 Kalifornia wzywa pomocy - serial, 10.00 Piękni i bogaci - serial, 10.30 Czas tęsknoty - serial USA, 11.00 Cena jest gorąca, 11.30 Potyczki rodzinne, 12.00 Punkt 12, 12.30 Rodzina Springfieldów - serial, 13.20 Santa Barbara, 14.10 Morderstwo to jej hobby - serial USA, 15.00 Ilona Christen, 16.00 Hans Meiser, 17.00 Kto tu jest szefem - serial, 17.30 Okropnie miła rodzinka, 18.00 Rodzinny gang, 18.30 Osiemnasta trzydziści, 18.45 Wiadomości, 19.10 Explosiv, 19.40 Dobry, zły, zły, 20.15 Na ratunek, 21.15 Kłopoty mieszkaniowe - serial niemiecki, 22.15 Bez śladu - Poszukiwanie zaginionych 23.15 Gottschalk, 24.00 Wiadomości, 0.30 Nocą! - talkshow, 1.00 Okropnie miła rodzinka



8.05 Widget, 8.45 Videofashion, 9.10 Partnerzy, 16.00 Quo vadis, 6smoklasisto?, 16.15 Ojczyzna - polszczyzna, 16.30 Przyblice i kapury, 17.30 Riviera, 18.30 Zarządzanie przedsiębiorstwem, 18.55 Widget, 19.25 Spotkania - konkurs, 20.00 Tematy, 20.20 Partnerzy, 21.20 Zmiana sezonu - melodramat USA



18.35 Ostatnie metro ze stacji Pelham - film USA, 19.25 Herman Pierwszy Niezastąpiony - Rodzina Potworków - serial komediowy USA, 20.00 Mado - francuski dramat psychologiczny

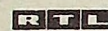
Piątek

15 kwietnia 1994 r.

16.30 Teraz Polska, 17.00 Sąsiedzi - serial austral., 18.00 Końcówka - mag., 18.30 Trybunał (12), 19.00 Informacje, 19.20 Publicystyka, 19.30 Supermodelka (104), 20.00 Wędracy (25), 20.58 Informacje, 21.00 Łanie - fr. dramat psych., 22.40 Biznes informacja, 23.00 Dallas (7)



7.30 Panorama, 7.40 Uszyj to sama, 8.00 Progr. dla dzieci, 8.45 Misja (6 - ost.), 10.45 Vademecum teatralne: Teatr im. W. Horzycy w Toruniu, 10.45 Historia - współcz., 11.15 Od Opola do Opola, 11.30 Małe ojczyzny, 12.00 Wiadomości, 12.15 Benefis Zenona Laskowika, czyli z tyłu sklepu, 13.15 Gwiazdy jazzu, 13.40 Bilans, 13.50 Wokół kabaretu: Leniwa niedziela, 14.40 Reporterzy..., 15.35 Ze świata, 16.00 Ojczyzna - polszczyzna, 16.15 Ze skarbicy folkloru, 16.30 Współnota w kulturze, 17.00 Teleexpress, 17.15 Ciuchcia, 18.00 Z Polski rodem, 18.50 Pegaz, 19.20 Dobranocka, 19.30 Wiadomości, 20.00 Odbicia (3) - serial TVP, 21.00 Panorama, 21.25 Gość TV Polonia, 21.35 Życie na gorąco (6) - serial TVP, 23.05 Tylko w Jedyne - program publicystyczny, 24.00 Panorama, 0.10 Camerata 2 - magazyn muzyczny



7.00 Dzień dobry, 9.05 Kalifornia wzywa pomocy - serial, 10.00 Piękni i bogaci - serial, 10.30 Czas tęsknoty - serial USA, 11.00 Cena jest gorąca, 11.30 Potyczki rodzinne, 12.00 Punkt 12, 12.30 Rodzina Springfieldów - serial, 13.20 Santa Barbara, 14.10 Morderstwo to jej hobby - serial USA, 15.00 Ilona Christen, 16.00 Hans Meiser, 17.00 Kto tu jest szefem - serial, 17.30 Okropnie miła rodzinka, 18.00 Rodzinny gang, 18.30 Osiemnasta trzydziści, 18.45 Wiadomości, 19.10 Explosiv, 19.40 Dobry, zły, zły, 20.15 Melodie ojczyzny, 21.15 Gospodarz Stangl - niem. serial famil., 21.45 Cheese - show komediowy, 22.15 Co proszę?, 23.15 Gottschalk, 24.00 Wiadomości, 0.30 Nocą! - talkshow, 1.00 Czarna nimfomanka - grecki film erotyczny, 2.30 Bananek - krym. USA



8.05 Mała księżniczka, 8.45 Riviera, 9.10 Tullipan, 16.00 Familijny koktail, 16.30 Robin Hood, 17.30 Rodzinki i migdały, 18.30 Region, 18.55 Mała księżniczka, 19.25 Spotkania - konkurs, 19.30 Latający cyrk Monty Pythona, 20.05 Tulipan, 21.00 MAK, 21.15 Dwa oblicza zemsty - western USA, 23.50 Dancedaze



17.30 Papa Castor opowiada - francuski film animowany, 17.40 Szopy (7) - film animowany, 18.05 Śpiąca królewna - film animowany, 18.30 Santa Barbara - serial USA, 19.20 Był to poniedziałek - francuski serial komediowy, 20.00 Fort Boyard - francuski turniej TV, 21.20 Marysia i Napoleon - polska komedia historyczna

Sobota

16 kwietnia 1994 r.

16.00 Między nami smakoszami, 16.30 Legendy świata, 17.00 Dancetki - serial USA, 18.00 4x4 - magazyn motoryzacyjny, 18.30 Supermodelka - serial, 19.00 Informacje, 19.20 Bezpieczne ulice - losowanie nowej edycji loterii fantowej, 19.30 Nie tylko koncert - Paul McCartney w Charlotte, 20.00 Capital City - serial angielski, 20.58 Informacje, 21.00 Paszport do rajów - kom. USA, 22.30 Biznes informacja, 22.50 Bezpieczne ulice - losowanie nowej edycji loterii fantowej, 23.00 Potwory - serial USA, 23.30 Nie tylko koncert: Paul McCartney w Charlotte, 0.00 Witamina M



8.10 Apetyt na zdrowie, 8.55 Przygody Koziołka Matołka - film animowany dla dzieci, 9.10 Złoty, 9.35 5-10-15, 10.20 Janka (13) - serial dla dzieci, 10.50 Mag. polonijny, 12.00 Wiadomości, 12.10 Trzy kwadransy ze sportem, 13.05 Mag. przedchodnia, 13.15 Vademecum tur. 14.00 Teatr Rozmaitości: Zofia Nałkowska - Granica (cz. 2), 15.15 Piosenki ze starego podwórka, 15.55 I liga piłki nożnej, 17.45 Teleexpress, 18.00 Czwartek, 20.00 20 lat później (2) - serial TVP, 19.00 Panie na planie, 19.20 Dobranocka, 19.30 Wiadomości, 20.00 Dekalog pięć - film TVP, 21.00 Panorama, 21.25 Gość TV Polonia, 21.35 Tabu - dramat pol., 23.00 Jerzy Satkowski, 24.00 Panorama, 0.10 Wideo-wskazywanie, 1.00 Zenon Laskowik



6.20 Filmy rysunkowe dla dzieci, 8.00 Comix - Ze świata komiksów, 8.25 Filmy rysunkowe dla dzieci, 11.50 Super wojownicy - serial USA, 12.15 Henderssony - serial familijny USA, 12.40 Pełna chata - serial komediowy USA, 13.10 Krok za krokiem - serial komed. USA, 13.40 Książka Beł-Air - serial komed. USA, 14.10 Major Dad - serial komed. USA, 14.40 Knight Rider - serial sens. USA, 15.45 Drużyna A - serial sens. USA, 16.15 Jump Street 21 - serial krym. USA, 17.45 Beverly Hills..., 18.45 Wiadomości, 19.10 Liczy się tylko miłość - show, 20.15 Wielki dziedziczy raj - komedia niemiecka z 1993 roku, 22.05 Pamięć absolutna - film sUSA z 1990 roku, 0.10 Sobotnia noc - program satyryczny, 1.10 Gorące pantery - braz. film erotyczny, 2.40 Bananek - film krym. USA



8.05 Legenda o Białym Kle, 8.45 Rodziny i migdały, 9.15 Spotkania z literaturą, 9.45 Przegląd filmów Stanisława Kubiaka, 16.00 Zielonym do góry, 16.30 Rycerze z Covington, 17.30 Riviera 18.30 Latający cyrk Monty Pythona, 18.55 Legenda o Białym Kle, 19.25 Spotkania - konkurs, 20.15 Zaklęty dwór, 21.20 Misjonarze polscy, 21.50 Spotkania z literaturą, 22.25 Przegląd filmów Stanisława Kubiaka, 23.10 Sport



17.30 Papa Castor opowiada - francuski film anim., 17.40 Wolność niewolnika - film z cyklu Amerykańskie legendy, 18.30 Santa Barbara - serial USA, 19.20 Koncert klipów MCM, 20.00 Gdy świszcza kule - film sensacyjny USA, 21.30 Cinema, cinema... - Canal Plus w ATV, 21.55 I Bóg stworzył kobietę - francuski film obyczajowy

Niedziela

17 kwietnia 1994 r.

15.00 Fredex uszczęśliwia świat - film pol. z 1936 r., 16.30 Capital City (11), 17.30 Jesteśmy - pr. red. kat., 18.00 Denver, ostatni dinozaur (1) - film anim., 18.30 Z Innej beczki - kabaret, 19.00 Informacje, 19.20 Film animowany, 19.30 Paul McCartney (2), 20.00 Miłość i nienawiść (2), 21.00 Cyrk straceńców - film, 22.45 Mag. filmowy Oskar, 23.15 Potwory (32)



8.10 Progr. katolicki, 9.00 Dekalog pięć - film TVP - powt., 10.00 Tęczywo Music-Box, 10.45 Klemens i Klementyna: Gęsi z doliny Młynów - serial, 11.15 Gość TV Polonia, 11.25 Czwartek, 12.00 20 lat później, 12.20 Teatr dla dzieci: Koziołek Matołek reż. Zdzisław Rej, 13.10 Z pierwszej ręki, 13.45 Ludwik Sempoliński i jego piosenki, 14.30 Podróż Pana Kleksa (1), 16.00 Gość TV Polonia, 16.15 W świecie filmów rysunkowych, 17.00 Teleexpress, 17.15 Spojrzenia na..., 17.30 Telekino wspomnień, 18.50 Sto pytań do..., 19.20 Wieczorka, 19.30 Wiadomości, 20.00 Dekalog sześć - film TVP w reż. Krzysztofa Kieślowskiego, 21.00 Panorama, 21.35 Gość TV Polonia, 21.55 Modrzejewska (6) - serial TVP, 23.00 Sportowa niedziela, 23.35 Gwiazdy Jazzu: Kwartet Janusza Muniaka, 24.00 Panorama, 0.10 7 dni świat, 0.40 Gość muzyczny Jedynek: Grzegorz Turan



5.30 Formula 1 Grand Prix Japonii, 7.35 Program dla dzieci, 9.55 Dzień dobry w niedzielę - program religijny, 10.00 Solo do U.N.C.L.E. - serial szpieg. USA, 11.00 Powrót do przeszłości - serial sUSA, 12.00 Formula 1, 12.30 Operacja Petticoat - serial USA, 13.00 Eskadra Pacyfik 214 odcinek pilotowy nowego serialu, 15.00 Niezwygodne przygody guru Jakuba - komed. niem., 16.45 Przez dziki Kurdistan - niem. hiszp. film przyg., 18.45 Wiadomości, 19.10 Mini Playback Show - występy dzieci, 20.15 100.000 marek - show, 21.50 Spiegł TV, 22.35 Priemne Time, 22.55 Prawo Los Angeles: Słynni adwokaci, 23.15 Plotki i Pacyfik, 23.55 Kanał 4, 0.30 Operacja Petticoat, 1.05 Okropnie miła rodzinka, 1.40 Rodzinny gang, 2.10 Kto tu jest szefem, 2.40 Hans Meiser, 3.40 Ilona Christen, 5.00 Explosiv.



8.40 Dr Przytulny, 9.05 Riviera, 9.30 Koncert życzeń, 10.10 Fin de siecle, 10.30 Ława, 11.00 Z archiwum telewizji, 11.30 Życzenia - marzenia, 12.00 Wyznawcy gmin, 16.05 Złota Machuldia - film polski, 17.30 Premiery, 18.10 Niech żyje kino, 18.30 Studio otwarte, 18.55 Dr Przytulny, 20.00 Publicystyka, 21.50 Spotkania, 20.25 Królewski ślub - film USA, 22.00 Sport, 22.30 Eskadra Hornet, 23.25 Sport



17.30 Papa Castor opowiada - francuski film animowany, 17.40 Szopy (8) - film animowany, 18.05 Filip - magazyn młod. USA, 18.30 Santa Barbara - serial USA, 19.20 Był to poniedziałek - francuski serial kom., 20.00 Czerwony ibis - francuski dramat psych., 21.30 Koncert Klipów MCM

Poniedziałek

18 kwietnia 1994 r.

16.30 Mag. motoryzacyjny, 17.00 Miłość i nienawiść (2), 18.00 Twój lekarz - mag. med., 18.30 Troskliwe misie (2), 19.00 Informacje, 19.20 Publicystyka, 19.30 Supermodelka (105), 20.00 Sąsiedzi - serial austral., 20.58 Informacje, 21.00 Cyrk straceńców - film USA z 1969 roku, wyk. B. Lancaster, G. Hackman, 22.40 Biznes informacja, 23.00 Dallas (8) - serial USA



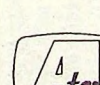
7.30 Panorama, 7.40 Przyjemne z pożytecznym, 8.00 Ciuchcia, 8.45 Odbicia (3-powt.), 9.40 Ojczyzna polszczyzna, 9.55 Ze skarbicy folk., 10.10 Wspólnota w kult., 10.40 Z Polski rodem, 11.20 W kraju Zulu Gula, 11.30 Pegaz, 12.00 Wiadomości, 12.15 Życie na gorąco (6), 13.45 Tylko w Jedyne - progr. publicyst., 14.45 Ludwik Sempoliński i jego piosenki, 16.00 Łaka - film przyrod., 16.30 Sybiracy - czy ktoś wie? - film dok., 17.00 Teleexpress, 17.15 Kameleon prog. dla dzieci, 17.50 Historia - współcz., 18.20 Gra, 18.50 Wydarzenie tyg., 19.20 Dobranocka, 19.30 Wiadomości, 20.00 Prosto z Belwederu, 20.10 Wieczorny Uniwersytet Telewizji Łatwej i Przyjemnej, 21.00 Panorama, 21.25 Gość TV Polonia, 21.35 Jan Serce (3) - serial TVP, 23.00 Godzina muzyki, 24.00 Panorama, 0.10 Bez prądu - pr. rozr., 0.55 7 dni polskiego sportu



7.00 Dzień dobry, 9.05 Kalifornia wzywa pomocy - serial, 10.00 Piękni i bogaci - serial familijny USA, 10.30 Czas tęsknoty - serial USA, 11.00 Cena jest gorąca, 11.30 Potyczki rodzinne, 12.00 Punkt 12, 12.30 Rodzina Springfieldów - serial familijny USA, 13.20 Santa Barbara, 14.10 Morderstwo to jej hobby - serial USA, 15.00 Ilona Christen, 16.00 Hans Meiser, 17.00 Kto tu jest szefem - serial komed. USA, 17.30 Okropnie miła rodzinka, 18.00 Rodzinny gang, 18.30 Osiemnasta trzydziści, 18.45 Wiadomości, 19.10 Explosiv, 19.40 Dobry, zły, zły, 20.15 Matchball - niem. serial obycz., 21.15 Piotr i Paweł - niem. serial obycz., 22.15 Gorące krzesło, 23.00 10 przed 11 - mag. kulturalny, 23.30 SK-15 - mag. kryminalny, 24.00 Wiadomości - wyd. magazynowe, 1.00 Okropnie miła rodzinka, 1.30 Rodzinny gang, 2.00 Kto tu jest szefem, 2.30 Wiadomości



8.05 Widget, 8.45 Królewski ślub - film USA, 16.00 Portrety miast, 16.15 Co czytać, 16.30 Gazda z Diabelnej, 17.30 Moda i uroda, 18.30 Sport, 18.55 Widget, 19.25 Spotkania - konkurs, 20.00 Tematy, 20.15 Powtórka z Elity (2), 20.25 Siła woli - film USA, 23.10 Żużel



18.35 Ameryka: Droga do zwycięstwa - film dokumentalny produkcji USA, 19.35 Koncert klipów MCM, 20.00 Skłócenie z życiem - dramat psychologiczny produkcji USA z 1961 roku. Reżyseria John Huston wykonawcy: Marilyn Monroe, Clark Gable, Montgomery Clift, Thelma Ritter, Eli Wallach, 21.30 Muzyczne dobranoc

Wtorek

19 kwietnia 1994 r.

16.30 Magazyn sportowy, 17.00 Sąsiedzi - serial austral., 18.00 Magazyn sportowy, 18.30 Supermodelka (105), 19.00 Informacje, 19.20 Film animowany, 19.30 Jaki ojciec, taki syn (29), 20.00 Wydział zabójstw (2), 20.50 Informacje, 21.00 Morski jastrząb - film przyg. USA z 1940 r. z Errolem Flynnem, 22.30 Biznes informacja, 23.20 Żużel - I liga



7.30 Panorama, 7.40 Smoczek, czy grzechotka, 8.00 Progr. dla dzieci, 8.45 Prosto z Belwederu, 8.45 Wieczorny Uniwersytet Telewizji Łatwej i Przyjemnej, 9.45 Łaka - film przyrod., 10.15 Sybiracy - czy ktoś wie? - film dok., 10.45 Historia - współcz., 11.15 Do słuchania, 12.00 Wiadomości, 12.15 Jan Serce (3), 13.35 Bez prądu - pr. rozrywk., 14.35 7 dni polskiego sportu, 15.30 Gra, 16.00 Magia Tatr - film dokumentalny, 16.30 ZOO - Plock, 17.00 Teleexpress, 17.15 Tik-Tak - progr. dla dzieci, 18.00 Historia - współcz., 18.50 Kalejdoskop, 19.20 Dobranocka, 19.30 Wiadomości, 20.00 Sejmograf, 20.15 Stacja bezsenność - film pol., 21.00 Panorama, 21.25 Gość TV Polonia, 21.35 Blisko, coraz bliżej (13) - serial TVP, 23.00 Polskie sprawy - progr. publicystyczny, 24.00 Panorama, 0.10 Sport na satelicie



7.00 Dzień dobry, 9.05 Kalifornia wzywa pomocy - serial, 10.00 Piękni i bogaci - serial familijny USA, 10.30 Czas tęsknoty - serial USA, 11.00 Cena jest gorąca, 11.30 Potyczki rodzinne, 12.00 Punkt 12, 12.30 Rodzina Springfieldów - serial familijny USA, 13.20 Santa Barbara, 14.10 Morderstwo to jej hobby - serial USA, 15.00 Ilona Christen, 16.00 Hans Meiser, 17.00 Kto tu jest szefem - serial komed. USA, 17.30 Okropnie miła rodzinka, 18.00 Rodzinny gang, 18.30 Osiemnasta trzydziści, 18.45 Wiadomości, 19.10 Explosiv, 19.40 Dobry, zły, zły, 20.15 Matchball - niem. serial obycz., 21.15 Piotr i Paweł - niem. serial obycz., 22.15 Gorące krzesło, 23.00 10 przed 11 - mag. kulturalny, 23.30 SK-15 - mag. kryminalny, 24.00 Wiadomości - wyd. magazynowe, 1.00 Okropnie miła rodzinka, 1.30 Rodzinny gang, 2.00 Kto tu jest szefem, 2.30 Wiadomości



8.05 Opow. Zielonego Lasu, 8.45 Mali bohaterowie - film USA, 16.00 Aleksander Lwow opowiada..., 16.25 Szaleństwo Majki Skowron, 16.55 Czarna strzala, 17.30 Riviera, 18.30 5 bieg, 18.55 Opow. Zielonego Lasu, 19.25 Spotkania - konkurs, 20.00 Tematy, 20.20 Mali bohaterowie - film USA, 22.00 Eric Clapton - program muzyczny.



18.35 Yentl - film muzyczny USA, 19.40 Rodzina Potworków - serial komed. USA, 20.10 Fort Boyard - turniej TV, 21.30 Marysia i Napoleon - polska komedia hist.

Środa

20 kwietnia 1994 r.

16.30 Między nami smakoszami, 17.00 Wydział zabójstw (2), 18.00 Link Journal - moda, 18.30 Jaki ojciec, taki syn (29), 19.00 Informacje, 19.30 Złoty rój (15), 20.00 Dallas (12) - serial USA, 20.58 Informacje, 21.00 James Dean Story - opowieść dokumentalna USA z 1957 roku, reż. G. W. George i R. Altman, 22.30 Biznes informacja, 23.00 Dallas (9) - serial USA



7.30 Panorama, 7.40 Gotowanie na ekranie, 8.00 Tik - Tak, 8.45 Sejmograf, 9.00 Stacja bezsenność, 9.45 Magia Tatr - dok., 10.15 ZOO - Plock, 10.45 Historia - współcz., 11.15 Piosenka jest dobra na wszystko, 11.30 Kalejdoskop, 12.00 Wiadomości, 12.15 Blisko, coraz bliżej (12), 13.40 Wrocławskie gawędy muzyczne, 14.40 Przegląd kult., 16.00 Teatr, czyli świat, 16.30 Gwiazdne podróże prof. Marka Demiańskiego, 16.45 W murach Książki, 17.00 Teleexpress, 17.15 Rycerze i rabusie, 18.00 Historia - współcz., 18.30 Listy z Europy, 18.50 Obok nas, 19.20 Dobranoc, 19.30 Wiadomości, 20.00 Yokohama - film pol., 21.00 Panorama, 21.25 Gość TV Polonia, 21.35 Blisko, coraz bliżej (13) - serial TVP, 23.00 Polskie sprawy - progr. publicystyczny, 24.00 Panorama, 0.10 Sport na satelicie



7.00 Dzień dobry, 9.05 Kalifornia wzywa pomocy - serial, 10.00 Piękni i bogaci - serial familijny USA, 10.30 Czas tęsknoty - serial USA, 11.00 Cena jest gorąca, 11.30 Potyczki rodzinne, 12.00 Punkt 12, 12.30 Rodzina Springfieldów - serial familijny USA, 13.20 Santa Barbara, 14.10 Morderstwo to jej hobby - serial USA, 15.00 Ilona Christen, 16.00 Hans Meiser, 17.00 Kto tu jest szefem - serial komed. USA, 17.30 Okropnie miła rodzinka, 18.00 Rodzinny gang, 18.30 Osiemnasta trzydziści, 18.45 Wiadomości, 19.10 Explosiv, 19.40 Dobry, zły, zły, 20.15 Mam, nie chcę umierać - dramat niem., 1994, 22.15 Stern TV, 23.15 Gottschalk, 24.00 Wiadomości - wyd. magazynowe, 1.00 Okropnie miła rodzinka, 1.30 Rodzinny gang, 2.00 Kto tu jest szefem



8.05 Mr Bogus, 8.45 Riviera, 9.10 Ukryci wrogowie, 16.00 Moje hobby, 16.15 Kwadrans z..., 16.30 Słynna piątka, 17.00 Stawiam na Tolka Banana, 17.30 Videofashion, 18.55 Mr Bogus, 20.00 Tematy, 20.15 Rzym miało otwarte - film włoski, 22.05 Ukryci wrogowie.



18.35 Yentl - film muzyczny USA, reż. Barbara Streisand, wyk. Barbara Streisand, A. Irving, 19.40 Był to poniedziałek - serial komediowy USA, 20.10 Gdy świszcza kule - film sensacyjny USA, 21.30 Cinema, cinema... - Canal Plus w ATV, 22.05 I Bóg stworzył kobietę - franc. film obycz., reż. R. Vadim, wyk. Brigitte Bardot, Jean-Louis Trintignant



TYGODNIK SPOŁECZNY. REDAGUJE ZESPÓŁ: Ryszard Adamów, Stanisław Dzikowski (korekta), Lucyna Haluch, Włodzimierz Kalski, Wincenty Kołodziej (fotoreporter), Krystyna Nikończuk, Czesław Pańczuk, Karol Rutski (red. tech.), Mirosław Szczepiński (red. nac.), Marek Szpyra, Agnieszka Szydłowska, Jadwiga Wardach, Maciej Zalewski (sekr. red.), STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Grzegorz Chmielewski, Piotr Krzyżanowski (fotoreporter), Katarzyna Pfeiffer, Artur Solecki. ADRES REDAKCJI: 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2 (d. Chopina), pocz. 145, telefaks 241-46, telefon: red. nac. 241-46, sekr. red. 241-49, publicysty, fotoreporter 56-51-22, biuro ogłoszeń i reklam 56-51-29 - kierownik Celina Furmanek. MATERIAŁÓW nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. WYDAWCA: Spółdzielnia Dziennikarzy i Wydawców "Konkrety", 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2 (d. Chopina), pocz. 145, tel. 241-46, 241-49, telefaks 241-46. Konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Legnicy nr 37963-2511. Ogłoszenia przyjmuje redakcja w godz. 8-16, tel. 56-51-29. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. PRENUMERATA kwartalna 52.000 zł, półroczna 104.000 zł, roczna 208.000 zł. Wpłaty prosimy adresować: "RUCH" S.A., Oddział we Wrocławiu, ul. Hubska 8/16, nr konta BZ I O/Wrocław 389206-4271. Informacji o prenumeracie udziela oddział "RUCH" S.A. Prenumeratę zagraniczną przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, 00-950 Warszawa, ul. Towarowa 28, konto nr PBK XIII Oddział Warszawa 37004-1195-139-14. Prenumerata jest droższa od krajowej o 50 proc. dla członków indywidualnych i o 100 proc. dla instytucji i zakładów pracy. Komputerowe łamanie i skład: Małgorzata Celej, Beata Gwizdała, Irena Makiej, Joanna Zielińska - WUS Legnica. Druk: Norpol-Press, Wrocław, ul. Żmigrodzka.

Gwiazdy mówią

WARTO WIERZYĆ

- **BARAN (21.03. - 20.04.)** Zaufaj swoim uczuciom, nawet gdyby rozsądek podpowiadał ci coś zupełnie innego. Nie masz pełnego rozczarowania w sytuacji, więc opierając się tylko na tym, co wiesz, możesz pójść jakiegoś okropnego głupstwa.
- **BYK (21.04. - 21.05.)** Zanim podejmiesz jakieś konkretne kroki zastanów się, czy cała sprawa warta jest Twojego zainteresowania. Nie spiesź się z podejmowaniem ostatecznych decyzji. Wcześniej sprawdź wszystko, korzystając z pomocy Skorpiona.
- **BLIŹNIĘTA (22.05. - 20.06.)** Przez kilka najbliższych dni będziesz nierzadko komputerem: beznamiętne i bezbłędnie zanalizujesz wszystko i podejmiesz optymalne decyzje. Poza tym zadnych emocji i uniesień. Z tego nastroju wybije Cię niespodzianka, jaką już szykuje Wodnik.
- **RAK (21.06. - 22.07.)** Nie wszystko pójdzie tak, jak sobie zaplanowałeś. Jednak Twoi przyjaciele i tym razem staną na wysokości zadania. Jeśli ich poprosisz, pozwolą Ci wyjść na prostą. Wkrótce razem z nimi będziesz się śmiał z własnych obaw.
- **LEW (23.07. - 22.08.)** Niespodziewanego gościa w czasie weekendu poczekaj do duszy potrakujesz niezbyt ciepło, ale wkrótce przekonasz się, że dajesz mu świetnie się bawić. Nie ma to jak wspomnienia z bliższej i dalszej przeszłości.
- **PANNA (23.08. - 22.09.)** Choć zaplanujesz swoje zajęcia na kilka najbliższych dni, przyjdzie Ci zająć się czymś zupełnie innym. Dzięki temu unikniesz załamania czegoś, czego bardzo nie lubisz. To wprawi Cię w dobry nastrój, który udzieli się i domownikom.
- **WAGA (23.09. - 23.10.)** Zanim cokolwiek zrobisz, ustal dokładnie, co chcesz osiągnąć tak aby pozostały tylko kwestie techniczne. Nie angażuj się w więcej niż jedno przedsięwzięcie i najpierw je doprowadź do końca. Bądź wyjątkowo konsekwentny.
- **SKORPION (24.10. - 21.11.)** Znajmiesz się na drugim końcu skali. Większość spraw już dawno powinna zostać załatwiona, więc nie wolno Ci dłużej zwlekać. Szczególnie jeśli zaległości dotyczą rozliczeń finansowych.
- **STRZELEC (22.11. - 21.12.)** Popracuj trochę nad poprawieniem, nie najlepszych ostatnio, stosunków z rodziną. Któregoś z weekendowych wieczorów wyłącz telewizor i rozpocznij rozmowę. Popatrz czasem oczami drugiej strony, wtedy przekonasz się, że poważny konflikt to czasem mniej niż się wydaje.
- **KOZIOŁEK (22.12. - 19.01.)** Jeśli zdołasz przekonać współpracowników, że nie warto się denerwować i obrażać na innych tylko dlatego, że coś idzie nie po ich myśli, zły nastrój szybko minie. To będzie niemały wysiłek dla Ciebie, ale da Ci on poczucie zadowolenia.
- **WODNIK (20.01. - 18.02.)** Nie możesz jak spragniony na wodę rzucać się od razu do realizowania tego, co przyjdzie Ci do głowy. Poczekać parę dni, aby plan dojrzał, a w tym czasie zbierz jak najwięcej informacji. Unikniesz w ten sposób niespodzianek.
- **RYBY (19.02. - 20.03.)** Nagrody za cierpliwość i rozważność wykażesz za kilka dni, będzie uznane i niewielki, lecz ważny zastrzyk finansowy. Dzięki niemu będziesz mógł sobie pozwolić na zakup, który chodzi za Tobą już od dawna.

Defeminizacja?

Stowarzyszenie Obrony Praw Ojców żąda m.in. "ujawnienia i ukarania sędziów odpowiedzialnych za wydanie niesprawiedliwych i krzywdzących wyroków w sprawach rodzinnych". Krzywdzących, dodajmy od siebie, ojców.

A zatem już nie lustracja, nie dekomunizacja, lecz defeminizacja? No i na co nam przyszło?

Stanęli na wysokości

Myśleliśmy już, że z lubińskimi radnymi coś nie tak. Wszędzie bowiem, niemal w każdym mieście, rajcowie usiłują odwołać Zarząd Miasta, a w Lubinie - cisza.

Kiedy więc dowiedzieliśmy się, że i w Lubinie radni wystąpili z wnioskiem o odwołanie Zarządu - spadł nam kamień z serca. Cieszymy się, że lubinianie stanęli wreszcie na wysokości zadania.

Skromnie

Wiceprezydent Legnicy Eugeniusz Koszka wprowadza się do nowego "em" przy ulicy Kosmicznej, bo nie chce korzystać z bogactwa posowieckiego. Rzecz wprost bulwersująca!

Dobra tradycja

Zgodnie z tradycją jedynymi z pierwszych gości u wojewody Maraszką byli soltysi. Wiadomo, chłopie krewki naród, lepiej więc żyć z nimi dobrze.

Biznes

Ponoć czynsze w centrum Legnicy są tak wysokie, jak ceny lokali przy ulicy Świdnickiej we Wrocławiu. Nasz specjalista od biznesu przewiduje "pado-czkę" kilku handlowych bosów.

Ci ze Świdnickiej przeniosą się do Legnicy?

Po psach - dachy?

Po likwidacji magistrackich parkingów Straż Miejska w Legnicy znalazła sobie nowe zajęcie: będzie odławiać bezpańskie psy. Kiedy odłowią wszystkie, zajmą się naprawą dachów? Tylko czy będzie to jeszcze straż, czy już np. pogotowie dekarские?

Śmierdząca "Africa"

Kawa "Africa" (opakowanie 250 g) palona w marcu br. w legnickiej palarni przy ul. Pożnańskiej śmierdzi całkiem swojsko rodzimymi fekaliami. Aż dziw bierze, że takie coś zwie się "Africa". Murzyni zrobili nas w bambuko?

Skojarzenia

LUDZIE! JAK TEN CZAS LECI... JESZCZE NIEDAWNO ZIMA A TU JUŻ WIOSNA I ZNOW TRZBA MYĆ NOGI...



Koszerniejemy

Sądząc po ilości produkowanych u nas artykułów koszernych, staliśmy się drugą (po Izraelu) koszerną potęgą świata. Mamy już kilkadziesiąt gatunków koszernych wódek, koszerne piwa, owoce, warzywa, koszerne wołowinę, a nawet - podobno - koszerne wieprzowinę.

Ostatnio Zespół Uzdrawisk Kłodzkich obdarował nas koszeroną wodą. A zatem najwyższy już czas na koszerne powietrze. Najlepiej importowane z Izraela i posiadające oczywiście "imprimatur" rabina.

spóźnieni

W najbardziej ekskluzywnym legnickim lokalu - "Astronie" zabrakło kalendarza. Na stolikach dla konsumentów wciąż jeszcze stoją stroiki bożonarodzeniowe. Widok może i niebrzydki, wspomnienia także, ale czy faktycznie muszą one towarzyszyć klientom przez rok?

Rozwiał nasze obawy

Ryszard Gibuła, senator SLD i przedstawiciel Senatu w Komisji Selekcyjnej, stwierdził, że w radach nadzorczych Narodowych Funduszków inwestycyjnych nie znajdują się osoby, które odpowiadały za realizację planu sześcioletniego (1950-1955). Wierzymy panu senatorowi na słowo, a nawet wiemy, że nie znajdują się tam również osoby odpowiedzialne za plan trzyletni (1947-1949). Wszak średnia wieku kandydatów do rad nadzorczych NFI wynosi raptem 56 lat.

Notatki do autoryzacji

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Głogowie radni nie zajmowali się jedynie sprawami miasta, ale podjęli próbę wychowywania dziennikarzy. Zaczął prezydent Jacek Zieliński karcąc prasę za rozgłaszanie plotek i zajmowanie się duperełami. Sylwester Karbowiak wymyślił na przykład, by dziennikarze zgłaszali się do RM i oddawali swoje notatki z sesji do autoryzacji (!), a radny Andrzej Kowszyn grzmiał z mównicy i zapytywał dziennikarzy dlaczego nie kochają Głogowa i piszą kłamstwa. Do gromów na dziennikarzy lokalnych gazet dołożył się także prezydent Edward Murzyński, przewidując, że po tej sesji "komentarze będą duże", lecz nie zawsze zgodne z prawdą. Wraca stare?

Na złamanie karku

Dyrektor Zarządu Gospodarki Mieszkaniowej w Legnicy walcząc z "prądowymi" żulami, wpadł na genialny w swej prostocie pomysł: jeżeli któryś z lokatorów podkrada z klatki schodowej prąd, pan dyrektor każe wyłączać światło na wszystkich klatkach w całym bloku. A w ciemnościach - wiadomo - lamią ręce, rozbijają nosy, lecą na złamanie karku - wszyscy. Ci, co nie kradną - również. Odpowiedzialność zbiorowa? A może tylko pełna demokracja w wykonaniu dyrektora ZGM?

Wniosek racjonalizatorski

Fruwające ma wietrze fragmenty blaszanych dachów na osiedlu Nad Zalewem w Złotorii od lat dają się we znaki mieszkańcom. Mało kto wie, że przewidziana w projekcie płaska blacha zastąpiona została falistą dzięki wnioskowi racjonalizatorskiemu jednego z szefów ZPB, wykonawcy osiedla. Płaską blachę wożono do Lubina, żeby sfalować...

Wojsko zaspalo?

Budynek sztabu w legnickim "Kwadracie" przejęło wojsko. Tak jakoś wyszło, że nie spuszczone wody z centralnego ogrzewania i instalacje podczas zimowych chłódów diabli wzięli. A gdzie była warta, gdy strzelały kaloryfery?

Zgrzyty i mity

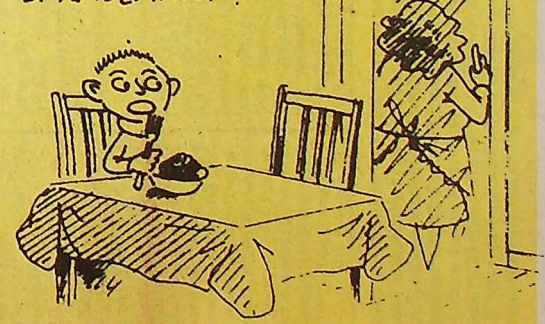
Grille zdobią balkony

Łatwiej i szybciej wybudować miasto, niż zmienić mentalność człowieka. Kiedy podkrakowska wieś Mogiła stała się miastem Nową Hutą, nowo mianowani mieszkańcy, nie nadążając za zmianami, długo jeszcze zachowywali swe włościańskie nawyki i obyczaje. Zdarzało się więc często, że np. łazienki, po usunięciu z nich wanien, zmieniły swe przeznaczenie i stawały się chlewikami, w których nowa klasa robotnicza hodowała króliki, kozy, kury, prosiąta, a niekiedy - nawet krowy.

Od tego czasu wiele się oczywiście zmieniło i na pewno nikt już nie trzyma w łazience krowy. A już na pewno nie w Głogowie i nie na trzecim piętrze wielkopłytowej kamienicy. Głogowianie, szczególnie ci zaliczający się do tzw. klasy średniej, gustują bowiem w grillach, które ochoczo instalują... nie, nie w łazienkach - na balkonach. Na szczęście grille, choć coś tam mają wspólnego z krowami, bo można na nich upiec np. befsztyk z krowiny, krowami jednak nie są. Nie ryczą więc. Nawet nie smrodzą. Bo czy rozkoszny zapach pieczonej poledwicy śmierdzi? No, może jakimś zagorzałym i zawistnym vegetarianinowi. Ale z vegetarianami, jak z cyklistami - nikt ich poważnie nie bierze.

Nie wiadomo tylko, jak balkonowe grille mają się do przepisów ppoż. Ale w tej materii muszą już osobiście wypowiedzieć się fachowcy, czyli panowie fajermeni.

MAMO, CO LUDZIE JEDLI GDY NIE ZNALI KASZANKI?



Lidia Hofman - legniczanka

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI